

W kręgu zdrady

Spotkali się w jego mieszkaniu, gdzie siedziała teraz na skotłowanej pościeli, słuchając dobiegającego z łazienki szumu prysznica, pod którym Olgierd splukiwał z siebie trudy miłosnych uniesień.

Zerknęła na zegarek i szybko wstała z łóżka. Było już dobrze po siódmej, a Renata mogła jej zapewnić alibi jedynie do wieczornych wiadomości telewizyjnych.

Poprawiła przed lustrem włosy i na małej przylepce narysowała serduszek przeszyte napisem: "Zadzwoń jutro, kochany".

str. 14

TECHNIKA GRZEWCZA

MATERIAŁY I URZĄDZENIA
DLA NOWOCZESNYCH
SYSTEMÓW GRZEWczyCH

Lubin, ul. Odrodzenia 29b, tel./fax 42-61-81

113/L/96

FIRMA "WI-KO"

Legnica, Nowy Świat 2, tel. 291-49

- LOMBARD - natychmiastowe pożyczki pod zastaw
- KANTOR WYMIANY WALUT
- ZŁOTO, SREBRO, KAMIEŃ SZLACHETNE
- EKSPERT DIAMENTÓW
- WYCENY HANDLOWE

Zapraszamy od poniedziałku do piątku 8.30 - 17.30
w soboty 8.30 - 14.00

Na upały i gorące lato KLIMATYZATOR

do mieszkań, biur, instytucji,
placówek handlowych i usługowych

PHPIU Grzegorz Chajec

Legnica, ul. Nowodvorska 49,
tel./fax 50-63-09

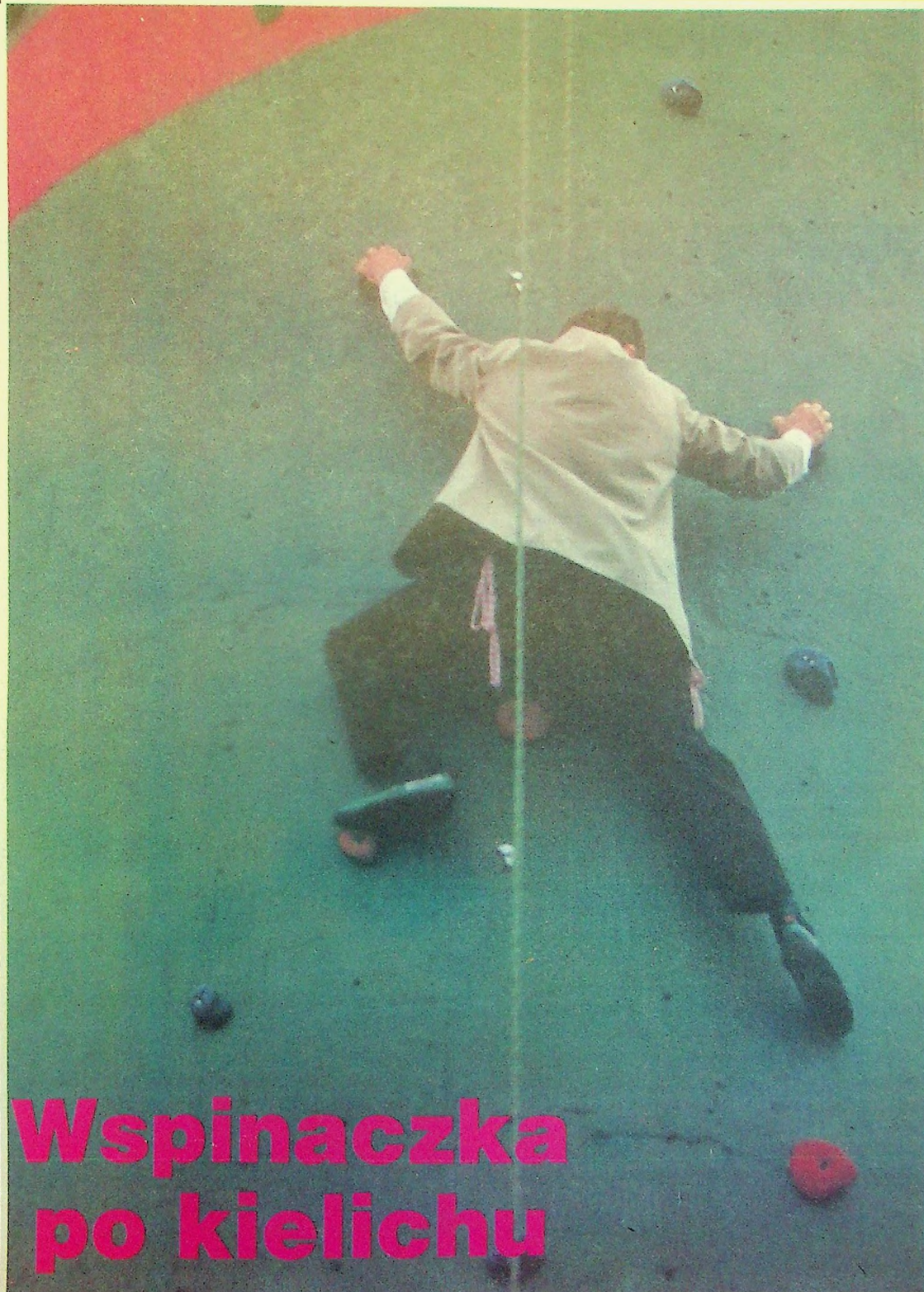
881P

Spalone pieniądze ■

Wietrzenie PSL-u ■

Z drugiego świata ■

Gangi na drogach ■



Wspinaczka po kielichu

Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Ten człowiek w garniturze wrócił wprawdzie z rodzinnej imprezy, ale żeby wejść na kielich wysokości 32,5 m, nie mógł spełnić ani jednego toastu.

str. 16

Posowieckie ostatki

Cenę 614 tys. zł osiągnął na przetargu 27 czerwca zabytkowy dom przy ul. Okrzei 29 w legnickim Kwadracie, przedostatni z wystawionych do sprzedaży w tej części miasta. Nabywcą jest miejscowy przedsiębiorca z branży rozrywkowej. Ostatnia willa, przy ul. Okrzei 31, w której kiedyś mieszkał gen. Dubynin, poszła za 237 tys. zł.

(v)

Pierwsi absolwenci

22 pierwszych absolwentów oddziału Dolnośląskiego Wyższej Szkoły Zarządzania w Legnicy obroniło 28 czerwca prace licencjackie. Osiem innych osób nie zostało do egzaminów dopuszczonych z powodu niewystarczającej znajomości języka angielskiego.

Rektor szkoły, prof. dr hab. Jerzy Kalisiak, zapowiedział uruchomienie we wrześniu nowego, wyższego poziomu studiów, przeznaczonego dla osób z wyższym wykształceniem, chcących zmienić zawód lub podwyższyć kwalifikacje, oraz dla tegorocznych absolwentów szkoły.

(v)

Koniec awarii wody

Od tygodnia trwają prace przy wymianie uzbrojenia sieci wodociągowej w legnickim Rynku. Legnickie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji SA ma wymienić 60 zasów i 40 hydrantów, co zmniejsza ilość awarii, do jakich dochodziło w ostatnich latach w tym rejonie miasta.

(k)

Prawica w działaniu

29 czerwca w lubińskim Centrum Kultury "Muza" prawicowe ugrupowania Legnickiego konsolidowały siły na pierwszej samorządowej konferencji. Opowiadając się za zrównoważonym rozwojem kraju oraz działaniami zmierzającymi do pełnego wykorzystania w gospodarce woj. legnickiego jego walorów, uczestnicy konferencji zaapelowali do władz RP o przyjęcie koncepcji zrównoważonego rozwoju w polityce przestrzennego zagospodarowania kraju.

Wskazali na potrzebę zreformowania administracji publicznej w kierunku maksymalnej decentralizacji. Przy jednoczesnym dużym zróżnicowaniu kompetencji na poziomie gmin, województw i powstających makroregionów. Zaapelowano też o przygotowanie i uchwalenie ustawy o finansach gmin.

W związku z oczekiwaną w naszym regionie w 1997 roku wizytą Ojca Świętego, uczestnicy konferencji zaapelowali do Sejmu i Senatu o pilną ratyfikację konkordatu.

(dach)

Panu Zenonowi Kwakszycowi
Wicewojewodzie Legnickiemu

szczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

brata

składa
Zarząd Miasta Legnicy

210k

z tygodnia

Jednym zdaniem

- Strażacy ugasili w minionym tygodniu 36 pożarów i usunęli 13 miejscowych zagrożeń.
- Kolegium wojewody omawiało funkcjonowanie szkolnictwa wyższego w Legnickiem.
- Zbigniew Rosiński nie uzyskał wotum zaufania podczas rejonowej konwencji SdRP.
- W Legnicy uruchomiono stację odwadniania osadów w oczyszczalni ścieków.
- W Szpitalu Wojewódzkim uroczyste otwarto pracownię tomografii komputerowej.
- Aleksander Łuczak, przewodniczący Komitetu Badań Naukowych, zapoznał się z technologią wydobywania soli w kopalni Polkowice-Sieroszowice.
- O najważniejszych problemach województwa rozmawiał wojewoda z wiceprezesem KGHM, Jerzym Dobrzańskim, i prezesem Dolnośląskiej Spółki Inwestycyjnej, Andrzejem Jankowskim.
- O poprawie bezpieczeństwa na drogach dyskutowano podczas posiedzenia Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.
- Po raz czwarty w tym roku kierownictwo Urzędu Wojewódzkiego odwiedziło gminy.
- 61 tys. zł ma kosztować remont targowiska miejskiego przy ul. Partyzantów w Legnicy.
- Z pieniędzy wojewody odnowiona zostanie brama wjazdowa na Cmentarz Wojenny w Legnicy.
- Wojewódzka Rada ds. Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego oceniła wykonanie zadań w pierwszym półroczu br.
- Jak poinformował Ignacy Bochenek, dyrektor Zarządu Dróg Miejskich, dobiega końca łatanie dziur w jezdniach na drogach krajowych i wojewódzkich w Legnicy.
- Półtora miesiąca ma potrwać kanalizowanie czterech ulic na legnickim osiedlu Wrocławskim.
- Międzyresortowy zespół ds. nadzoru i monitorowania realizacji programu restrukturyzacji terenów posowieckich omawiał stan przygotowań do realizacji umów z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska.
- Przedstawiciele Fundacji Pomocy Bibliotekom Polskim przekazali nieodpłatnie 4 tys. książek 20 bibliotekom szkolnym i gminnym w naszym województwie.
- 298 tys. zł ma kosztować oświetlenie zabytków w Legnicy, do września mają być oświetlane kościół Mariacki, św. Jana, Rynek, zamek, katedra oraz Urząd Miasta.

Miedziowe wieści

Od początku lipca cena miedzi na Londyńskiej Giełdzie Metali przekracza 1.900 USD/t. Jednak pojawiają się niepokojące pogłoski, że okres destabilizacji może się przedłużyć. Do tej pory średnia cena 1996 r. wynosi 2.522,15 USD/t, a więc jest o ok. 400 USD/t niższa niż rekordowa, uzyskana w ub. roku.

Rada Nadzorcza KGHM Polska Miedź SA zainaugurowała działalność 28 lipca. Na przewodniczącego wybrany został ponownie Ireneusz Nawrocki (Kancelaria Prawnicza KNS w Warszawie), wiceprzewodniczącym został Andrzej Sokołowski (Bank Handlowy SA w Warszawie), a sekretarzem Józef Dudziak (Bank Zachodni we Wrocławiu). W ostatniej chwili wojewoda Ryszard Maraszek wycofał ze składu rady swojego przedstawiciela w minionej kadencji, Tadeusza Horodeckiego i rekomendował na jego miejsce Marka Szerbiaka, dyrektora Urzędu Wojewódzkiego.

ZM "Legmet" sp. z o.o. stara się o certyfikat jakości ISO 9001. Są szanse, by nastąpiło to w październiku br. Dotychczas w Legnickiem certyfikat jakości (ISO 9002) posiada jedynie Huta Miedzi "Cedynia".

Utworzona w ub. roku spółka KSANTE (na części majątku ZG "Rudna") decyzją Zarządu Polskiej Miedzi przejęła 1 lipca rozlewnię wody mineralnej "Złoty Źródło" i 130-osobową grupę pracowników, dotąd ZG "Lubin". Do przejęcia (w ramach restrukturyzacji ciągu technologicznego) pracowników porządkowo-administracyjnych z oddziałów Polskiej Miedzi przygotowuje się Fundacja Pracownicza KGHM.

SIEĆ SKŁADÓW OPAŁU

CALDREX s.c.



67-200 Głogów, ul. Poczdamska 1
tel./fax 33-56-03, 34-09-39

- SKŁAD OPAŁU NR 1
67-200 GŁOGÓW, ul. Towarowa
tel. 34-13-38
- SKŁAD OPAŁU NR 8
59-220 LEGNICA, ul. Sierocińska
tel. 52-54-73

OFERTA HANDLOWA

- I. NAJTAŃSZY OPAŁ
O NAJWYŻSZYCH
PARAMETRACH
JAKOŚCIOWYCH
- II. BEZPROCENTOWA
SPRZEDAŻ RATALNA
DO 31 SIERPNIA 1996 r.
DLA KLIENTÓW
INDYWIDUALNYCH
- III. BEZPŁATNY TRANSPORT
DO 30 KM PRZY ZAKUPIE
MIN. 2 TON

Dla odbiorców hurtowych proponujemy
całowagonowe dostawy.

Jesteśmy dealerem:
NADWIŚLAŃSKIEJ SPÓŁKI WĘGLOWEJ, KWK "PIAST", KWK "BRZESZCZ", KWK "JANINA", KWK "SIERSZA". Pełny asortyment w cenach kopalń, wydłużone terminy płatności. Ponadto oferujemy koks z KOKSOWNI "ZDZIESZOWICE" jako ich autoryzowany dealer po cenach niższych od producenta!

BIURO HANDLOWE "CALDREX" SC, GŁOGÓW,
ul. POCZDAMSKA 1, tel. 34-09-39, 33-56-03

31/98/g

240 milionów na sztandar

Na konto Społecznego Komitetu Fundatorów Sztandaru dla Centrum Szkolenia Łączności wpłynęło już 240 mln startych złotych. Kolejnymi ofiarodawcami są: Zarząd KGHM Polska Miedź SA, który przekazał 50 mln, i Legnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa - 2,5 mln zł. W tym miesiącu likwidowana jest Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Łączności w Zgierz i legnicka placówka przejmie jej obowiązki. Obecnie trwają przygotowania do prowadzenia specjalistycznych szkoleń.

(k)

Noworodek na cmentarzu

Zmarzniętego noworodka znaleziono w sobotę rano obok kaplicy cmentarza komunalnego przy ul. Wrocławskiej w Legnicy. Zawinięte w koc niemowlę ukryte było w kamiennym kwietniku. Zdaniem lekarzy, dziecko przyszło na świat kilka godzin wcześniej. Chłopiec ważący ponad trzy kilogramy trafił do szpitala. Nie chciane maleństwo o śniadej cerze zostało umieszczone w inkubatorze. Policja poszukuje rodziców dziecka.

(dol)

Stłukli na śmierć

Tragiczny finał miała rodzinna libacja alkoholowa w mieszkaniu przy ul. Wielogórskiej w Legnicy. W poniedziałek, 24 czerwca, gospodarze: 46-letni Jerzy M. z żoną Michaliną raczyli się alkoholem w towarzystwie 20-letniej córki i jej 27-letniego męża. Pijany gospodarz zaczął zachowywać się agresywnie wobec współbiesiadników. Kiedy zmęczony awanturą położył się na wersalce, pozostali uznali, że muszą się na nim zemścić. Cała trójka zaczęła więc dusić go sznurem i bić po głowie drewnianym tłuczkiem do mięsa. W wyniku ciosów gospodarz zmarł. Sprawców zatrzymano, a córkę ofiary umieszczono we wrocławskim areszcie.

(dol)

Cmentarz oddalony

Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę Zarządu Legnicy na decyzję Krajowej Komisji Uwłaszczeniowej. W grudniu 1994 roku komisja odmówiła przekazania samorządowi nieruchomości posowieckiej w Jaskowie, gmina Miłkowice. Teren ten o powierzchni niemal 25 hektarów został przez władze Legnicy przeznaczony na nowy cmentarz komunalny. Decyzję odnotowano w planie przestrzennego zagospodarowania miasta. Krajowa Komisja Uwłaszczeniowa i wojewoda odmówili jednak przekazania terenu samorządowi, gdyż zgodnie z przepisami powinien on zostać przejęty przez gminę, na której terenie jest położony. NSA uznało tę decyzję za zasadną i nie dopatrzyło się naruszenia prawa.

(ms)

Niebezpieczne miejsca

Centrum Legnicy, park miejski, aleja Rzeczypospolitej oraz ulice Powstańców Śląskich i Piastowska uznane zostały za najniebezpieczniejsze w Legnicy. Taką opinię przedstawili strażnicy miejscy. Ich zdaniem tu właśnie najczęściej spożywany jest alkohol i dochodzi do chuligańskich wybryków. Ilość interwencji w tych punktach jest jednak taka sama, jak w pozostałej części miasta.

(k)

Git nawijka

Do mieszkania Marii i Ludwika R. przy ul. Kościuszki w Chojnowie przyszedł w poniedziałek, 1 bm., mężczyzna, który poinformował gospodarzy, że osobom powyżej 80. roku życia będą wypłacane zasiłki. Wielkość ich miała być uzależniona od wysokości posiadanych oszczędności. Mężczyzna budził zaufanie, domownicy okazali mu więc bony oszczędnościowe PKO wartości 8 tys. zł. Dopiero kilkanaście minut po jego wyjściu zorientowali się, że ukradł on ich oszczędności.

z tygodnia

- 22.06 na ul. Sienkiewicza w Głogowie 21-letni mężczyzna pobił 11-letniego chłopca i zabrał mu rower. Ojcu dziecka udało się odnaleźć złodzieja wraz z rowerem.
- 23.06 pijany kierowca opla kadeta przejeżdżając przez Pielgrzymkę stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w przydrożne drzewo. Ranne zostały cztery osoby. Stan zdrowia jednej z pasażerek, 19-letniej Justyny W., lekarze określili jako krytyczny.
- 24.06 patrol policji zatrzymał dwóch złodziei, którzy z poradzieckiej bazy przy ul. Złotoryjskiej w Legnicy usiłowali wynieść piec centralnego ogrzewania i sprzedać go w skupie złomu.

997

- 25.06 właściciel mieszkania przy ul. Kraszewskiego w Legnicy otworzył drzwi Cygankom, które poprosiły o pożyczkę długopisu. Kiedy gospodarz szukał czegoś do pisania, sprytnie damy ukradły 50 dolarów, 150 zł, świadectwa udziałowe i bony lokacyjne. Właściciel ocenił straty na tysiąc zł.
- 26.06 kilkunastoletni chłopak postraszył scyzorykiem dziewczyny w wieku 8 i 11 lat. Bandyta uprowadził je w okolice ul. Łąkowej w Legnicy, gdzie ukradł im kołczyki wartości 80 zł.
- 27.06 na moście w Głogowie nie ustalony samochód potrącił 61-letniego rowerzystę. Ranny cyklista z ciężkimi obrażeniami ciała trafił do szpitala.
- 28.06 na klatce schodowej budynku przy ul. Grabowej w Lubinie trzech nieznanych mężczyzn napadło na 34-letniego Zbigniewa M. Pobili go i zrabowali 20 tys zł. Pieniądze pochodziły z utargów sklepowych.
- 29.06 na ul. Paderewskiego w Lubinie dwaj nie ustaleni mężczyźni napadli na 56-letnią Wandę T. Uderzyli ją w tył głowy i ukradli torebkę z pieniędzmi i zakupami.
- 30.06 podczas dyskoteki w legnickim klubie "Sunlight" trzech mężczyzn pobiło Mariana J. Skradli mu dokumenty i 70 zł.

Gorzkie truskawki

Co roku w czerwcu w stronę malowniczych okolic Baden Baden w Niemczech podążają setki Polaków. Większość z nich spędza tutaj czas w głębokim ukłonie, zbierając truskawki. Sezon trwa krótko, a zarobione pieniądze pozwalają na zafundowanie sobie bardziej luksusowych wakacji. Dla młodego małżeństwa z Polkowic tegoroczny wyjazd był ostatnim w życiu...

Legalnie i bezpiecznie

- To legalna praca, z ubezpieczeniem i załatwionymi formalnościami - mówi Jerzy Z. z Legnicy. - W naszej 170-osobowej grupie najwięcej było ludzi z Polkowic, Lubina, Głogowa i Opola. Właściciel plantacji przygotował ogromne hale, w których w boksach ustawiono piętrowe łóżka. Ci, dla których zabrakło miejsca, rozbili namioty. Atmosfera była wspaniała. Praca ciężka, bez dni wolnych, ale bez stresów. Wieczorami przy kawie czy piwie był czas na rozmowy i oglądanie zakupów zrobionych po pracy przez sąsiadów.

Zabójczy ogień

23 czerwca, na Wandy, w kilku miejscach znajome rodziny zasiadły do szampana i czegoś mocniejszego. Dzień później, w poniedziałek, kolejne imieniny - Jana. Przed północą wszyscy kładą się do łóżek, bo do pracy trzeba wstać już o czwartej rano. We wtorek miła atmosfera została podtrzymana, bo kończył się pobyt grupy na plantacji, a jej właściciel zawsze na do widzenia organizował uroczysty bankiet z bogato zastawionymi stołami. Bożena i Andrzej G. z Polkowic cieszyli się z powrotu do domu, gdzie czekali na nich dwaj dorośli synowie.

- Gdzieś koło pierwszej w nocy mój sąsiad, Mariusz L., obudził się - opowiada Jerzy Z. - Usłyszał jakiś głośny kaszel, tak jakby ktoś się dusił. Wyszedł na zewnątrz i ujrzał płonący namiot. W środku ktoś usiłował walczyć z zacinającym się zamkiem. Mariusz L. szybko podbiegł i szarpnął za palącą się płachtę. Ze środka wybiegł Andrzej G. Był w szoku, biegł prosto przed siebie i zniknął nam z oczu. Wszyscy rzuciliśmy się do gaszenia pożaru. Poszło kilka samochodowych gaśnic. Namiot spalił się jednak błyskawicznie. Doszło do tragedii. W środku spłonęła Bożena G. Po chwili przybiegł właściciel plantacji. Złapał się za głowę i krzyknął po niemiecku: Mój Boże.

Napad nazistów w Głogowie

Od kilku dni po Głogowie krąży plotka, że na jednej z plantacji pod Stuttgartem niemieccy nacjonaliści spalili żywcem małżeństwo z Polkowic. Ponoć źródło tej plotki pochodzi z jakiegoś biura podróży. Głogowianie opowiadają sobie mroźne krew w żyłach szczegóły o tym, jak stojący z kijami baseballowymi naziści zamordowali polskich turystów.

- To kompletna bzdura - mówi Jerzy Z. - Na policję, pogotowie i straż czekaliśmy kilkanaście minut. Niedługo potem dojechał prokurator. Śledztwo wykazało, że przyczyną pożaru była butla gazowa. Małżeństwo podgrzewało nią w nocy namiot. Butla była wciśnięta pomiędzy materace z gąbek. Tam przecież wszystko było superłatwopalne. Wystarczyło kilka sekund. Widocznie podczas snu do palnika musiało się przesunąć jakieś ubranie i tak to się zaczęło.

W miejscu spalonego namiotu koledzy położyli wianek kwiatów i świeczkę. Do rana już nikt nie usnął. Sezon został skrócony i przed tygodniem wszyscy wrócili do Polski. Uroczystego zakończenia zbiorów, ze zrozumiałych względów, nie było. Andrzej G. do dzisiaj przebywa z ciężkimi poparzeniami w niemieckim szpitalu. Pod Stuttgartem został jego biały ford z rejestracją LCG.

- Truskawki w tym roku miały dla nas wyjątkowo gorzki smak - kończy Jerzy Z. - Powrotna droga bardzo nam się dłużyła. Wszyscy chcieliśmy być jak najszybciej w domu. Na pewno długo będziemy pamiętać o tej tragedii. Wszyscy znajomi z Legnickiego, którzy pracowali na plantacji, składają, za pośrednictwem "Konkretów", rodzinie tragicznie zmarłej wyrazy głębokiego współczucia.

MAREK SZPYRA

PS Inicjały bohaterów są zmienione

ASTRA

SILNIK ECOTEC, ABS

Opel Astra dostępny jest teraz z systemem ABS i nowym silnikiem 16V ECOTEC: • moc - 100 KM • zużycie paliwa - 5,3 l/100 km (przy 90 km/h, wg normy EEC 80/1286) • przyspieszenie: 0-100 km/h - 11,5 s • prędkość maks. - 190 km/h. Opel Astra z ABS i silnikiem ECOTEC czeka na Ciebie!



OPEL

ZAPRASZAMY

AUTORYZOWANY DEALER
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE
„UNIMO” Sp. z o.o.

59-215 Legnica - Rzeszotary, ul. Legnicka 1
tel./fax (+48) (+76) 603-75, 246-97, 56-04-58, 56-04-59

z tygodnia

W przededniu obradującego w poniedziałek, 1 bm., V wojewódzkiego zjazdu Polskiego Stronnictwa Ludowego chłopscy działacze byli podzieleni jak nigdy wcześniej. Ustupający prezes, Włodzimierz Walczyk, nigdy nie miał na wsi dużego autorytetu, a jego wybór na poprzednim zjeździe wyborczym był traktowany w PSL jak wypadek przy pracy. Na dodatek Walczyk, z powodu choroby, w ostatnich miesiącach znacznie ograniczył polityczną działalność. Jasne więc było dla wszystkich, że na reelekcję nie ma żadnych szans.

Tym ciekawiej zapowiadała się walka o schedę po Walczku. Od dawna wiadomo było, że...

do walki staną trzy osoby

...senator doktor inżynier Edward Kienig - popierany przez największą w województwie legnickim organizację w Chojnowie, magister Bronisław Paweł, zastępca dyrektora Zespołu Szkół Rolniczych w Głogowie - popierany przez działaczy podgłogowskich gmin, oraz poseł doktor Tadeusz Samborski, historyk (obroniony w 1974 roku doktorat na

kszyc, ostatni prezes WK ZSL Eugeniusz Hasiuk i była (zastąpiona tuż przed zjazdem przez Antoniego Samborskiego, brata posła) przewodnicząca Zarządu Gminnego w Prochowicach, Sylwia Pałka. Z pogromu ocaleli nieliczni - Roman Kowalski, Józef Pawlak, Kazimierz Burtny, Bolesław i Ryszard Rostkowsky oraz dyrektor Urzędu Wojewódzkiego Marek Szczurbiak, który otrzymał największą liczbę głosów.

Pokonani analizują teraz przyczyny porażki, upatrując ich przede wszystkim w zdradzie niektórych działaczy, którzy dla utrzymania stanowisk skrycie głosowali na Samborskiego.

Wybór Tadeusza Samborskiego na szefa PSL może...

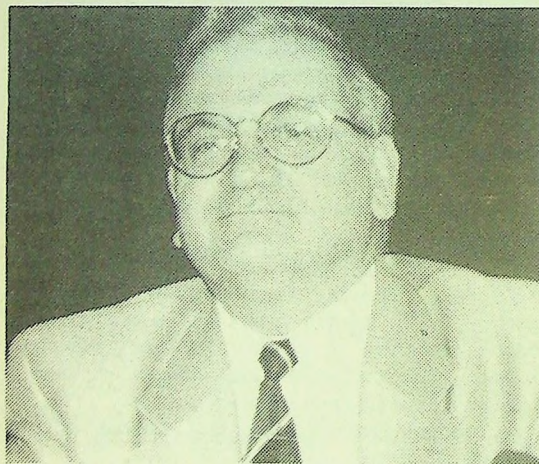
zatrząść województwem legnickim

...bo pan poseł od dawna występował przeciwko wojewodzie Ryszardowi Maraszowskiemu i był sygnatariuszem słynnego listu parlamentarzystów o jego odwołanie. Dotąd robił to tylko jako parlamentarzysta. Teraz, jeśli nie zmieni zdania, będzie miał za sobą autorytet współrządzącej partii. Nie

Wietrzenie PSL-u

uniwersytecie w Moskwie na temat ukraińskiej mniejszości narodowej w II RP), dziennikarz (korespondent prasy ludowej w Moskwie) i dyplomata (sekretarz ambasady w Laosie), który do wyborów formalnie zgłosili działacze z Męcinki, ale kampanię wyborczą prowadził z rozmachem, a zorganizował ją sam, korzystając z pomocy licznej rodziny. Wśród delegatów na zjazd byli: brat, szwagier, trzy siostry i grono kuzynów pana posła.

Zgłoszono także kandydatury Romana Kowalskiego (który już kiedyś był prezesem ZW PSL, a obecnie jest burmistrzem Chocianowa) i Józefa Pawlaka (prezesa WZRKiOR, byłego posła), ale obaj nie zgodzili się na kandydowanie. Kowalski, podobnie jak wcześniej gość zjazdu, prezes PSL Waldemar Pawlak, zachęcał, aby...



wybrać kogoś "swojego"

...co można było zrozumieć jako agitację za Paweł. Wszak dr Kienig wstąpił do PSL dopiero po wyborze na senatora, a dr Samborski podobno nadal formalnie jest mieszkańcem Warszawy.

Zdecydowanego faworyta nie było, choć ze względu na poparcie udzielone przez Janinę Płomińską z Chojnowa (której zdanie liczy się w środowisku chłopskim), najwięcej szans dawano senatorowi Kienigowi. Dlatego wynik pierwszej tury wyborów zakończył się niespodziewanie: zwyciężył Samborski z 67 głosami, drugi był Paweł (66 głosów), a na Kieniga głosowało tylko 45 delegatów. Druga tura zakończyła się zwycięstwem Samborskiego w stosunku 106 do 78 głosów.

Nieoczekiwana zmiana miejsc

Zaskoczenie było ogromne, wielu znanych działaczy wręcz oniemiało z zaskoczenia, ale najgorsze miało dopiero nadejść wraz z ogłoszeniem wyników wyborów do Zarządu Wojewódzkiego. Doszło do pogromu starego ludowego aktywu.

Zwolennicy zwycięskiego posła niemal w pień wycięli starych działaczy z nazwiskami. Do Zarządu Wojewódzkiego nie weszli m.in.: były prezes Włodzimierz Walczyk, były wiceprezes Alojzy Pawicki, wicewojewoda Zenon Kwa-

wiadomo jednak, czy nadal będzie domagał się zmiany wojewody. Przedstawiając zjazdowi powody podpisania się pod starym wnioskiem poseł stwierdził, że było to spowodowane lekceważeniem PSL przez koalicjanta, a nie osobistą niechęcią do Ryszarda Maraszka. Tę wypowiedź można traktować jako głos pojednania w kierunku wojewody. Być może prezes Samborski zadowolony się...

wymianą wicewojewody

...Zenona Kwakczyca na Zdzisława Rojowskiego, który już trzy lata temu był faworytem pana posła na to stanowisko i do dziś jest jednym z jego najbliższych współpracowników.

Wybór Tadeusza Samborskiego na prezesa będzie dla PSL brzemienny w skutkach, a odsunięcie od wpływów starych działaczy jest tylko jednym elementem zmian. Przedstawiając swój program zapowiedział "ubojowanie" PSL, zmobilizowanie aktywu, uporządkowanie struktur i szukanie sprzymierzeńców poza strukturami chłopskiego stronnictwa, na przykład w wiejskich szkołach, które mają za patronów działaczy ludowych. Na pewno nowy prezes wpuści do stronnictwa sporo "młodej krwi". Początki tego było widać już na zjeździe - mandaty delegatów z poręki pana posła otrzymało wielu młodych wiejskich nauczycieli. Na nich, zdaje się, prezes Samborski ma zamiar się oprzeć reformując legnickie PSL.

Tadeusz Samborski nieraz już udowodnił, że jest politykiem bardzo skutecznym, który nigdy nie rezygnuje z postawionych sobie celów. Otrzymanie najpierw mandatu posła, a teraz stanowiska prezesa, najlepiej o tym świadczy.

**WŁODZIMIERZ
KALSKI**



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Na wsi dla wsi

Wojewodowie jeżdżą po Polsce i myślą, co tu zrobić, żeby nam było lepiej - komentował kolejną "roboczą" wizytę w Prząśniku miejscowy rolnik. - Ja już mam pomysł. Niech siedzą na d... i nie wydają społecznych pieniędzy na bankiety i drogie samochody.

Pracowity czerwiec

Przedstawiciele administracji rządowej spotykają się w różnych gremiach i w rezultacie większość czasu spędzają w delegacji, na zebraniach, spotkaniach i naradach. Najwięcej pracy mają konwenty wojewodów - organy opiniotwórczo-doradcze premiera. W czerwcu, zresztą jak niemal w każdym miesiącu, odbyło się kilka takich konwentów. W Krasnobrodzie (woj. zamajskie) rozmawiali o wojewódzkich funduszach ochrony środowiska. Potem w tej samej miejscowości, w luksusowym ośrodku energetyki, odbyła się narada okresowa wojewodów z udziałem premiera i ministra Millera. Krasnobród to uroczą wioska leśniskowa z górkami i jeziorami. Idealne miejsce do pracy. Trzeba jednak przyznać, że politycy nie tylko wypoczywają. Po Krasnobrodzie minister Miller zaprosił wszystkich do Warszawy na kolejną naradę. Program był napięty - prawie pięć godzin referatów i dyskusji dziennie.

W Prząśniku

Przez trzy dni w Prząśniku obradował Zespół do spraw Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Konwentu Wojewodów. Czternastu wojewodów, przedstawiciele ministerstw, wydziałów rolnictwa i Czesława Ostrowska, wiceprezes Krajowego Biura Pracy. Goście dyskutowali i ziewali. Między innymi oczyszczalnię ścieków w Milkowicach, stację uzdatniania wody w Prochowicach i... kopalnię "Sieroszowice". Członkowie zespołu chwalili się, że po raz pierwszy mogli zjechać pod ziemię.

Będzie dobrze

- Na wsi mamy już ponad milion bezrobotnych - mówi Czesława Ostrowska. - Do tego trzeba jeszcze dodać osiemset tysięcy tak zwanych domowników, którzy nie są nigdzie zarejestrowani, ale praktycznie pozostają bez pracy. Prawdziwy obraz wsi da nam spis rolny, którego wyniki poznamy za kilka miesięcy. Nie zapominajmy o wyżu demograficznym. Młodej kończy szkoły i wraca na wieś, bo w miastach nie ma pracy.

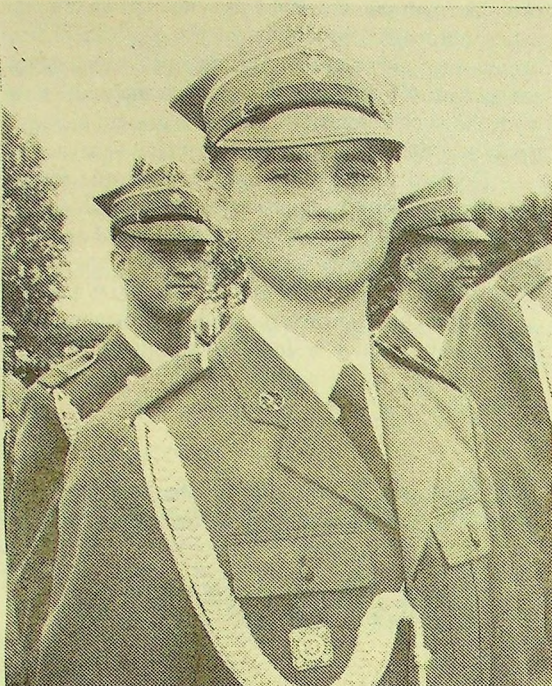
W Prząśniku Ameryki nie odkryli. Jakie bezrobocie jest, każdy widzi. Problemem jest brak lekarstwa na tę chorobę. Inwestorzy nie interesują się wsią, bo ta jest zacofana, bez kanalizacji, telefonów i przyzwoitych dróg.

Jedyną szansą jest kompleksowa przebudowa wsi - twierdzi Kazimierz Żmuda, dyrektor Departamentu Infrastruktury Wsi Ministerstwa Rolnictwa. - Pracodawca musi mieć zachętę, aby inwestować na wsi czy w małym miasteczku. Legnickie jest liderem, jeśli chodzi o kompleksową przebudowę. W Siedliskach udało się przekonać ludzi do celowości tej inicjatywy. Aby wieś mogła nadrobić braki w infrastrukturze technicznej, potrzebna jest większa pomoc ze strony budżetu. Wojewodowie powinni mieć większe kompetencje, jeśli chodzi o rozdział dotacji do budowy infrastruktury wsi. Kompleksowa przebudowa powinna uzyskać podstawy prawne.

Zespół, który zebrał się w Prząśniku, nie dyskutował jednak o tym, że polskie karłowate gospodarstwa nie mają racji bytu w Europie, do której tak szybko zmierzamy. Jeden z wojewodów twierdził, że te gospodarstwa spełniają swoją rolę, bo jest praca i parę osób mniej stoi w kolejce po zasiłek. Ten sam pan zapewniał, że polskie wsie zostaną przebudowane w ciągu 15-20 lat. Rzeczywiście, jeśli znajdą się pieniądze, to telefony i kanalizację można szybko złożyć. Trudniej będzie z zmianą mentalności takich wsi, jak choćby Polanki pod Prząśnikiem, przez którą wojewodowie przejeżdżali w drodze na swoje obrady.

(szp)

Prymus promocji



KONRAD GAJDA, lat 22, jest pierwszym prymusem wśród tegorocznych absolwentów Szkoły Chorążych Wojsk Łączności w Legnicy. Pochodzi z Zar, ukończył Liceum Wojskowe w Zielonej Górze. Wcześniej w Podoficerskiej Szkole Rozpoznania Mazurskiej Brygady Artylerii także był prymusem. Interesuje się spadochroniarstwem i żeglarstwem - ma patent żeglarza. Znakomicie sobie radzi w biegach na orientację. Naukę w Legnicy zakończył ze średnią 4,91. W nagrodę dostał zegarek z dedykacją, medal od ministra obrony narodowej i, tak jak koledzy, stopień młodszego chorążego. Konrad chciałby kontynuować naukę w warszawskiej Wojskowej Akademii Technicznej. Po wakacjach służyć będzie niedaleko, bo w 11. Dywizji Kawalerii Pancerniej w Żaganiu.

Oczywiście Wharton

BARBARA MORAWIEC jest przewodniczącą legnickiego Koła Stowarzyszenia "Rodzina Wojskowa". Absolwentka Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Wrocławskiego. Już dziewiętnaście lat prowadzi bibliotekę w CSŁ. Jej ojciec, pułkownik Jatkowski, był tutaj zastępcą dowódcy do spraw liniowych. Mąż także pracuje w CSŁ - jest inspektorem BHP i ochrony środowiska. Pani Barbara zawsze zajmowała się działalnością społeczną. Lubi organizować festyny rodzinne, na które zabiera swoją sześciolletnią córkę. Barbara Morawiec lubi czytać (William Wharton, Joanna Chmielewska i Agatha Christie) i oglądać (Fellini). Rodzina kibicuje jej drugiemu hobby - gotowaniu i wyrobowi ciast.



konkrety i ludzie

Górnik-sportowiec

RYSZARD WDOWIAK, lat 45, lubinianin, dyrektor ZG "Lubin", 21 czerwca został prezesem MKS Zagłębie. Od lat interesuje się piłką nożną i lekkoatletyką. Przed laty biegał na dystansie 400 metrów. W sporcie dostrzega przede wszystkim aspekt wychowawczo-szkoleniowy, ale i wyczynowy. Zamierza uregulować stosunki klubu z miastem.

Nowy prezes ma niewybredny gust kulinarny, lubi kaszankę na gorąco z kwaszonym ogórkiem. Chętnie sięga po literaturę historyczną. Ulubionym pisarzem jest Aleksander Krawczuk. Wakacje spędza najchętniej na Mazurach i w Zatoce Puckiej, gdzie oddaje się windsurfingowi.



Menedżer-plastyk



JUSTYNA SZKUTNIK, lat 20, lubinianka, studentka Reklamy Handlowej w Studium Handlu i Organizacji we Wrocławiu, prezentuje po raz pierwszy w lubińskim Centrum Kultury "Muza" swoje obrazy w ramach "Jestem z gliny, lecz nie tylko". W swoich pracach odzwierciedla otaczający ją świat.

Interesuje się psychologią i religią Wschodu. Wierzy w reinkarnację i uwielbia dania jarskie.

Wakacje zamierza spędzić częściowo w Głębocku na Festiwalu Ekologii Neohumanistycznej oraz nad morzem.

Rzeźbiarz z przypadku

KRZYSZTOF ŁUKIAŃCZUK, lat 13, był najmłodszym rzeźbiarzem X Pleneru Plastycznego w Prochowicach. Na rynek przyszedł tylko po to, by popatrzeć na pracę artystów. Niespodziewanie jeden z nich zaproponował mu dłuto i młotek. Chłopiec spróbował i jak twierdzą inni uczestnicy pleneru, wykonał nie gorsze figury szachowe od starszych uczestników pleneru. Wyrzeźbił wieżę i gońca. Jego figury wraz z innymi będą ozdobą prochowickiego rynku.

Krzysztof jest uczniem siódmej klasy Szkoły Podstawowej nr 2 w Prochowicach. Dotychczas jego pasją były gry komputerowe, książki przygodowe i jazda na rowerze, ale od debiutu na plenerze postanowił zająć się także rzeźbiarstwem.



Przeciw i za

W czasie deszczu i wakacji dzieci się nudzą. Stare konie też. Dlatego wymyślono kilka rzeczy, na przykład festiwal w Opolu. Nie oglądam tego dziwowiska (neologizm od słowa widowisko), ponieważ robią tam muzyczny bigos, a ja lubię dania mięsne, z kapustą owszem, ale na brzegu talerza, a nie na środku. W tym roku było podobnie. Z tym że momentami bigos ginał jeszcze w jakichś mgłach, fajerwerkach. Młodej generacji nie usłyszałem, bo wytączyłem głos w telewizorze, gdy tylko zaczęło się płowanie na jednej gitarowej strunie znanej piosenki Czerwonych Gitar "Matura". Bez dźwięku dało się nawet to oglądać. A po koncercie poświęconym Krzysztofowi Klenczonowi obiecywałem sobie wiele.

Innym wynalazkiem do urozmaicania życia jest alkohol. Żeby było wesoło, nie trzeba wcale go pić. Wystarczy poczytać gazety i spojrzeć na reklamy. Ostatnio modne stało się zwalczanie alkoholu, na co każda gmina wydaje dziesiątki albo nawet setki milionów złotych. Płyną gminne pieniądze na piękne i mądre referaty, na zajęcia dla dzieci, żeby nie szukały kieliszka. Z drugiej strony w Legnicy i Lubinie w najlepszych dla reklamy miejscach powieszono olbrzymie plakaty, sławiące zalety produktu polskich browarów. Pomijając już taki drobiazg, że reklamy alkoholu zabrania ustawa, wesoło się robi na myśl, że maksymy "za a nawet przeciw" potrafią przekuć na legnickiej ziemi na "przeciw a nawet za". Z rozbawieniem czytałem w gazetach o delikatności urzędników, którzy biorą forszę za to, by przepisy były egzekwowane. Zwłaszcza wzruszył mnie komendant miejskiej straży w Legnicy, który twierdzi, że nakładanie mandatów popsułoby opinię straży w społeczeństwie. Zawsze myślałem, że do przeprowadzania staruszek przez pasy na jezdni są harcerze.

ADAM SPYCHAŁA

jest sprawa

Spółdzielcy kontra zarząd

Kilkusetosobowa grupa spółdzielców z jaworskiego osiedla Przyrzecze zapowiedziała skierowanie sprawy do sądu. Ich zdaniem ostatnie walne zgromadzenie przedstawicieli zorganizowano z naruszeniem prawa. Uczestniczyło w nim więcej pracowników spółdzielni niż dopuszcza statut, nie dopuszczono do udziału części delegatów wybranych podczas legalnych zebrań i bezprawnie pozbawiono członkostwa jednego z przywódców protestu. Podobne działania zapowiedział prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jaworze. Chce on skierować do sądu sprawę przeciwko osobom, które "znieważyły i oczerniły" go oraz jego współpracowników podczas pikiety pod siedzibą spółdzielni.

*Spółdzielcy uważają,
że Walne Zgromadzenie
było nieważne.
Zarząd
uznał protestujących
za tłum,
a nie spółdzielców.*

Dalej stwierdzili, że władze nie udostępniły członkom listy przedstawicieli delegowanych na walne zgromadzenia z osiedla Przyrzecze. Zanegowano także wysokość ubiegłorocznych dopłat za ciepło, a w wielu innych działaniach kierownictwa dopatrzone się nieprawidłowości. W sumie jedynym wnioskiem jest odwołanie dotychczasowych władz.

W połowie czerwca odbyło się zaplanowane wcześniej Walne Zebranie Przedstawicieli Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jaworze. Na salę obrad nie wpuszczono przedstawicieli wybranych przez mieszkańców osiedla Przyrzecze. Oni zaś zorganizowali pikietę pod oknami obradującego walnego zgromadzenia. Uczestniczy-



Konflikt w jaworskiej spółdzielni trwa już od jesieni ubiegłego roku. Wówczas około tysiąca spółdzielców otrzymało rozliczenia za korzystanie z centralnego ogrzewania. Dla niemal wszystkich oznaczało to znaczne dopłaty. Spółdzielców rozgniewał przede wszystkim fakt, że wcześniej zamontowali liczniki ciepła, a ich odczyty nie stały się podstawą do rozliczeń ze spółdzielnią.

Ponieważ protesty i rozmowy z kierownictwem spółdzielni nie dały rezultatów, mieszkańcy zaczęli zbierać podpisy pod wnioskiem o odwołanie zarządu i rady nadzorczej. Wolę taką potwierdziło kilkaset osób, ale i to nie zakończyło konfliktu. Efektem było pozbawienie jednego z przywódców członkostwa w jaworskiej spółdzielni mieszkaniowej. To jeszcze bardziej podgrzało nastroje. Zarząd usiłował w ten sposób przestraszyć innych protestujących, ale odebrali to za kolejny akt samowoli władz spółdzielni.

Podczas zebrania grupy członkowskiej osiedla Przyrzecze protestujący odwołali swoich dotychczasowych przedstawicieli na walne zgromadzenie i powołali nowych. Decyzje te zostały jednak zakwestionowane przez radę nadzorczą. Dopatrzyła się ona kilku nieprawidłowości w postępowaniu spółdzielców i odwołani utrzymali swoje mandaty, uprawniające do udziału w walnym zgromadzeniu przedstawicieli. W tej sytuacji lokatorzy powtórzyli zebranie grupy członkowskiej. Zwołano je w kawiarni, ponieważ władze spółdzielni nie zgodziły się na udostępnienie klubu. Na zebranie zaproszono przedstawicieli zarządu i rady nadzorczej, ale nikt z tych organów się nie pojawił. Protestujący wynajęli natomiast adwokata, by kontrolował prawidłowy przebieg zebrania. Powtórzone wybory przedstawicieli potwierdziły wcześniejsze decyzje, ale i one nie zostały zaakceptowane przez władze spółdzielni.

Protestujący sprecyzowali zarzuty wobec kierownictwa jaworskiej spółdzielni. Najważniejszym jest nieinformowanie członków o poczynaniach organów statutowych firmy.

ło w niej około 300 osób. Nikt z przedstawicieli obecnych władz nie wyszedł do protestujących. Oficjalnie zresztą zarząd uznał ich za tłum, a nie spółdzielców. Zdaniem prezesa, podczas demonstracji on i jego pracownicy zostali obrażeni przez protestujących. Delegaci obradujący na walnym udzielili absolutorium zarządowi i radzie nadzorczej. Dodatkowo postanowiono podzielić spółdzielnię. Granicą miałyby być osiedla. Oczywiście Przyrzecze i protestujący znaleźliby się poza Spółdzielnią Mieszkaniową Lokatorsko-Własnościową, a sprawę ma przygotować specjalnie powołana komisja.

Z decyzjami walnego zgromadzenia przedstawicieli nie zgodzili się mieszkańcy Przyrzecza. Zgromadzenie uznali za nieważne, gdyż ich zdaniem liczba pracowników spółdzielców uczestniczących w walnym przekroczyła limity dopuszczalne przez statut i prawo spółdzielcze. Dodatkowym argumentem ma być niewypuszczenie na salę obrad delegatów wybranych przez zebranie grupy członkowskiej. Protestujący nie zgadzają się także na podział spółdzielni. Sprawa ma trafić do sądu.

Nie wiadomo, jaki będzie finał konfliktu. Obie strony wydają się na tyle zdeterminowane, by nie poprzestać na jednej decyzji sądu. Już po walnym prezes spółdzielni zapowiedział wniesienie sprawy do sądu za znieważanie. Jednocześnie wydał oświadczenie, w którym stwierdził, że organizatorzy pikiety muszą stanąć przed sądem i ponieść zasłużoną karę.

Konflikt w jaworskiej spółdzielni nie jest jedynym dotyczącym mieszkańców i administracji budynków. Kolejna grupa z równym zapałem neguje ceny wody pobierane przez sprywatyzowane Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Na ubiegłotygodniowej sesji pojawiły się kolejne zarzuty pod adresem burmistrza. I ta sprawa nie prędko znajdzie swój finał.

Od dwóch miesięcy autobusy Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Legnicy jeżdżą na ekologicznym paliwie. Eol City, choć nazwa ta brzmi bardzo europejsko, produkowany jest w płockiej Petrochemii. Jego główną zaletą jest piętnastokrotnie mniejsza zawartość siarki. Dym wydobywający się z rur wydechowych autobusów, choć jest czasem ciemny i gęsty, szkodzi znacznie mniej niż spaliny benzynowe.

- Dopiero w ubiegłym roku Petrochemia Płocka rozpoczęła produkcję miejskiego oleju napędowego - mówi Wacław Sautycz, wiceprezes MPK w Legnicy. - Kiedy dowiedzieliśmy się o jego produkcji, chcieliśmy kupić eol city, niestety, bezskutecznie. Otrzymaliśmy odpowiedź, że być może w przyszłości będziemy otrzymywali stałe dostawy, obecnie ze względu na niewielką produkcję jest to niemożliwe. Dopiero pomoc posła Lubomira Glinieckiego umożliwiła zakup.

Ekologiczne autobusy

Podobne paliwo produkowane jest zaledwie w kilku europejskich rafineriach. Uzyskuje się je w oparciu o specjalnie wybrane frakcje lekkiego oleju napędowego. Dzięki zastosowaniu specjalnego procesu hydorafinacji znacznie zmniejszono zawartość najcięższych węglowodorów, siarki i węglowodorów aromatycznych w paliwie. Pozwoliło to na lepsze spalanie paliwa w komorze silnika i ograniczenie tworzenia się substancji szkodliwych dla zdrowia ludzi. W spalinach eolu city jest znacznie mniej cząstek stałych, takich jak węglowodory, tlenki siarki i węgla oraz azotu. Dodatkowo zastosowano przy produkcji specjalny zestaw dodatków uszlachetniających. Poprawia to właściwości palne paliwa i zwiększa jego walory.

Jednym z najważniejszych zalet nowego paliwa ekologicznego jest jego cena - niższa od tradycyjnie stosowanych olei silnikowych. Ponadto nowy olej mętnieje dopiero w temperaturze poniżej 25 stopni Celsjusza. Parafina wytrącana jest z niego poniżej 35 stopni, a więc nie trzeba będzie tak jak w przypadku tradycyjnego oleju podgrzewać silnika przed zapaleniem go w zimie.

- Tylko kilka województw w Polsce może korzystać z paliwa tego typu - dodaje Wacław Sautycz. - Miejski olej napędowy nie tylko ograniczy ilość zanieczyszczeń emitowanych do atmosfery przez autobusy, ale jeszcze pozwoli na utrzymanie cen biletów. Ostatnią podwyżkę cen paliw mogliśmy przejść spokojnie dzięki wprowadzeniu nowego paliwa. Nie musieliśmy, podobnie jak we Wrocławskim czy Jeleniogórskim, podwyższać cen.

Mimo wszystko z rur wydechowych wielu autobusów wydobywa się czarny dym. Do tego dochodzą niezbyt przyjemne substancje aromatyczne. Rozpowszechniony pogląd mówi o szkodliwości takich spalin.

- Nic bardziej kłamliwego - wyjaśnia Wacław Sautycz. - To niewidoczne dla oczu spaliny z silników benzynowych zawierają najbardziej szkodliwe dla zdrowia substancje. W olejach napędowych jest co prawda sadza i związki aromatyczne, ale one akurat najmniej szkodzą naszemu zdrowiu.

Nawet po zastosowaniu nowego paliwa można spodziewać się obłoków sadzy z rur wydechowych autobusów. Jest to jednak czysty węgiel, a ten nie jest trujący. Przy rozruchu zimnego silnika może zdarzyć się, że większa ilość paliwa docierającego do komory spalania spowoduje powstanie sadzy.

Ekologiczne paliwo wprowadzono w legnickim MPK już w kwietniu br. Starania o zakup takiego paliwa prowadzą firmy przewoźowe z kilku innych miast województwa. Na razie ich zabiegi są nieskuteczne.

Jeszcze w tym miesiącu mają rozpocząć się prace w Osetnicy. Firma Eco-Spal dysponuje wszystkimi niezbędnymi dokumentami do rozpoczęcia inwestycji. Mieszkańcy gminy Chojnów protestują przeciwko budowie, a Miejsko-Gminny Zarząd PSL domaga się dymisji wojewody. Co jednak się stanie, kiedy inwestycja zostanie faktycznie wstrzymana? Kto zapłaci za przygotowania, jakie już wykonał przyszły właściciel spalarni? Mimo referendum przeciwko budowie i za odwołaniem władz gminnych, sprawa wciąż daleka jest od zakończenia.

Sprawa budowy Zakładu Termicznej Utylizacji Odpadów Przemysłowych i Komunalnych w Osetnicy wybuchła na nowo po odpowiedzi z urzędu wojewódzkiego. Prezes koła miejsko-gminnego Polskiego Klubu Ekologicznego w Chojnowie, Henryk Słotwiński, wystąpił na początku czerwca do wojewody o uchylenie decyzji kierownika urzędu rejonowego. Dotyczyła ona zatwierdzenia projektu budowy spalarni i pozwolenia na jej budowę. Ekologom wydawało się, że jest to już tylko formalność. W maju mieszkańcy gminy Chojnów opowiedzieli się przeciwko budowie na terenie gminy zakładu utylizacji termicznej, a więc jednoznacznie określili swoje stanowisko. Tymczasem odpowiedź zaskoczyła ich.

Wojewoda zgodnie z prawem

W ostatniej dekadzie czerwca dyrektor Wydziału Gospodarki Przestrzennej, Małgorzata Weidl, odpisała w imieniu wojewody na pismo ekologów. Stwierdziła w nim, że *"postępowanie administracyjne w organie odwoławczym zostało zakończone decyzją wojewody legnickiego z dnia 14 czerwca br. utrzymującą w mocy zaskarżoną decyzję kierownika Urzędu Rejonowego w Legnicy. Przedmiotowa decyzja jest decyzją ostateczną..."*. Jednocześnie prezes klubu ekologicznego został pouczone o przysługującym mu odwołaniu do Naczelnego Sądu Administracyjnego *"z powodu jej niezgodności z prawem"*. Ponadto kserokopia wniosku została przekazana Samorządowemu Kolegium Odwoławczemu *"z prośbą o podjęcie działań zgodnie z właściwością, w części dotyczącej decyzji wójta gminy Chojnów o ustaleniu lokalizacji inwestycji"*. Odpowiedź wywołała kolejną falę protestów.

Niezadowolone mieszkańców spotęgowały jeszcze oświadczenia przedstawicieli firmy Eco-Spal. W prasowych wypowiedziach potwierdzali oni kontynuowanie zaplanowanego cyklu pracy. Już w lipcu zapowiedzieli rozpoczęcie prac na placu budowy. Zdaniem kierownictwa przedsiębiorstwa sytuacja się nie zmieniła. Wszystkie wymagania formalne zostały spełnione, Eco-Spal uzyskał wymagane zezwolenia i pozytywne decyzje na rozpoczęcie inwestycji. Mają więc zamiar kontynuować prace, tym bardziej że koszt przedsięwzięcia oblicza się na wielomiliardowe kwoty, a przygotowania, jakie dotychczas poczyniono, również kosztowały немало.

PSL chce głów

W tej sytuacji sprawa budowy spalarni odżyła podczas miejsko-gminnego zjazdu Polskiego Stronnictwa Ludowego w Chojnowie. Delegaci jednoznacznie zobowiązali nowo wybrany zarząd do podjęcia działań przeciwko budowie spalarni. Stronnictwo uważa się za zwycięzcę majowych referendum i sprawę budowy spalarni w Osetnicy traktuje jak jeden z priorytetów. Przypominamy, że w pierwszym referendum mieszkańcy odpowiedzieli się przeciwko inwestycji, a w drugim odwołali samorząd. Wniosek w sprawie inwestycji przyjęto jako uchwałę zjazdu, podkreślając w niej, że zarządca komisaryczny gminy powinien natychmiast zmienić plan przestrzennego zagospodarowania gminy.

Wraz z tą uchwałą ludowcy poparli starania swoich parlamentarzystów zmierzające do odwołania wojewody. Przyczyną była wspomniana już decyzja utrzymująca w mocy postanowienie kierownika urzędu re-

jonowego w sprawie budowy spalarni. Dodatkowo działacze PSL z Chojnowa wykluczyli ze swojej organizacji Jerzego Burzyńskiego, dyrektora Wydziału Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego, i trzech innych uczestniczących w próbie tworzenia nowego PSL.

Zarządca popiera, ale...

W kilka dni po decyzji wojewody zarządca komisaryczny gminy, Marian Kopaczewski, wydał zarządzenie o zmianie planu zagospodarowania przestrzennego gminy. W przyjętych wytycznych nie ma już terenów przeznaczonych pod budowę spalarni odpadów w Osetnicy, a miejsce to nie może być również wykorzystane w przyszłości pod budowę innych uciążliwych dla środowiska obiektów.

wiedzi mieszkańców gminy zezwolenie jest automatycznie unieważnione. Identyczne pismo wystosował do URM Sejmik Samorządowy Województwa Legnickiego.

W minionym tygodniu do Chojnowa przyjechała Małgorzata Sudol z Departamentu Organizacji i Reform Administracji Publicznej URM. Miała na miejscu zapoznać się z sytuacją w gminie. Z jej publicznych wypowiedzi wynika, że referendum jest najważniejszym głosem społeczności i, jako takie, obowiązuje administrację samorządową. Niestety, przedstawicielka Urzędu Rady Ministrów nie odpowiedziała jednoznacznie o wpływie wyników referendum w sprawie budowy spalarni na uchylenie decyzji urzędu rejonowego.

Spalone pieniądze

Decyzja zapadła, ale ustawa o samorządach nakłada na radę gmin konieczność zatwierdzenia takich zmian, a rady nie ma. Zostanie powołana prawdopodobnie dopiero jesienią. Nie wiadomo jednak, czy wówczas będzie już gotowy nowy plan przestrzennego zagospodarowania terenów w Osetnicy. Prace takie trwają z reguły kilka miesięcy. Do czasu uchwalenia nowego planu obowiązuje dotychczasowy, a ten zezwala firmie Eco-Spal na rozpoczęcie inwestycji. Tak więc decyzja zarządcy może jedynie wskazywać na jego stanowisko, ale pozbawiona jest na razie mocy prawnej.

URM się zastanawia

Równocześnie z tą decyzją zarządca komisaryczny wystąpił do Urzędu Rady Ministrów o prawną wykładnię sytuacji. Pytanie dotyczy wyników referendum i sposobu traktowania zezwolenia kierownika urzędu rejonowego. Zarządca pyta, czy po wypo-

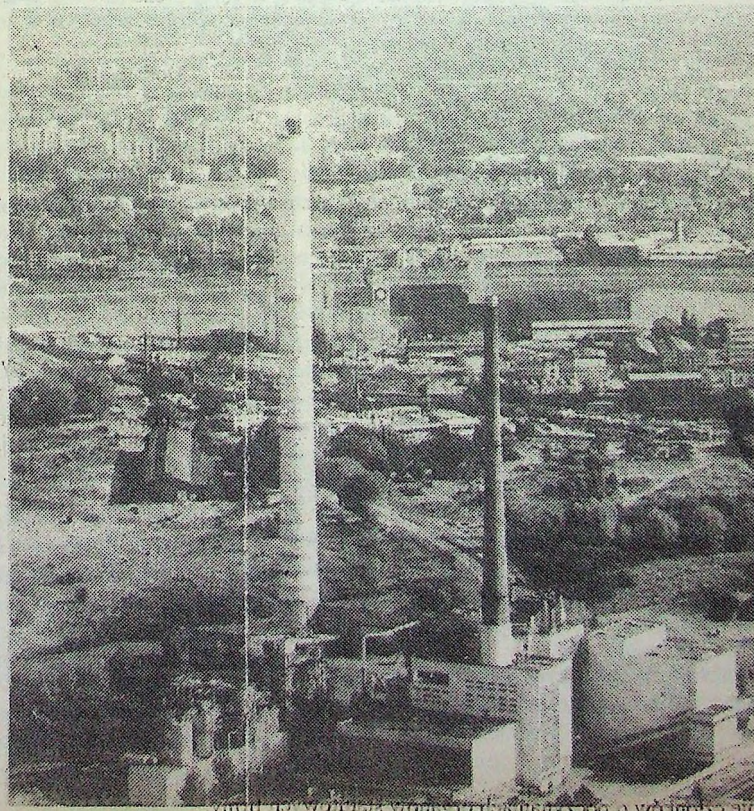
wego. Pisemna wykładnia ma dotrzeć do zainteresowanych w ciągu najbliższych tygodni.

Pytania

Sprawa budowy Zakładu Utylizacji Termicznej Odpadów Przemysłowych i Komunalnych w Osetnicy jest wciąż nie wyjaśniona. Nie wiadomo, jak brzmieć będzie ostateczna decyzja administracji publicznej. Jeżeli będzie niekorzystna dla przedsiębiorstwa Eco-Spal, to czy będzie ono domagało się zwrotu poniesionych nakładów? Wydaje się to w pełni uzasadnione, wszak działało ono w dobrej wierze i zgodnie z obowiązującym prawem. Jeśli więc wystąpi o zwrot kosztów, to pod którym adresem? Czy będzie to samorząd, urząd wojewódzki, czy rejonowy? A może wszystkie te organa administracji?

JAN
KRZYSZTOF

Mimo
wygranego
referendum
przeciwko spalarni
i odwołaniu
władz gminy
sprawa daleka jest
od zakończenia.
Co się stanie,
jeżeli inwestycja
faktycznie
zostanie
wstrzymana?
Kto zapłaci
za przygotowania,
jakie
już wykonał
Eco-Spal?



gminne budowanie

W Rudnej ratusz i basen

Budowa ratusza w Rudnej zbliża się do półmetka. Wykonawca - Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-Budowlane "Budex" - przewiduje zamknięcie stanu surowego w październiku. Ratusz zaprojektowała na podstawie ryciny z 1942 roku Wrocławska Pracownia Konserwacji Zabytków.

W piwnicach planowana jest kawiarnia z zapleczem gastronomicznym na 50 osób oraz archiwum. Parter mieścić będzie Urząd Stanu Cywilnego, salę narad i pokoje radnych. Piętro i poddasze zajmą pracownicy urzędu miasta i gminy.

Z myślą o petentach niepełnosprawnych zaprojektowano specjalne podjazdy oraz windę. Nowy ratusz o kubaturze 6250 m sześć. wsparty na żelbetonowych konstrukcjach budowany jest z cegły. Stan surowy zamknięty pochłonie 1 mln 350 tys. zł, drugie tyle kosztować mają prace wykończeniowe oraz wyposażenie obiektu.

Ratusz nie jest największą inwestycją w Rudnej. Budowa Centrum Rehabilitacji przy ulicy Piaskowej pochłonie 3 mln 210 tys. zł. Jego centralną częścią będzie usytuowany na słupach basen kryty o powierzchni 312,5 m kw.

Główną atrakcją basenu będzie "ślimak". Obok basenu podgrzewanego przewidziane są baseniki z zimną wodą, natryski, brodziki oraz minikawiarnia i bufet.

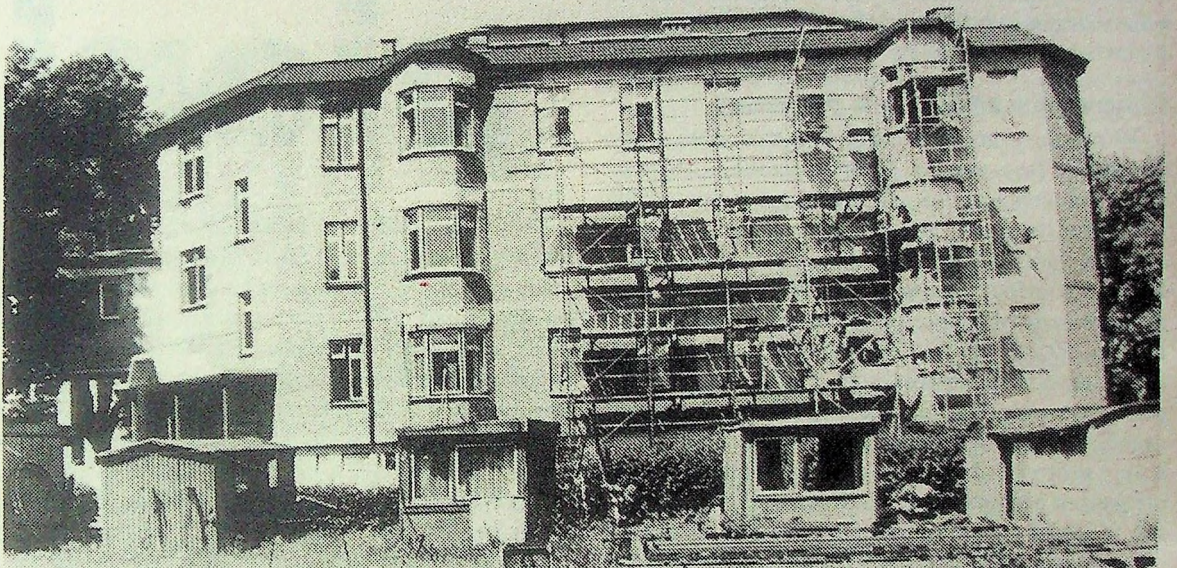
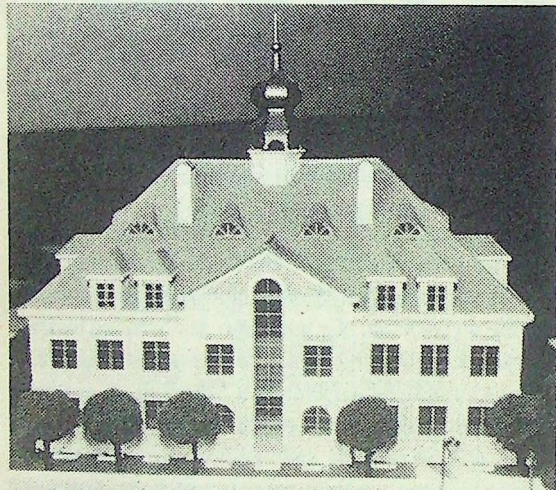
Pierwsze piętro, połączone ze starą szkołą łącznikiem, zajmować będą: widownia basenu, przebieralnia, pokoje gier i biura. Na drugiej kondygnacji planowana jest siłownia oraz sala gimnastyczna o powierzchni 700 m kw. z widownią na 134 osoby.

Z zapewnien Józefa Pelaka - kierownika budowy z "Hydrobudowy" Lubin, wynika, że pod koniec tego roku w rudniańskim Centrum Rehabilitacji będzie można się już popluskąć.

(dach)



Ratusz wkrótce pokryje dach, na dolnym zdjęciu makieta obiektu.



Największą inwestycją w Rudnej jest Centrum Rehabilitacji z krytym basenem.

Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

W Lubinie supermarket i tanie mieszkania

Rozstrzygnięte w maju i czerwcu przetargi na sprzedaż trzech atrakcyjnych terenów przy ulicach 1 Maja i Piłsudskiego niosą dla Lubina ogromne szanse na ożywienie gospodarcze i wpływy do miejskiego budżetu. Najatrakcyjniejszy teren przy ul. 1 Maja kupił za 8 mln 200 tys. nowych złotych "GBS Obiekt 6" Spółka z o.o. z siedzibą w Warszawie jako przedstawiciel koncernu ASKO. Koncern planuje wybudowanie sieci domów towarowych. Koszt inwestycji oszacowano wstępnie na 60-80 mln marek. We własnym zakresie i na swój koszt inwestor uzupełni uzbrojenie terenu. W przyszłości staną tu trzy obiekty handlowe z artykułami spożywczymi, meblami, tekstyliami i materiałami budowlanymi. W pierwszej kolejności koncern zamierza wybudować supermarket branży spożywczej "Real" o pow. 9.500 m kw. Poza stoiskami handlowymi w obiekcie znajdzie się punkt pocztowy, filia banku, agencja turystyczna, punkty gastronomiczne i gabinet odnowy biologicznej. W samym "Realu" zatrudnionych będzie 400-500 osób, zaś w całej sieci - około 1200 osób.

Inwestor zapewni specjalne preferencje dla lokalnych firm budowlanych, handlowców, dostawców i ich produktów. Obecnie trwają pertraktacje w Ministerstwie Przemysłu w celu pozyskania dla lokalnych producentów, z którymi w przyszłości kon-

cern chce kooperować, funduszy z amerykańskich fundacji na rozwinięcie działalności.

Miejski Program Mieszkaniowy, zatwierdzony przez lubińskich rajców podczas ostatniej przedwakacyjnej sesji, otwiera lubinianom nowe możliwości zdobywania własnych czterech ścian. Zakłada pomoc mieszkańcom przy budowie mieszkań i domków jednorodzinnych. Służyć ma tym, którzy nie kwalifikują się do uzyskania mieszkania komunalnego, ale też nie są na tyle zamożni, by w pełni samodzielnie pokryć koszty budowy własnego domu, a ich stan majątkowy sytuuje się w grupie płacącej podatek w wysokości 21-33 procent włącznie.

Program polegać ma na udzielaniu pożyczek oprocentowanych w wysokości 5 proc. w stosunku rocznym. Nad całością obsługi sprawdzającej - sprawy formalne, takie jak wiarygodność kredytobiorcy, jego wypłacalność, ilość zgromadzonych środków własnych i wszelkie procedury bankowe - czuwałby na zlecenie gminy odpowiedni bank (najlepiej CUPRUM Bank SA O/Lubin, obsługujący dotychczas Gminę Miejską Lubin).

Jeżeli założenia będą w pełni realizowane, można się spodziewać, że dzięki temu rocznie przybędzie w Lubinie od 15 do 20 mieszkań.

(dach)

Aqua Polkowice

Tysiąc osób w dni robocze i dwa razy tyle w wolne od pracy ma przyjąć Aquapark w Polkowicach. Kompleks basenów przeznaczony jest dla miłośników kąpiel, ale nie przystosowany do prowadzenia zawodów sportowych. Będzie to raczej miejsce rodzinnego wypoczynku. Sala bilardowa, fitness a club, gabinety rehabilitacyjne, sauny oraz pływający bar mają zapewnić rozrywkę każdemu, kto zechce tu przyjść.

W polkowickim ratuszu zaprezentowano w poniedziałek makiety Aquaparku. Ten imponujący kompleks ma powstać przy trasie A-3, z Zielonej Góry do Wrocławia. Główny wykonawca inwestycji, BGH-RM, rozpocznie prace już w sierpniu. Budowa planowana jest na 20 miesięcy, a więc powinna zakończyć się w połowie 1998 roku. Koszt przedsięwzięcia zaplanowano na 400 miliardów starych złotych. Jedna trzecia pochodzić będzie z gminnego budżetu. Tyle samo obiecał wojewoda legnicki, a reszta pochodzić ma od innych inwestorów.

Burmistrz Emilian Stańczyk zapewnia, że nawet jeżeli nie wszyscy wywiążą się w pełni ze zobowiązań finansowych, Aquapark powstanie. Może nie wszystkie obiekty wykonane będą w zaplanowanych terminach, ale w basenach będzie można się kąpać. Władz Polkowic nie niepokoi także wielkość obiektu. Poza basenami ma tu powstać cała infrastruktura handlowo-gastronomiczna i to ma przyciągnąć ludzi. Poza tym jak twierdzi burmistrz, jest w Europie wiele takich obiektów i wszędzie cieszą się ogromnym powodzeniem.

(d)

Ola jest i jej nie ma. Siedzi na kolanach Waldemara. Podobna do ojca. Ma otwarte oczy. Duże, niebieskie. Patrzy, ale nic nie widzi. Wzrok zawieszony jest w próżni. Na twarzy lekki grymas, buzia trochę wykrzywiona w lewo. Czasem tylko drgnie na głośniejszy dźwięk lub mocniejsze światło. Niekiedy reaguje na ból. Gdy dostaje zastrzyk, spadnie kilka łez. Płacze po swojemu - buczy. Bywa, że lekko się uśmiechnie. Wodzą chwilę za czymś wzrokiem. Jak ma dobry dzień potrafi nawet poruszać głową, lekko w przód, lekko w tył...

oto całe jej życie

...i kawał życia jej rodziców.

- Przedtem była najżywszym dzieckiem w rodzinie. Ola, nie rusz! Ola, uważaj! Ola, zostaw to! Ola, wracaj do domu! - stale musiałem mieć ją na oku - opowiada ojciec, Waldemar Sędziszewski. - Sąsiedzi nieraz nasłuchali się, kiedy wołałem córkę. Wszędzie było jej pełno.

Od prawie roku Ola jest w śpiączce. Chirurg przyjmując ją do szpitala z krwawiącym kciukiem powiedział: "Banalny zabieg, to potrwa jakieś 20 minut". Matka przysiadła na krześle, na chwilę. Zaraz mieli przecież wracać do domu. Z chwili zrobiła się godzina, z godziny dwie, potem minęła trzecia i czwarta. Każda następna była coraz bardziej złowieszcza.

- Dlaczego tak długo trwa banalny zabieg? - niepokoili się matka Oli. - Dlaczego nikt do mnie nie wychodzi? Nikt nic nie mówi? Niepokój narastał.

Po czterech godzinach z sali wyszedł anestezjolog. - Co z dzieckiem?! - zapytała Barbara, matka Oli. - Nic pani nie powiem, chirurg z panią porozmawia - odrzekł.

Chirurg powiedział, że nie wie doładnie, co się z dzieckiem dzieje.

- Jak to pan nie wie?! Dziecko nie żyje, czy co? - Barbara denerwowała się coraz bardziej. Usłyszała, że...

córki nie mogą wybudzić z narkozy

...ale wyjdzie z tego. Tutaj, w Kamiennej Górze nie mają odpowiedniego sprzętu medycznego, ale za chwilę przyjedzie erka z Wałbrzycha. Ludzie różnie reagują na narkozę. Niektórzy budzą się dłużej, tłumaczył chirurg. Zapytał tylko, czy w rodzinie nie było przypadku długiego wybudzania po operacji. Uspokajał.

Przyjechała karetka. Chcieli zabrać tylko dziecko. Tym razem Barbara nie wypuściła Oli z rąk. Wsiadła do samochodu. Uprzedzali ją, żeby się nie przestraszyła, bo Ola jest zaintubowana. Przez całą drogę dostawała tlen. Dopiero w czasie jazdy Barbara zobaczyła jej rozдуты brzuch. Potem pupę roztrąaskaną elektrowstrząsami. Była przerażona.

Ole położyli w wałbrzyskim szpitalu na intensywnej terapii. Leżała miesiąc. Jej stan się nie poprawiał. Przewieźli ją do szpitala w Cieplicach. W tym czasie Barbara i Waldemar robili wszystko, co mogli. Załatwiali miejsce w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Tutaj im odmówili, ale w Centrum Rehabilitacji w Krakowie się udało. Przyrzekli, że dziewczynkę przyjmą. W tym czasie Ola kilkakrotnie dostawała zapalenia płuc. Lekarka nie godziła się na przewożenie jej w takim stanie. Przychodziły kolejne zapalenia płuc. W Centrum Rehabilitacji przepadały kolejne terminy.

Któregoś dnia Barbara usłyszała, że dziecko i tak umrze, że już na "banalny zabieg" przywiozła chore dziecko, że nie ma dla Oli ratunku i...

jej dni można policzyć

Barbara i Waldemar nie przyjęli tego do wiadomości, mimo że rezonans magnetyczny wyraźnie wykazał, że spore obszary mózgu Oli są już trwale uszkodzone, dalej szukali pomocy.

Zawieźli Olę do Wrocławia do Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem. Ordynator jednego z oddziałów powiedziała, że gdyby to ona była na dyżurze, nie przyjęłaby Oli do szpitala. O to, co ma z tym dzieckiem zrobić, zapytała ojca Oli. - Niech pani otworzy okno i wrzuci ją do Odry. Wtedy pani i ja będziemy mieli spokój - odpowiedział zdesperowany.

We Wrocławiu też nie pomogli. Na domiar złego zabrakło jeszcze życzliwości. Po co rozczulać się nad przypadkiem beznadziejnym i cudzym. Sędzi-

**Gdyby w ogóle
nie zwrócili się
do lekarzy,
dziewczynka
miałaby się dzisiaj
dużo lepiej.
Nawet
jeżeli się mylą,
skutek
jest taki sam.**

szewskim zaczęto wszędzie odmawiać. Poradzono tylko, żeby oddali Olę do domu dla uposledzonych dzieci. Nie oddali, zabrali córkę do domu, do Szklarskiej Poręby. Ma tutaj przecież siostry, które za nią tęsknią.

Śniadanie, obiad, kolacja, każdy posiłek trwa godzinę. Karmi ją przez sondę. Przez cieniutką rurkę trzeba przepuścić kilkanaście strzykawek zmiksowanego jedzenia. To samo z tabletkami. Czasem podają jej jogurt lyżeczką. Tylko część udaje się jej połknąć, mimo to Waldemar karmi ją z uporem. Inaczej Ola zupełnie zatraciłaby odruch polykania. I tak bez przerwy muszą ocierać jej twarz ze śliny. Żeby zarastają dziecku dziąsłami.

Kciuk prawej ręki, od którego zaczęło się całe nieszczęście jest przykurczony. Chirurgzy nie zeszli ścięgną. Żeby obciąć jej paznokcie, trzeba rękę

Banalny zabieg

wykręcić do tyłu, dopiero wówczas piastka się rozluźnia. Zwykle Ola jest cała napięta, zawsze lekko przechylona na lewo.

Od trzech miesięcy opiekują się nią na zmianę Waldemar i Barbara. Pracują "dwanaście na dwanaście". U nich oznacza to dwadzieścia cztery. Nikt w ich rodzinie nie śpi spokojnie. Czasem siostry Oli, Magda i Ewa, wszczynają poranny alarm. - Ola kaszle! Ola kaszle! - wołają na pomoc ojca lub matkę. Wiedzą, że dla niej jest to niebezpieczne.

Żeby sprawiedliwości stało się zadość...

podali sprawę do sądu

Przypadkiem śpiączki Oli, której przyczynę lekarze z Kamiennej Góry określają jako niejasną, i dziewięcioma dziwnymi zgonami w szpitalu w Ka-



miennej Górze zajęła się Prokuratura Wojewódzka w Jeleniej Górze, a szpitalną dokumentację wzięli pod lupę w Zakładzie Medycyny Sądowej we Wrocławiu.

Dzisiaj Waldemar i Barbara rozważają, co byłoby gdyby.... Gdyby zechciała Oli zeszyc palca pani chirurg w Cieplicach, do której trafili na początku, gdyby nie odesłała ich do Kamiennej Góry, do Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego Chorób Narządów Ruchu, gdyby lekarze dali znieczulenie miejscowe... O czym by nie pomyśleć, paradoksalnie wychodzi na to, że gdyby rodzice Oli w ogóle nie zwrócili się o pomoc lekarzy, dziewczynka miałaby się dzisiaj dużo lepiej i nadal byłaby najżywszym dzieckiem w rodzinie.

**KRYSTYNA
NIKOŃCZUK**

Obcy kapitał

Minęło dziesięć lat, odkąd pod postacią przedsiębiorstw zagranicznych w Legnickim zjechali się pierwsi inwestorzy, pobrzękując twardą walutą. Na mapie gospodarczej województwa pojawiły się wtedy trzy nowe firmy - "Legpol" i "Renopol" w Legnicy oraz "Bruno" w Polkowicach. Dziś żadnej z tych firm praktycznie już nie ma. "Renopol" zniknął już kilka lat temu, w "Legpolu" kończy się proces likwidacji, a "Bruno", własność Niemca Reiner Henninga, w tym roku przekształciło się w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

Obcy kapitał przez wielu wyglądany był z utęsknieniem, przez innych z obawą. Pierwsi spodziewali się, że marki i dolary przyczynią się do rozwoju gospodarki, drudzy się obawiali, że korzystające z ulg podatkowych firmy z udziałem zagranicznym zagrożą rodzimym przedsiębiorcom. Dziś można powiedzieć, że tak jedni, jak i drudzy nie mieli racji. W województwie legnickim zarejestrowano dotąd...

204 spółki z udziałem zagranicznym

...nie licząc kilku, które przeniosły się na inny teren. Teoretycznie - 204 - to dużo. Ale naprawdę liczy się tylko kilkanaście z nich: "BTS Dachkeramik", "Classic Soft Drink", "Mercus", "Lubindex", "Danipol", "Boart-Lena", "Sieper", "Dejon & Dąbrowski" oraz kilka innych. Wiele z pozostałych ma marginalne znaczenie, wykazując obroty rzędu kilkunastu tysięcy złotych rocznie, niektóre (choć na papierze istnieją już kilka lat) nie rozpoczęły jakiegokolwiek działalności, a inne zdążyły zbankrutować lub zostały zlikwidowane.

W województwie legnickim zainwestowało dotąd 261 obywateli obcych państw i 38 zagranicznych przedsiębiorstw. Niektórzy utworzyli więcej niż jedną firmę. Rekordzistą jest Reinhold Hennes, obywatel RFN mieszkający w Szwajcarii, który w trzy spółki - "Hecot", "Inter-Gum" i "Reifen-Pol" zainwestował w sumie 60.800 złotych. Jak widać, niewiele trzeba, by w Polsce zostać poważnym przedsiębiorcą. Jeszcze dobitniej świadczy o tym przykład Siergieja Kołotilowa z Ukrainy, który w dwóch interesach "ulołował"...

aż 600 nowych złotych

...albo Klausa Mullera-Ostermanna, który do spółki "Hertel Services Poland" wszedł ze stułotowym wkładem.

Na dodatek bardzo często zagraniczny udział wnoszony jest w formie aportów, najczęściej samochodów. Jeden z niemieckich przemysłowców utworzył w Chojnowie spółkę, której celem był zakup tamtejszego POM, z kapitałem zakładowym w wysokości 40 mln starych złotych. Transakcję sfinalizowano

Kapitał według krajów pochodzenia (w nawiasie liczba zarejestrowanych spółek)

1. Niemcy (140)	19.754.101 zł
2. Australia (1)	17.409.800 zł
3. Szwajcaria (2)	2.175.700 zł
4. Dania (2)	1.346.800 zł
5. Holandia (8)	1.107.572 zł
6. USA (5)	887.550 zł
7. Austria (3)	669.825 zł
8. Francja (4)	625.900 zł
9. Szwecja (4)	369.500 zł
10. Chile (1)	367.200 zł
11. Belgia (4)	172.900 zł
12. Ukraina (7)	93.600 zł
13. Rosja (9)	91.500 zł
14. W. Brytania (1)	19.000 zł
15. Jugosławia (3)	18.000 zł
16. Bułgaria (3)	12.000 zł
17. Armenia (3)	10.000 zł
18. Mongolia (1)	9.000 zł
19. Algieria (1)	8.000 zł
20. Włochy (2)	6.800 zł
21. Kazachstan (1)	4.000 zł
22. Kanada (1)	4.000 zł
23. Gruzja (1)	2.800 zł
24. Chorwacja (1)	2.000 zł
25. Czechy (1)	2.000 zł
26. Białoruś (1)	1.900 zł
27. Irlandia (1)	1.500 zł

razem 45.172.748

Gminy, w których zainwestowano (w nawiasie liczba zarejestrowanych spółek)

1. Kunice (5)	22.466.130 zł
2. Głogów (30)	5.274.722 zł
3. Lubin (31)	4.801.500 zł
4. Polkowice (11)	4.441.033 zł
5. Legnica (60)	1.765.050 zł
6. Złotoryja (10)	1.323.854 zł
7. Złotoryja (gmina) (6)	1.019.050 zł
8. Jawor (20)	430.168 zł
9. Przemków (1)	230.000 zł
10. Ścinawa (2)	227.000 zł
11. Legnickie Pole (2)	169.200 zł
12. Jerzmanowa (1)	150.000 zł
13. Głogów (gmina) (2)	65.000 zł
14. Chojnów (4)	64.000 zł
15. Zagrodno (1)	47.500 zł
16. Męcinka (2)	28.100 zł
17. Lubin (gmina) (2)	24.021 zł
18. Warta Bolesławiecka (3)	17.600 zł
19. Gromadka (3)	16.450 zł
20. Rudna (2)	8.600 zł
21. Chojnów (gmina) (1)	6.650 zł
22. Radwanice (2)	5.000 zł
23. Udanin (2)	4.850 zł
24. Prochowice (1)	2.000 zł
25. Mściwojów (1)	1.900 zł

trzy lata temu. Do dziś kapitał spółki nie został podniesiony o wartość zakupionego przedsiębiorstwa. Wzrost za to o wartość samochodu osobowego wniesionego w formie aportu. Dzięki temu za sprowadzony z Niemiec samochód nie trzeba było płacić cła. To, że taki interes się opłaca, najlepiej zrozumiał zagraniczny wspólnik w jednej ze spółek pod Głogowem, który do dziś włożył do niej w formie aportu...

osiemnaście używanych samochodów

Niekiedy aporty wnoszone do spółek mają wątpliwą wartość albo wręcz nie mają żadnej. Dobitnie o tym świadczy przykład spółki "Future Water Głogów", do której amerykański wspólnik wniósł studium przedwstępne budowy oczyszczalni ścieków. Biegli powołani przez Prokuraturę Wojewódzka w Legnicy doszli do wniosku, że studium to, wycenione na ponad siedem miliardów starych złotych (w 1992 roku), faktycznie warte jest tylko tyle, ile waży. Ten przykład na pewno nie jest odosobniony.

Poważnych inwestorów zagranicznych, takich którzy zainwestowali chociaż jeden milion nowych złotych, jest bardzo niewiele, zaledwie jedenastu (w tym wspomniana amerykańska firma "Future Water International"). Wśród osób fizycznych "królem inwestorów" jest obywatel Rzeczypospolitej - Bogdan Spiż, który wykazując się kartą stałego pobytu w Australii, włożył 16.734.900 zł w spółkę "Spiż-Legpol". Spółka ta znalazła się w naszych zestawieniach, choć trudno się pogodzić z jej "udziałem zagranicznym". Zresztą, prawdopodobnie problem sam zniknie, bo w sądzie leży wniosek o jej upadłość.

Listę inwestorów instytucjonalnych otwiera "BTS Baukeramik" z Niemiec (5 mln zł w "BTS Dachkeramik" w Kunicach). Zamyka firma "Drub i K." z Ukrainy, która w "Areco-Drub" w Lubinie włożyła "aż" 1.800 złotych.

Inwestorzy zagraniczni, szukając miejsca do prowadzenia interesów, preferują duże miasta. Wyjątkiem są w zasadzie tylko Kunice (które na pierwszym miejscu byłoby nawet bez spółki "Spiż-Legpol") i Polkowice. Pamiętać jednak trzeba, że Kunice swoją wysoką pozycję zawdzięczają wciąż przynoszącej straty spółce "BTS Dachkeramik", a Polkowice inwestycyjnej działalności KGHM Polskiej Miedzi SA ("Mercus" i "Danipol"). Władze tej gminy (w województwie legnickim jest to wyjątek) robią ostatnio wiele dla ściągnięcia w swoje progi obcego kapitału. Oby się to im udało.

WŁODZIMIERZ
KALSKI

Leksykon spółek (192)

- Centrum Technik Instalacyjno-Grzewczych CTI spółka z o.o. w Jaworze, ul. Rapackiego 14. Zarejestrowane 21 czerwca 1996 r. M.in. budowa kotłowni wielopiecznych, ogrzewanie indywidualne, instalacje sanitarne, gazowe i elektryczne, usługi elektroenergetyczne, ogólnobudowlane i transportowe, handel, eksport i import, doradztwo techniczne, marketingowe i finansowe, prowadzenie nadzoru autorskiego i inwestorskiego, organizowanie wykonawstwa i wykonywanie wszelkich robót budowlano-montażowych. Kapitał zakładowy - 4 tys. PLN - podzielony na 40 udziałów. Wszyskie objął Dariusz Borecki - dyrektor zarządu.
- LILIT spółka z o.o. (jv) w Legnicy, ul. Gwiazdka 17/25. Zarejestrowana 26 czerwca 1996 r. Handel detaliczny prowadzony poza siecią sklepową, usługi turystyczne. Kapitał zakładowy - 4 tys. PLN - podzielony na 40 udziałów. Władzina Wardzelian (prezes) i Oganies Manukian (wiceprezes) - oboje z Armenii - po 20 udziałów.
- Centrum Płytek Ceramicznych WIKO spółka z o.o. w Legnicy, ul. Poznańska 50. Zarejestrowane 27 czerwca 1996 r. M.in. handel hurtowy i detaliczny importowanymi i krajowymi towarami konsumpcyjnymi, sprzedaż hurtowa i detaliczna wyrobów porcelanowych, drewnianych, szklanych, farb, tapet, środków chemicznych, drewna i materiałów budowlanych, artykułów metalowych, maszyn i urządzeń, produkcja materiałów budowlanych, architektura, inżynieria, usługi remontowo-budowlane, eksport, import i reeksport w przedmiocie spółki, pośrednictwo w obrocie nieruchomości, magazynowanie, składowanie i przechowywanie towarów. Kapitał zakładowy - 10 tys. PLN - podzielony na 100 udziałów. Jerzy Wilczek - 70, Jerzy Kołodziejczyk - 30. Prezes spółki - Karol Schachroch.

Mniej bezrobotnych

Oponad tysiąc osób zmniejszyła się liczba pozostających bez pracy w Legnickiem. Na koniec maja było ich w województwie 44.791, a więc o 1.001 mniej niż w ostatnim dniu kwietnia. Wśród bezrobotnych nadal przeważają kobiety, stanowią niemal 60 proc. wszystkich pozostających bez pracy. Niespełna 17 procent stanowią natomiast osoby, które jeszcze nigdzie nie pracowały. Niewiele ponad 30 proc. bezrobotnych mieszka na wsi.

Najwięcej zarejestrowanych osób pozostających bez zatrudnienia jest w rejonie największych miast: Legnicy, Głogowa i Lubina. Najmniej w rejonie Polkowic - tylko 1.657 osób, a więc 3,7 proc. ogółu bezrobotnych. W województwie stopa bezrobocia wynosiła na koniec maja 19,4 w odniesieniu ogółu ludności do czynnej zawodowo i aż 28 proc. w odniesieniu do mieszkańców zatrudnionych poza rolnictwem. Najgorsza sytuacja utrzymuje się w rejonie Chojnowa, gdzie stopa bezrobocia przekracza 28 proc. Niewiele lepiej jest w Złotoryi - 26, i Jaworze - 23 proc. Najmniej pozostających bez pracy jest w rejonie Polkowic, gdzie stopa bezrobocia nie przekracza 7 proc.

W maju urzędy pracy zarejestrowały 2.618 osób. Najwięcej w Legnicy, Głogowie i Lubinie. W tym czasie 64 osoby zakończyły prace interwencyjne, a 46 roboty publiczne. Z ewidencji bezrobotnych skreślono w maju 3.619 osób. Wśród nich ponad 60 proc. nie posiadało już prawa do zasiłku. Pocięciem jest, że 2.297 osób podjęło pracę, ale niemal tysiąc nie zgodziło się na przyjęcie trzech kolejnych ofert zatrudnienia. Niemal dwieście dobrowolnie zrezygnowało ze statusu bezrobotnego.

Wśród bezrobotnych absolwentów szkół najwięcej jest osób z wykształceniem zawodowym - 44 proc., i policealnych i średnich zawodowych - 34 proc. Najmniejsze kłopoty ze znalezieniem pracy mają osoby z wykształceniem wyższym.

Już 18.990 bezrobotnych nie otrzymuje w Legnickim zasiłków. Ich liczba przekroczyła już 40 proc. wszystkich pozostających bez zatrudnienia. Wśród nowo zarejestrowanych w maju bezrobotnych stanowili oni ponad 33 proc.

W tym czasie zgłoszono 1.201 ofert pracy, o niemal dwieście mniej niż w kwietniu. Połowa ofert dotyczyła stałego zatrudnienia. Na koniec maja pozostało nie wykorzystanych 166 ofert, z czego dwadzieścia jest zgłaszanych dłużej niż miesiąc. Najwięcej wolnych miejsc pracy zgłoszono w Legnicy - 375, po ponad 200 w Głogowie i Złotoryi, a w Jaworze i Lubinie po około 140. Najmniej propozycji zatrudnienia było w Polkowicach i Chojnowie.

Tylko 131 nowo zarejestrowanych bezrobotnych straciło pracę z przyczyn dotyczących przedsiębiorstw, czyli zaledwie 5 proc. wszystkich zarejestrowanych w maju. Sześć zakładów sektora publicznego i jeden prywatny zgłosiły zamiar zwolnienia ponad stu osób.

(K)

Cuprum Bank bez zmian

Korzystnie wypadło podsumowanie wyników finansowych za ubiegły rok w Cuprum Banku. Na nową kadencję powołano ponownie zarząd w składzie: Janina Danuta Firlicińska - prezes, Paweł Przemysław Łoziński - wiceprezes, oraz Grażyna Dudzicz i Robert Kowalski - członkowie. Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy zdecydowało o wypłaceniu dywidendy oraz zwiększeniu funduszy we własnym banku.

(me)

Decyzja o przekazaniu większościowego pakietu akcji z prywatyzacji Polskiej Miedzi w ręce prywatnych inwestorów ma być przede wszystkim zachętą dla zagranicznych kontrahentów, zainteresowanych nabywaniem akcji w spółkach ze zdecydowanie mniejszym udziałem państwa. Źródłem takiej decyzji był prawdopodobnie spadek cen miedzi na światowych giełdach, a co za tym idzie obniżka rynkowej wartości lubińskiej spółki. Sytuacja sprawiła, że już w pierwszym etapie prywatyzacji skarb państwa będzie miał do dyspozycji tylko 49 procent akcji przedsiębiorstwa. Ministerstwo Przekształceń Własnościowych chce, aby około 35 proc. akcji było notowanych na giełdach w Warszawie i Londynie. Kolejne piętnaście procent nieodpłatnie otrzyma załoga KGHM. Prywatyzacja lubińskiej spółki ma być największą operacją kapitałową realizowaną w Europie Środkowej.

- Pamiętam obietnicę złożoną górnikom podczas karczmy piwnej, że w grudniu rozpoczniemy sprzedaż akcji firmy. Przedsiębiorstwo to jest doskonale przygotowane do sporządzenia prospektu emisyjnego, jednak o wiele trudniej było przewidzieć, co się wydarzy na rynku. Wyraźny spadek wartości miedzi na światowych giełdach nie może spowodować wstrzymania procesów prywatyzacyjnych. Ale niestety, taka sytuacja niewątpliwie osłabia

Prezes miedziowego koncernu, Stanisław Siewierski zapewnia, że jego firma wejdzie w XXI wiek z przewagą kapitału prywatnego. Jego zdaniem w KGHM panuje sprzyjający klimat do prywatyzacji.

- Na pewno nie będzie żadnych hamulców ze strony pracowników i kierownictwa Polskiej Miedzi. Uważam, że w niewielu przedsiębiorstwach prywatyzowanych w Polsce był tak sprzyjający klimat do prywatyzacji, jaki jest w tej chwili w KGHM. Nawet śmiem twierdzić odwrotnie, że gdyby centrum chciało się teraz wycofać z prywatyzacji, byłby tak silny napór, że jest to wręcz niemożliwe - uważa Stanisław Siewierski.

Tymczasem minister Kaczmarek ujawnił, że ostateczna decyzja co do prywatyzacji Polskiej Miedzi zapadła dopiero w październiku ubiegłego roku, po wizycie w Lubinie ówczesnego premiera rządu, Józefa Oleksego. Oświadczenie to ma odpychać zarzut o spóźnionej prywatyzacji spółki i tłumaczyć przyczynę, dla której nie zdecydowano się na jej prywatyzację w 1995 roku, kiedy na rynkach notowano miedziową hossę. Szef resortu przypomniał również, że pierwsza dyskusja o prywatyzacji KGHM zakończyła się 30-dniowym strajkiem.

Dziś wszyscy przyznają, że inaczej wygląda prywatyzacja, gdy cena miedzi kształtuje się na poziomie trzech

Prywatyzacja w przyszłym roku

naszą pozycję. Podobnie jak przewidziana na grudzień prywatyzacja niemieckiego Deutsche Telekom, która może wstrzymać popyt na akcje KGHM - przyznał w ubiegłym tygodniu minister przekształceń własnościowych, Wiesław Kaczmarek.

Jego zdaniem koniec roku to zły pomysł na realizację takiego projektu. Wiele podmiotów w budżetach i programach inwestycyjnych mogło bowiem nie przewidzieć pojawienia się w końcu roku takiego projektu. Dlatego dla dobra Polskiej Miedzi lepiej będzie rozpocząć ofertę w pierwszym kwartale 1997 roku. Ostateczne decyzje mają jednak zapaść po konsultacjach ministerstwa z doradcami. Zadaniem doradców ma być także opracowanie specjalnej oferty dla pracowników Polskiej Miedzi, aby po dwóch latach karencji nagle nie doszło do nadpłynności papierów wartościowych, czyli masowej wyprzedaży akcji przez załogę.

tysięcy dolarów za tonę, a inaczej jeśli spada poniżej dwóch tysięcy. Prognozy na temat wartości KGHM z końca ubiegłego roku są dziś przedawnione. Aktualnie wartość Polskiej Miedzi szacuje się na około dwa miliardy dolarów. Dawne oczekiwania, że prywatyzacja przyniesie olbrzymie zyski pozostają teraz w sferze marzeń.

Kierownictwo Polskiej Miedzi przyznaje, że aby konkurować na rynkach międzynarodowych, należy jak najszybciej zmniejszyć poziom kosztów. Roczna obniżka nakładów prawdopodobnie zamknie się w granicach najwyżej pięciu procent. Do dwutysięcznego roku tylko w samym górnictwie koszty mogą być obniżone do 25 procent.

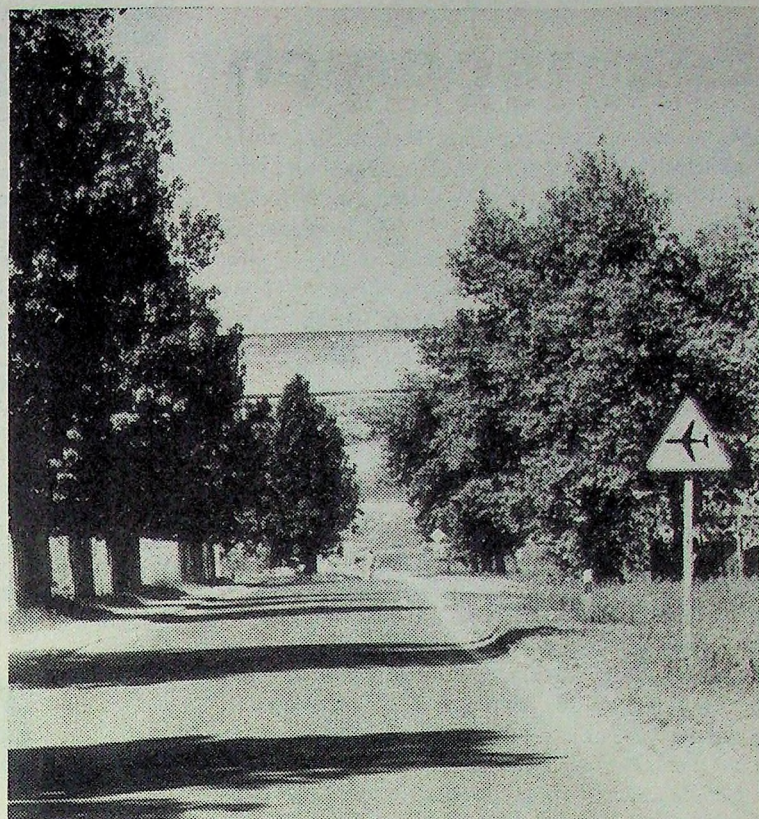
**JOANNA
MICHALAK**

**- Pamiętam obietnicę
złożoną górnikom
podczas karczmy piwnej,
że w grudniu
rozpoczniemy
sprzedaż akcji firmy
- mówi minister
Kaczmarek.
Jego zdaniem
dla dobra
Polskiej Miedzi
lepiej będzie
wyjść z ofertą na giełdę
w pierwszym kwartale
1997 r.**



Pole karne: Wracasz do punktu wyjścia

*Hotel w pobliżu Żelaznego Mostu
na pewno nie był luksusem, ale nie mieli wyboru.
Miała to być poczekalnia na miejsce
w prawdziwym hotelu lub własne mieszkanie.
W życiowej grze mieli pecha
- trafili na pole karne.*



Kiedy przed sześcioma laty Paweł Kaster przyjmował się do pracy w ZG "Rudna" miał, jak wielu innych młodych górników, nadzieję, że kopalnia pomoże mu w życiowym starcie. Gdy po długim okresie rozłąki z żoną nadarzyła się możliwość zakwaterowania rodziny w jednym z trzech hoteli pracowniczych "Hydrobudowy" Lubin (w odległości 350 metrów od stawu osadowego Żelazny Most), licząc że pobędzie tam jedynie krótki czas, przyjął propozycję. Warunki hotelowe były nie najlepsze - wspólne łazienki, sanitariaty, nieszczelne okna, kłopoty z wodą, prądem i pyleniem z osadnika. Ale jak twierdzi, nie miał innego wyboru. Podjął starania o miejsce w hotelu pracowniczym w Polkowicach. Nim te wysiłki zaowocowały, sprawa mieszkania pod Żelaznym Mostem stanęła pod znakiem zapytania.

Strefa ochronna

Problem powstał w ubiegłym roku. W związku z utworzeniem strefy ochronnej wokół Żelaznego Mostu przebywanie w jego sąsiedztwie dłużej niż 8 godzin (tyle, ile dziennie trwa praca) zostało zabronione. Dla mieszkających w pobliżu osadnika wybiła godzina próby zaradności.

- Nie mamy dokąd pójść. Cztery lata temu pisałam do burmistrza Polkowic o mieszkaniu z odzysku, odmówił mi. Zwróciłam się do sejmiku, i tam mi odmówiono. Mam troje dzieci, które chorują na oskrzela, anginę. Jeżeli miasto nam nie pomoże, nie znajdzie dla nas miejsca, nie odejdziemy stąd, bo dokąd? - mówi Sylwia Wawro, od 19 lat na stałe zameldowana w Polkowicach.

- Kiedyś byłam nawet na liście mieszkań czynszowych, już na siódmym miejscu. Teraz nie załapałam się nawet do grupy oczekujących na mieszkanie do 1998 roku. Przypusz-

czam, że oddalam się na liście, ponieważ Polkowice przebudowują swoje centrum. Ludzie ze zburzonych domów muszą w pierwszej kolejności otrzymać mieszkania. Nie wiem też, na jakich zasadach rozdzielane były mieszkania w hotelach i dlaczego umknęły czterem rodzinom sprzed nosa. Podania nasze zostały złożone 15 kwietnia, termin przyjmowania upływał 18. Jedenastu rodzinom się udało, nam nie.

Wszystko już podzielono

W odpowiedzi na podania z 15 kwietnia na początku czerwca zainteresowane rodziny otrzymały z Urzędu Gminy w Polkowicach pisma wyjaśniające, że wszystkie lokale zostały już rozdzielone. »Skierowanie do przydziału na taki lokal otrzymały osoby, których podania wpłynęły do 10 marca 1996 roku. Na uzyskane wolne lokale będą kierowane osoby zatrudnione w charakterze osób "niezbędnych" dla miasta tj. w oświacie, policji, straży, PGM itp.«. Podania tych, którzy nie załapali się na przydziały, będą ponownie rozpatrywane w przypadku pozyskania wolnych miejsc.

- Oczekiwanie na szczęśliwy traf czy zbieg okoliczności to dla nas żadna perspektywa - mówi Piotr Chudy. Pierwszy z trzech hoteli został już wysiedlony, nasz może pójść w każdej chwili na przetarg. Nie mam pojęcia, co dalej począć. Gdzie tylko można pukałem. Trzy razy składałem podania o hotel w zakładzie pracy. Chodziłem do dyrektora, związków. Mam dwójkę dzieci chorych na nerczycę i przewlekłe zapalenie wątroby. W styczniu do podania o mieszkanie czynszowe dołączyłem zaświadczenia komisji lekarskiej, mówiące o potrzebie szczególnego trybu rozpatrywania podania. Wszystko na nic - twierdzi Piotr Chudy.

Nie ma już dokąd iść i prosić

Kierowniczka hotelu, Maria Duszyńska, uważa, że nakaz opuszczenia hotelu nie będzie miał trybu natychmiastowego. Zameldowanym do 30 czerwca będzie chciała przedłużyć pobyt tymczasowy nawet do końca roku. Nie ukrywa jednak, że meldunek tymczasowy nie daje żadnych gwarancji. Jeżeli zostanie ogłoszony przetarg i ktoś budynek zechce przejąć, ludzie będą musieli odejść.

- Sądzę że bez pomocy ZG "Rudna" sobie nie poradzą. My, jako "Hydrobudowa", nie zrobimy w tym kierunku nic. Mamy przecież swoich ludzi, którym również trzeba zapewnić mieszkania.

Niestety, kopalnia na przełomie kwietnia i maja przekazała miastu swoje zasoby mieszkaniowe. Połówka jednego dzierżawionego od spółdzielni hotelu przy ul. Szttygarskiej jest zasiedlona po brzegi.

Zdziwienie

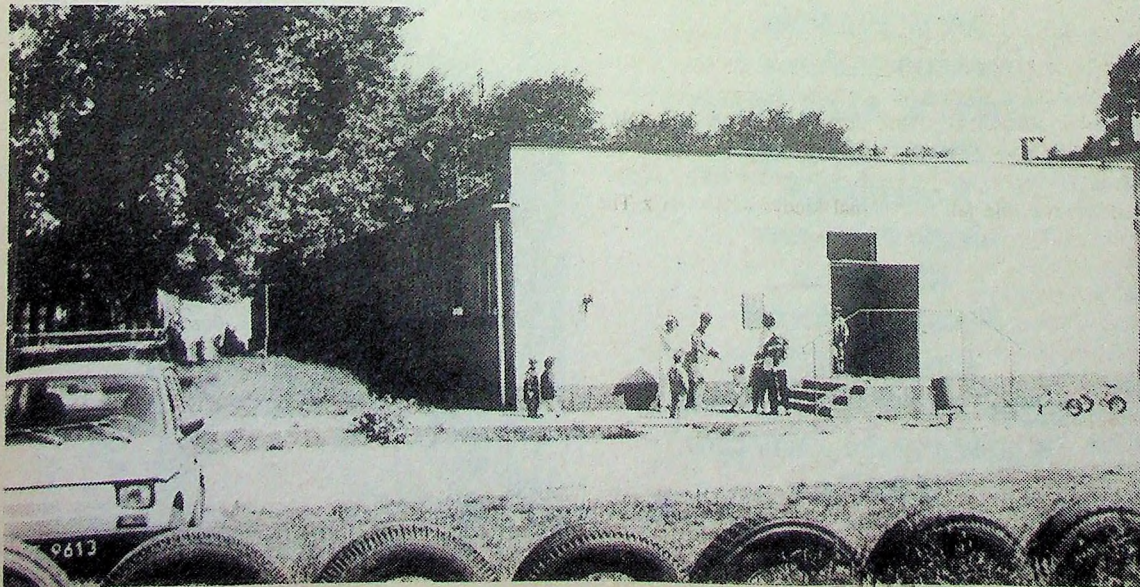
- Dziwię się, że ci ludzie są tak nieporadni. Z końcem ubiegłego roku zbywaliśmy duży majątek, gdzie byli? Jeszcze w maju tego roku część naszych pracowników skorzystała z tej możliwości. Teraz nie mamy już dokąd ich przekwaterować. Oczywiście możemy popierać ich prośby do PGM o przydział mieszkania. Prawnie nie jesteśmy jednak do tego zobowiązani. Opiekunczą rolę zakładu, który rozciąca nad pracownikiem parasol, już się skończyła - twierdzi Jan Bieniecki, dyrektor ds. pracowniczych i administracji w ZG "Rudna".

Sprawa nie rozwiązana przez dyrektora Bienieckiego trafia do polkowickiego urzędu.

Czekać albo wracać

- Miasto też nie jest z gumy - twierdzi wiceburmistrz Mariusz Gnych. - Przejeliśmy od "Rudnej" 134 mieszkania. Pozwoliło to zaspokoić potrzeby ponad 130 rodzin. Nie zaspokoiłmy jednak wszystkich oczekiwań. Przydziały na mieszkania otrzymały osoby, które złożyły podania do połowy marca. Ci ludzie złożyli je trochę później. O ile łatwiej uzyskać w wyniku rotacji mieszkanie jednopokojowe, zaspokojenie potrzeb rodzin wielodzietnych jest sprawą bardziej skomplikowaną. Jedyne, co możemy im zaproponować, to czekanie na rotację na "dwójkach".

Jeśli jednak gmina nie zdoła zapewnić w miarę godziwych warunków, rodziny górnicze spod Żelaznego Mostu będą musiały cofnąć się do punktu wyjścia, czyli miejsc stałego pobytu.



Zdjęcia GRZEGORZ SPALA

Monterey Pop 1967

- pierwszy rockowy festiwal

To był rok 1967 - 16, 17, 18 czerwca, Lato Miłości. To był festiwal, który zapoczątkował wszystkie rockowe festiwale. Festiwal - zdaniem wielu jego uczestników - znacznie ważniejszy, przyjemniejszy i lepiej zorganizowany niż Woodstock '69. A wszystko zaczęło się od tego, że w roku 1966 Alan Pariser odwiedził Monterey Jazz Festiwal, imprezę z tradycjami, i paląc skręta z marihuany pomyślał, że już najwyższy czas, by muzyka rockowa miała swój festiwal. Porozmawiał z paroma mającymi osobami z kręgów muzycznych i zdobył 50 tys. dolarów, co pozwoliło na start. Tak się jakoś stało, że inicjatywę przejęli John Philips, lider zespołu The Mamas & The Papas, oraz menedżer zespołu - Lou Adler. To oni ustanowili reguły gry: wykonawcy grają za darmo, otrzymują tylko zwrot kosztów podróży, natomiast wszelkie dochody idą na cele dobroczynne. Wkrótce powołano komitet organizacyjny, w którego skład weszli m.in.: Donovan, Mick Jagger, Paul McCartney, Roger McGuinn (lider The Byrds), Terry Melcher (syn aktorki Doris Day, producent m.in. The Byrds), Andrew Loog Oldham (menedżer The Rolling Stones oraz szef wytwórni płytowej Immediate), Brian Wilson (z Beach Boys).

Niektórzy z nich nie pojawili się na festiwalu, ale ich rady co do doboru artystów okazały się strzałami w dziesiątkę. Pertraktacje z władzami miasta były trudne, szczególnie pani burmistrz i szef policji przerażeni byli wizją tysięcy hipisów i Hell's Angels (motocyklowy gang z Kalifornii), opanowujących ich spokojne miasteczko. Opory jednak zostały przełamane i praca ruszyła. Wiele można by opowiedzieć choćby o samej stronie technicznej festiwalu, przecież tu pierwszy raz sprawdził się późniejszy konstruktor sceny w Woodstock - Chip Monck. Koncerty miały trwać trzy dni, codziennie po 12 godzin, od południa do północy. Każdy dzień miał mieć gwiazdę - pierwszego dnia miał to być duet Simon & Garfunkel, drugiego - gwiazda muzyki soul, Otis Redding, a festiwal zamknąć miała grupa The Mamas & The Papas. Plany sobie, a życie sobie, i poza Otisem Reddingiem - akurat ci wykonawcy zostali zepchnięci w cień. Ale też i każdego dnia na estradzie podziwiać można było ludzi, którzy mieli dyktować, co będzie najważniejsze w roku przełomu lat 60. i 70. Obok wykonawców już wówczas uznanych (The Association, Simon & Garfunkel, Buffalo Springfield, Lou Rawls, Ravi Shankar, jazzowy trębacz Hugh Masakela czy The Mamas & The Papas) na estradzie pojawili się Anglicy, pierwszy raz występujący na Zachodnim Wybrzeżu The Who, debiutujący przed tak dużą publicznością Eric Burton z nową psychodeliczną edycją The Animals czy też amerykańscy brytyjcy The Jimmy

Hendrix Experience. A dla samego Hendrixa, gwiazdy w Europie, był to pierwszy wielki koncert w ojczyźnie. Tu przed kamerami filmowymi i telewizyjnymi, przed ludźmi z wytwórni płytowych, przed publicznością z całych Stanów zadebiutował cały kontyngent z San Francisco - Grateful Dead, Country Joe & The Fish, Janis Joplin z Big Brother and The Holding Company, Moby Grape i Quicksilver Messenger Service. Tu właśnie, kilka miesięcy przed tragiczną śmiercią, Otis Redding odkrył, że i biała publiczność może docenić jego sztukę, tu nowego bluesa grały takie zespoły, jak: Elektric Flag, Paul Butterfield Blues Band czy Canned Heat.

Do historii przeszły występy The Who. Takiej demolki na scenie Amerykanie jeszcze nie widzieli. Występ Jimmy'ego Hendrixa, zakończony podpaleniem gitary - cóż, gdy grało się po The Who nie wystarczył sam kunszt muzyczny, trzeba było przebić jeszcze ich show. Janis Joplin i Big Brother & The Holding Company przed festiwalem mieli kiego kontrakt z małą wytwórnią płytową i nagrań, ale trzymaną "na półce" - płytę. Po swym występie mieli podpisać kontrakt z CBS.

Nie było żadnych problemów z policją, nie było przedawania narkotyków. Na krótką chwilę zdawać by się mogło, że hipisowska utopia zwyciężyła. Wszystko to zostało uwiecznione na filmie D. A. Pennebaker'a "Monterey Pop".

Ale chyba najważniejsze było to, co z festiwalu wynieśli muzycy - że garderoby mogą być czyste, że można rozgrzać się grając przed występem, że system nagłaśniający może być dobrej jakości, że można liczyć po koncercie na dobry posiłek i wygodny nocleg, że do toalety nie trzeba chodzić w masce przeciwgazowej i w gumowcach. Dziś wydaje się to oczywiste, ale jak wspominał kiedyś McGuinn z The Byrds, do festiwalu w Monterey nawet w USA dla wielu organizatorów koncertów były to przesadne wymagania, nawet ze strony gwiazd.

Po Monterey było wiele festiwali, na pewno większych - w końcu w Monterey było tylko około 20 tys. miejsc (ale za to siedzących!) - jednak jeżeli chodzi o muzykę, o jej wpływ na pop kulturę, to tylko Woodstock mógł się liczyć. A przecież Woodstock przy swych rozmiarach był znacznie gorzej zorganizowany. Wspominajmy więc prawdziwy hipisowski festiwal, trzy dni pokoju i miłości w roku 1967, który - niestety - był pełen raczej wojny i nienawiści.

**MIECZYSLAW
PYTEL**



Ploty, grzmoty i... odloty

Kolejny Mayday Festival

Tydzień temu odbyły się pierwsze tegoroczne przesłuchania konkursowe "Mayday Rock Festival" w Głogowie. Udział wzięło osiem miejscowych kapel. Do następnego etapu przeszkoczyła formacja The Wonder Cage. Kolejne miejsca zajęli: Steam Sponger i Fame. Na dość dziwne rozwiązania zdecydowali się organizatorzy festiwalu. O wyborze tego jednego z głogowskich zespołów decydowała publiczność. Ciekawe, czy na ostateczną kolejność wpływ miały umiejętności (itp.) grupy, czy liczba znajomych na sali?

Dzisiaj o 18 kolejne występy konkursowe. Rywalizować będą: Fair Play (Biała Podlaska), Scumoder (Grębocice), Noizz (Żary), Kufajka Rencisty (Sulęcín) i Blacwood (Zielona Góra).

Grupy z Głogowa koncertowały w Zgorzelcu (Bad Summer i The Gardeners) oraz w Rogoźnie (Fame).

Mroczny park

Do tej pory koncerty w Legnicy rozpoczynały się o stosunkowo wczesnej porze. W ostatnią sobotę zbliżyliśmy się trochę do Europy, gdyż na imprezie w muszli koncertowej pierwsza kapela zagrała o 20. Tym razem również pogoda była bardziej łaskawa dla organizatorów (SDK "Kopernik") i uczestników koncertu. W ciągu kilku godzin wystąpiło pięć zespołów. Trzy mrocznogie grupy - rapujące Dot Bee oraz bliższy tradycyjnemu rocku - Wall Street. Muszla w parku miejskim mogłaby być częściej wykorzystywana na podobne imprezy. Mimo wszystko scena ta nie zastąpi pomieszczenia na koncerty pod dachem, którego w Legnicy nie widać, albo nikt nie chce udostępnić.

Kaśka z Manatem?

Podczas spektaklu w ramach europejskiej balang poetów w Legnicy zagrał Serty Żur wzmocniony na wokalu Kaśką (ex Lily Chips i wiele innych) i trąbkującym Larwą (Gaga itp. itd.). Ponieważ jazzorowa formacja z Legnicy cierpi na brak kogokolwiek, kto potrafiłby z nią zaśpiewać, być może próby z Kaśką będą kontynuowane.

PREZES & Wico



W kręgu zdrady

Poznała go zwyczajnie, na ulicy. Nie było żadnego przypadkowego wpadania na siebie, łapania za rękaw przed nadjeżdżającym samochodem ani nagabywania o dworzec czy numer autobusu. Olgierd B. po prostu lał za Grażyną Ch., podczas gdy ona zwiedzała sklepy z ciuchami. Śledził ją przez siedem przecznic, nie mając pojęcia, że sam jest przez nią śledzony.

Cała ta sytuacja coraz bardziej ją irytowała i niepokoiła. Ktoś mógł to przecież zauważyć, byłby więc nowy powód do plotek i domowych awantur. W końcu okrzyknęła się na pięcie i podeszła do niego.

- Dlaczego pan za mną chodzi? - spytała opryskliwie. Postanowiła dać mu do zrozumienia, że nie jest to wstęp do dalszej pogawędki.

Uśmiechnął się niepewnie. - Aż tak bardzo to widać? - nie próbował zaprzeczać i chyba tym naiwnym pytaniem odebrał siłę jej następnym słowom.

- Cholera - prychnęła. - Od pana butów już prawie dostałam odcisków na piętach.

Wtedy po raz pierwszy usłyszała jego śmiech. Raptem poczuła się bezradna. - Proszę, niech pan zostawi mnie w spokoju. Naprawdę szkoda pańskiej fatygi.

- Chętnie rozważę, pod warunkiem że wypijemy teraz małą kawę.

Rozeszła się płochliwie dookoła, by sprawdzić, czy nie ma w pobliżu jakichś znajomych jej męża.

- Wykluczone - odrzekła, usiłując go ominąć.

- W ten sposób pani przedsiębiorstwo straci kilkadziesiąt milionów starych złotych - powiedział.

Zatrzymała się w pół kroku.

- Proszę?

- Nazywam się Olgierd B. - przemówił tonem bardziej oficjalnym. - Natomiast pani małżonek jest właścicielem "Proconsumu". W imieniu mojej firmy zostałem upoważniony do pertraktacji handlowych. Oferta, którą zamierzam państwu złożyć, może się okazać niezwykle korzystna. Oto moja wizytówka.

To nie jego wizytówka sprawiła, że jednak poszła z nim na tę kawę. To było coś w jego oczach. Nie, żadna tam dwuznaczność; raczej przyjazne zainteresowanie i chęć dogłębnego zrozumienia jego osobistych problemów. Poza tym, firmę, którą Olgierd B. reprezentował, prowadził jego brat, on zaś interesami zajmował się tylko okazjonalnie. Podobnie jak ona.

- I co ja powiem mężowi, jeżeli ktoś mu doniesie o naszym spotkaniu w kawiarni? - zastanawiała się głośno, kiedy odwoził ją do domu.

- Na przykład to, że wstępne ustalenia są obiecujące, ale musimy jeszcze omówić szczegóły - podsunął. - Bo chyba zobaczymy się wkrótce?

Znowu wpadła w popłoch i gwałtownie potrząsnęła głową w geście odmowy. Olgierd B. uśmiechnął się nieznacznie.

- Mniejsza z tym - powiedział cicho. - Wiem, jak cię znaleźć.

Spotkali się trzy dni później. Po ordynarnej burdzie, którą wywołał jej mąż, miała podbite oko, lecz musiała wyjść do miasta w ważnej sprawie. Usiadła za kierownicą i ledwie ujechała kilkaset metrów, przed maską samochodu pojawił się Olgierd B. z rozkrzyżowanymi rękoma. Zanim się spostrzegła, siedział już obok niej i ostrożnie zdejmował jej z nosa przeciwsłoneczne okulary.

Zauważyła, że twarz mu stęzła.

- Mąż - odezwał się głucho. Była to raczej konstatacja niż pytanie.

Grażyna pochyliła głowę, wstydząc się łez.

- Nie mogę od niego odejść - wyznała. - Nie mam dokąd.

On jest dostatecznie bogaty, żeby udaremnić mi każdą próbę ucieczki i zamienić moje życie w piekło. Parokrotnie dał mi na to dowody...

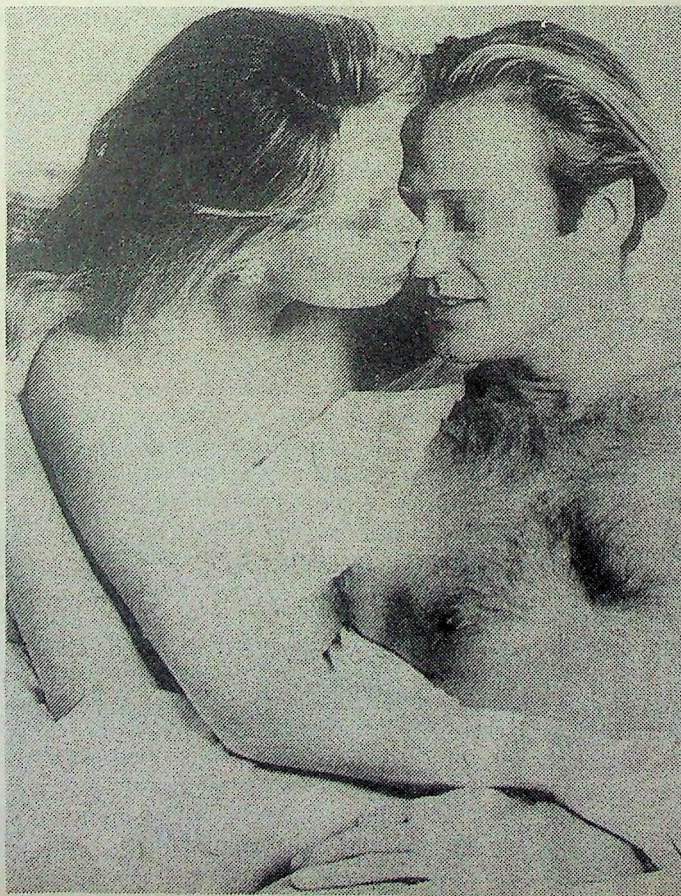
Olgierd otoczył ją ramieniem, a potem poczuła jego ciepłe wargi na swojej okaleczonej skroni. Właśnie wtedy pojęła, że po dziesięciu latach małżeńskiego piekła wreszcie dojrzała do zdrady. Tego samego dnia pojechała do domu Olgierda.

Choć od tamtej pory minął miesiąc, Grażyna nadal nie mogła uwierzyć w swoje szczęście. Miłość? Nie, to było coś znacznie więcej. Miłością darzyła małżonka, zanim stał się chorobliwie zazdrosny, despotyczny i brutalny. Olgierd natomiast budził w niej uczucia poruszające najgłębsze pokłady emocjonalne, mogące przyprawić o zawrót głowy. Czym bowiem wytłumaczyć fakt, że zdecydowała się na ten romans? I to akurat wtedy, gdy mąż rozliczał ją z każdej wolnej minuty.

Nie żałowała swojej decyzji. Od kiedy poznała Olgierda, nawet udręka codziennych domowych scen zazdrości stała się dla niej znośniejsza. Przynajmniej nie były pozbawione podstaw.

Spotkali się w jego mieszkaniu, gdzie siedziała teraz na skotłowanej pościeli, słuchając dobiegającego z łazienki szumu prysznicy, pod którym Olgierd splukiwał z siebie trudy miłosnych uniesień.

Zerknęła na zegarek i szybko wstała z łóżka. Było już dobrze po siódmej, a Renata mogła jej zapewnić alibi jedynie do wieczornych wiadomości telewizyjnych.



Poprawiła przed lustrem włosy i na malej przylepce narysowała serduszek przesyte napisem: "Zadzwoń jutro, kochany". Umieściła ją w pobliżu telefonu, po czym ubrała się i wybiegła na ulicę. W samochodzie sięgnęła po kluczyki. Przez chwilę ze wzruszeniem pieściła w dłoni dopięty do nich złoty breloczek i po raz kolejny odczytywała napis wygrawerowany na jego powierzchni: "Jeśli naprawdę szczerze kochasz, los będzie ci sprzyjać".

Dostała go od Olgierda dziesięć dni temu, po trzech tygodniach znajomości. Był to akurat dzień jej imienin, lecz odmówiła przyjęcia tak kosztownego prezentu. On jednak nalegał.

- Kupiłem to za pieniądze pochodzące z transakcji niezbyt zgodnej z moim własnym kodeksem moralnym - oświadczył. - Pod względem prawnym sprawa jest absolutnie uczciwa. Ale z osobistych powodów uważam, że te pieniądze nie należą do mnie.

- A do kogo? - spytała.

Roześmiał się tym swoim ciepłym i głębokim śmiechem.

- Może właśnie do ciebie - odrzekł. - Kiedyś ci o tym opowiem i przyznasz mi rację.

Przekręciła kluczyk w stacyjce i ruszyła do domu. Zaparkowała samochód na podjeździe i przeszła przez hall. Jej małżonek siedział w salonie przed telewizorem i samotnie sączył drinka. Gdy weszła, ostentacyjnie sprawdził godzinę i z udaną obojętnością zagadnął: - Co u Renaty?

- Miewa się dobrze - odrzekła usiłując skrócić rozmowę i przemknąć do łazienki. - Wszystko w porządku.

- To się jeszcze okaże - warknął jej mąż i wymierzył w nią palec. - Cholernie szybko. Akurat czekam na kogoś, kto zdemaskuje twoje kłamstwa.

Zaniepokojona stanęła na progu.

- Proszę? - spytała.

- Od miesiąca trzymałem cię na dość długiej smyczy, nie uważasz? - odpowiedział przez zaciśnięte zęby. - Dałem ci pełną swobodę. Ale był ktoś, kto śledził każdy twój krok. I właśnie ten facet z biura detektywistycznego ma mnie oświecić za godzinę.

Bez słowa pobiegła na górę do swego pokoju. Zupełnie straciła głowę i miotła się od ściany do ściany, nie wiedząc co począć. Ogarnął ją strach o Olgierda. Chwyciła za słuchawkę i natychmiast z powrotem odłożyła ją na widełki, gdyż mąż tylko czekał na takie okazje, by podsłuchiwać z drugiego aparatu. Chciał mieć potwierdzenie jej zdrad, które wyobrażał sobie przez wszystkie te lata, chciał zdobyć jakikolwiek dowód, aby móc ją tym bardziej dręczyć i z upodobaniem poniżać.

Nie zauważyła, kiedy minęła dziewiąta. Z kolowrotu wspomnień i chaotycznych myśli wyrwały ją dopiero męskie głosy dobiegające z salonu.

Na miękkich nogach wyszła z pokoju. Ruszyła w stronę stopni i jak w letargu zaczęła schodzić w dół. Minęła półpiętro i stanęła. Musiała mocno uchwycić poręcz, żeby nie stracić równowagi. W fotelu naprzeciwko jej małżonka siedział Olgierd. Przestała cokolwiek dostrzegać. Czuliła tylko gładką politurę pod zaciśniętymi palcami i słyszała zawieszony głos męża:

- Jest pan pewny, że niczego nie przeoczono?

- Całkowicie - odparł Olgierd. - Zgodnie z pańskimi wymaganiami nasze biuro zastosowało szczególnie staranne środki inwigilacji. Ja także jestem ogromnie rad, że pańskie podejrzenia okazały się bezpodstawne.

- To rzeczywiście miła wiadomość - mruknął jej mąż z nie ukrywaniem rozczerwaniem.

- Sprawdza się stare porzekadło - dodał Olgierd - że jeśli naprawdę szczerze kochasz, to los będzie ci sprzyjać.

Zadrżała i rowarła powieki. Spojrzała prosto w twarz Olgierda, który z uniesioną głową wpatrywał się w nią promiennym wzrokiem, jakby obserwował niecodzienne zjawisko zstępujące oto z nieba na ziemię.

Kilka tygodni później Grażyna Ch. wniosła pozew o rozwód. Na rozprawie, jako jeden z powołanych przez nią świadków, zeznawał Olgierd B. Wkrótce po sądowym rozwiązaniu jej małżeństwa oboje wyjechali do innego miasta, gdzie rozpoczęli wspólne życie.

PORÓWNAJ Sam

miniSam

Legnica, ul. Gwiezdna 4, tel. 54 60 71

DELIKATESY

Legnica, ul. Śląska, tel. 56 44 40

Lubin, ul. Leszczynowa 27, tel. 42 73 71

Głogów, ul. Łużycka 1, tel. 33 38 79

Polkowice, ul. Legnicka 1, tel. 45 16 44

**U NAS
BUZIA
ZAWSZE**



mercUS® - dla Ciebie!

P.H.U. OBROTU SUROWCAMI WTÓRNYMI
59-220 LEGNICA, ul. Kręta 17
tel./fax (076) 54-50-48

produkuje i montuje:

- okna z PCV w systemie
- okucia obwiedniowe niemieckiej firmy

KBE

szyby zespolone FLOAT

URBEX

**BUDUJESZ?
REMONTUJESZ?**

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośr. 285-72, centrala 232-86, 248-41
Lubin, ul. Wrocławską 7 tel. 44-23-63

jako producent poleca:

**OKNA I DRZWI
z PCV**

Kupuj bezpośrednio u producenta

w wymiarach typowych i na zamówienie

RATY! RATY! RATY! RATY! RATY! RATY! RATY!

PW REMKON

**OKNA, DRZWI
OKNA DACHOWE**

oferujemy również:

**MATERIAŁY BUDOWLANE,
ELEKTRYCZNE, SANITARNE**

LUBIN tel. 44-15-27, 42-61-97
ul. Wrocławską 7 tel./fax 44-10-27
w godz. 7 - 18, soboty 7 - 14

RATY

DEALER
Zakładów Stolarstwa Budowlanej
WOŁOMIN SA

SPORT MARK
Sp. z o.o.

Bezpośredni importer
obuwia sportowego z USA

NIKE

**Ceny najniższe z możliwych,
a już od dzisiaj do końca wakacji
obuwie tańsze o dalsze 5%**

Zajrzyj do nas:
59-300 Lubin
ul. Armii Krajowej 9a
Dom Handlowy „*Przymus*”, II piętro
tel. (076) 41-10-45

ORBIS TRAVEL

Biuro Podróży ORBIS
Licencja

Legnica, ul. Wrocławską 10
tel. (076) 273-05, 229-23, 605-54

*komputerowa rezerwacja i sprzedaż TANICH biletów lotniczych "biletów PROM" centralna rezerwacja i sprzedaż biletów na PRZEWOZY AUTOKAROWE "wczasy krajowe i zagraniczne" WYCIECZKI "ubezpieczenia komunikacyjne i osoba ATU, PZU, WARTA, POLISA" pośrednictwo wizowe i paszportowe "wynajem AUTOKARÓW LUX" kantor

LAST MINUTE

TUNEZJA: 10.07-17.07.96, cena od 1630 zł do 2.240 zł
10.07-24.07.96, cena od 2.330 zł do 2.450, samolot, hotel, 2-3-gw. wyżywienie

TANIŃ!

- HISZPANIA: 8 dni + dojazd, autokar Lux z Legnicy, hotel 2-3-gw, 3 posiłki, cena 750 do 1050 zł
- WŁOCHY: Bibliione, Lignano pobyt w apartamentach bez wyżywienia, 8 dni, cena 457 zł od osoby
- GRECJA: Korfu, 12 dni, cena od 999,6 zł do 1.299,2 zł, przejazd autokarem i promem, pobyt w apartamentach
- TURCJA-ALANYA: samolot z Wrocławia, hotel, wyżywienie, cena 1.595 zł, 15 dni

IMPREZY FAMILIJNE

- PARYŻ-EURODISNEY: 8 dni, hotel, wyżywienie, autokar, cena 689 zł
- LEGOLAND: 5 dni, hotel, autokar, śniadania, cena 529 zł
- HOLENDRSKIE PARKI ATRAKCJI: 6 dni, autokar, hotel, śniadania, cena 599 zł

WCZASY TWOICH MARZEŃ

- CYPR: samolot, wyżywienie, hotel, cena od 1.543 zł do 2.245 zł - 7 dni oraz od 2.111 zł do 2.836 zł - 15 dni
- WYSPI KANARYJSKIE: hotel, samolot, wyżywienie, cena od 1.690 zł do 1.945 zł - 8 dni oraz od 2.055 zł do 2.555 zł - 15 dni
- MAJORKA: samolot, hotel, wyżywienie, cena od 1.545 zł do 1.895 zł - 8 dni oraz od 2.320 zł do 2.785 zł - 15 dni
- DOMINIKANA: samolot, hotel 4-gw., wyżywienie, cena 3.995 zł - 11 dni oraz 4.995 zł - 17 dni
- KARAIBY: samolot, hotel 5-gw. wyżywienie, cena 5.485 zł

POZNAJ EUROPE - WYCIECZKI

- WŁOCHY: autokar lux, hotel, wyżywienie, program turyst., cena 609 zł - 6 dni, 1.074 zł - 8 dni, 1.258 zł - 9 dni, 1.503 zł - 13 dni
- FRANCJA: autokar, hotel, śniadania, cena 652,70 zł - 6 dni, 856 zł - 7 dni, 1.096,75 zł - 10 dni
- BELGIA-FRANCJA-SZWAJCARIA: 7 dni, cena 888,10 zł
- HISZPANIA: 13 dni - cena 1.690 zł, 18 dni - cena 2.241,65 zł
- ANGLIA: cena 791,80 - 6 dni, 1.177 zł - 8 dni
- SZKOCJA: cena 1.883,90 zł - 12 dni
- AUSTRIA - WIEN: 4 dni - cena 417,30 zł

I WIELE INNYCH OREFTI
Zniżki dla lekarzy i pracowników z WFP!
Zapraszamy po: pt. 9-17, sob. 9-14

GudePol
ZAKŁAD PRZEROBU

DREWNA

TARTAK, SUSZARNIA, STOLARNIA

LEGNICA, ul. Kołodziejska 38
tel. 54 07 74 fax 54 52 34

kupuj u producenta!
udzielamy rabatów!

DESKI BELKI ŁATY KRAWĘDZIAKI
deski podłogowe sosna 32,00 zł/m kw.

**Nowo otwarty punkt sprzedaży
gazów technicznych**

Linde

zaprasza do swojego składu
w Legnicy przy ul. Jaworzyńskiej 261, tel. (076) 50-61-59

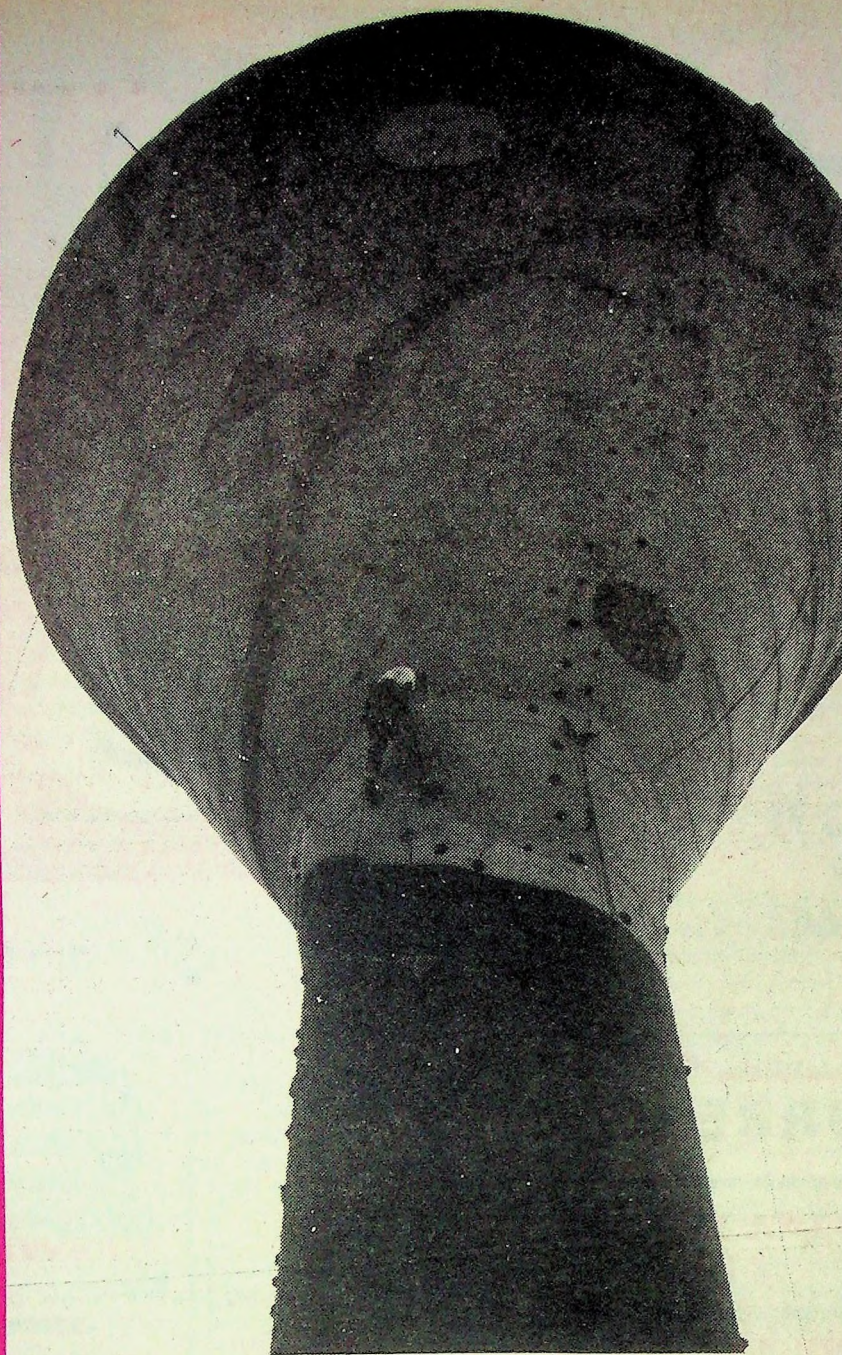
Oferujemy:

- doradztwo techniczne
- najniższe ceny w województwie
- rabat dla stałych klientów

Skład czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7-15

Wspinaczka po kielichu

Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA



W ostatnią niedzielę czerwca w Lubinie przy ul. Pawiej otwarto wieżę wspinaczkową. Uroczystości towarzyszył minifestyn, wystawa sprzętu alpinistyczno-turystycznego oraz pokaz wspinaczki skałkowej.

Żelbetonowy zbiornik na wodę o wysokości 32,5 m zaprojektowany w kształcie smukłego kielicha wsparty na rurowym trzonie, po latach bezużytecznego straszenia swą szarością przerodził się w atrakcyjną, kolorową i najwyższą w kraju sztuczną ścianę wspinaczkową. Wytyczono na niej sześć podejść alpinistycznych o różnych stopniach trudności. Dwa prowadzą na najwyższy punkt wieży, wymagają dużej sprawności i doświadczenia alpinistycznego. Pozostałe cztery, które kończą się na dziewiętnastym metrze, są atrakcją dla mniej doświadczonych.

(dach)

To już nie te czasy, gdy za mundurem panny szły sznurem - wzdycha pułkownik z legnickiego centrum łączności. - Było, minęło.

Nogi do samej ziemi

W ostatnią sobotę żołnierze mogli się przekonać, że z ich atrakcyjnością nie jest tak źle. Na wypełnionym po brzegi stadionie przy ulicy Bielańskiej w Legnicy znalazło się tyle pięknych i krótkich spódniczek, że generał prowadzący promocję wołał narzucić szybkie tempo. Przedłużanie uroczystości groziło co najmniej oczopląsem stojących na murawie młodych chorążych. W tym roku Szkołę Chorążych Wojsk Łączności opuściło 445 absolwentów. To rekord. Część młodzieży ucieka od munduru, ale równie wielu walczy o miejsce w szkole wojskowej, jak o uniwersytecki indeks. Pierwsza pensja młodszego chorążego jest zupełnie przyzwoita - 738 złotych. Po dwóch latach pierwsza obowiązkowa podwyżka.

Alkohole

Promocja w Legnicy zamieniła się w rodzinny festyn. Gdy generał Witold Cieślowski, szef Wojsk Łączności i Informatyki Sztabu Generalnego WP, zakończył akt promocji, na chorążych rzucił się tłum. Ponoć obyło się bez ofiar rodzinnego wyściskiwania. Po chwili zaczęły strzelać korki od szampana. Starsi oficerowie z udawanym niezadowoleniem kręcili głowami.

- Takiego bałaganu to w szkole już dawno nie było.

Tłumy okupowały jedyny namiot z napojami i słodyczami. Najlepiej "szło" piwo. Już po godzinie wojskowa służba porządkowa grzecznie wyprowadzała mundurowych, którzy pogubili się w liczeniu chmielowego napoju. Cywile - głównie tatusiowie i długowłosi bracia młodych chorążych, na chwiejnych nogach zmierzali w kierunku małpiego gaju. Dolki pasowały im jako polowa toalety. Nad Kaczawą rodziny usiadły przy obiedzie na trawie. Piknik.

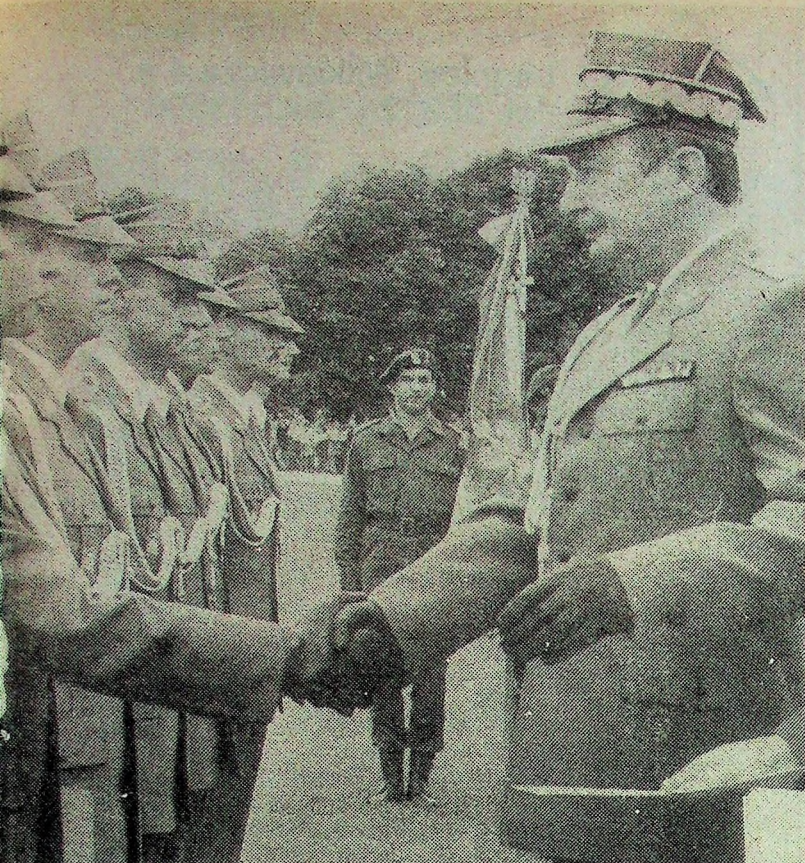
Za moich czasów

- Panie, to nie tak, jak kiedyś - mówi do kolegi starszy mężczyzna przy głównej trybunie. - Za moich czasów to musztra, panie, tego była i tak dalej. A dzisiaj to co? Marnota. Ci fanfararze grać nie potrafią.

Na legnickiej promocji przygrywała orkiestra z Opola. Szkoła łączności swojej już nie ma, bo wojsko oszczędza. Ale dzięki temu oszczędzaniu Legnica też... zyskuje. W związku z likwidacją szkoły oficerskiej w Zegrzu do CSZŁ przeniesione zostaną specjalistyczne kursy dla wyższej kadry zawodowej. Ranga szkoły się podniesie. Przypomnijmy, że już teraz działają tutaj: Szkoła Chorążych Wojsk Łączności, Szkoła Podchorążych Rezerwy Wojsk Łączności, Podoficerska Szkoła Zawodowa Wojsk Łączności i Kursy Słuchaczy Wojsk Łączności.

mun

Zdjęcia



Prymusi Szkół Chorążych Wojsk Łączności w Legnicy:

KONRAD GAJDA z Zielonej Góry. Sumienny i zdyscyplinowany. Wybiera się na Wojskową Akademię Techniczną.

GRZEGORZ PLECIAK ze Złocieńca. Specjalista od łączności cyfrowej w lotnictwie. Będzie studiować na politechnice.

PAWEŁ KWIATKOWSKI z Łodzi. Pochodzi z wojskowej rodziny. Interesuje się środkami komunikacji w wojsku. Plany - Wojskowa Akademia Techniczna.

SŁAWOMIR KRAJEWSKI z Jędrzejowa. Fachowiec od elektroniki w łączności. Także myśli o Wojskowej Akademii Technicznej.

MIROSŁAW WŁAŚNIEWSKI z Wąbrzeźna. Jego hobby to zastosowanie elektroniki cyfrowej w nowoczesnych systemach namierzania. Na studia wybiera się do Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy.

JANUSZ KOPERSKI z Malborka. Miłośnik jazzu, literatury i historii Polski. Marzy o zdaniu egzaminów na Uniwersytet Olsztyński.

PAWEŁ RODZIEWICZ z Koźuchowa. Elektronik i modelarz. Jak większość prymusów wybrał Wojskową Akademię Techniczną.

ARKADIUSZ KRESIN z Tczewa. Interesuje się krótkofalarstwem. Przygodę z wojskiem będzie kontynuować w Marynarce Wojennej w Gdyni.

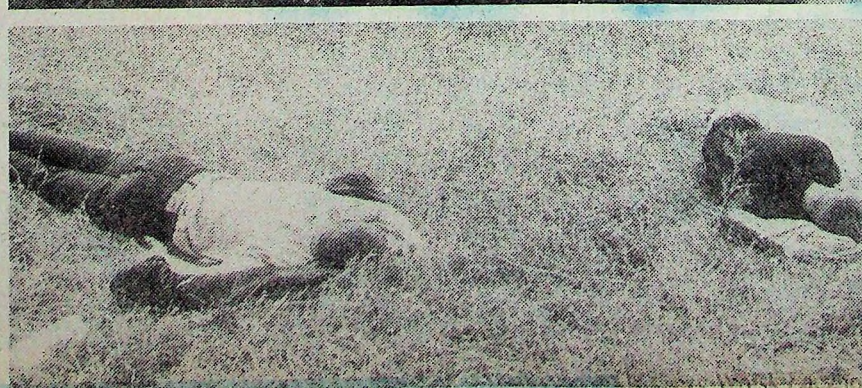
PAWEŁ ŁUKASZEWICZ z Giżycka. Znakomity żeglarz. Specjalista walki radioelektronicznej. Zamierza kontynuować naukę na Politechnice Gdańskiej.

SYLWESTER ZDANOWSKI z Wysokiej Mazowieckiej. Interesuje się zastosowaniem elektroniki cyfrowej w radiostacjach. Studia - Wojskowa Akademia Techniczna.

Najlepszym absolwentem przeszkolenia podoficerów zawodowych na chorążych został starszy sierżant sztabowy **KAZIMIERZ KLAMANN** ze Świecia, który uzyskał średnią ocen 5,0.

Za durem...

tekst MAREK SZPYRA
VINCENTY KOŁODZIEJSKI



BUD-TECH

**PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO-USŁUGOWE
BUD-TECH**

MATERIAŁY BUDOWLANE

59-225 CHOJNÓW
ul. Lubuska 1
tel./fax (076) 186-930

59-220 LEGNICA
pl. Komuny Paryskiej 2
tel./fax (076) 229-13

59-220 LEGNICA
ul. Orzeszkowej 10
SKLEP

oferuje:

- ✓ okna i drzwi "STOLBUD-GORZÓW" w cenach producenta!
- ✓ okna i drzwi plastikowe "STOLBUD-WARSZAWA" w cenach producenta!
- ✓ rury czarne i ocynkowane atrakcyjne ceny
- ✓ cegłę klinkierową i licową firmy BORAL-POLSKA w cenie producenta!
- ✓ glazurę i płytki podłogowe "gress" krajowe i z importu bogaty wybór
- ✓ drzwi klepkowe, kasetonowe i tłoczone
- ✓ płyty kartonowo-gipsowe w różnych rodzajach
- ✓ sufity podwieszane
- ✓ pokrycia dachowe, gonty, dachówka, blachy

ponadto:

- szeroki asortyment materiałów budowlanych i instalacyjnych
- bogaty wybór urządzeń sanitarnych i do wykańczania mieszkań

możliwe:

- negocjacje cen przy dużych zakupach
- upusty
- kompletowanie dostaw wg życzenia zamawiającego
- własny transport
- zakup na raty bez żyrantów do 10 tys. PLN

Zapraszamy do naszych placówek

RATY

AUTO CZĘŚCI

FIAT 126p, 130
POLONEZ

**Ceny promocyjne
pełny asortyment**

Legnica, ul. Ks. Ściegiennego 1
tel. 210-91

Sklep czynny codziennie
w godz. 8-17, w soboty 8-13

**Przedsiębiorstwo
Handlowo-Produkcyjno-
Usługowe**

59-220 Legnica, ul. Jaworzyńska 243
tel. 297-05 lub 54-60-55
(naprzeciwko Centrostalu)

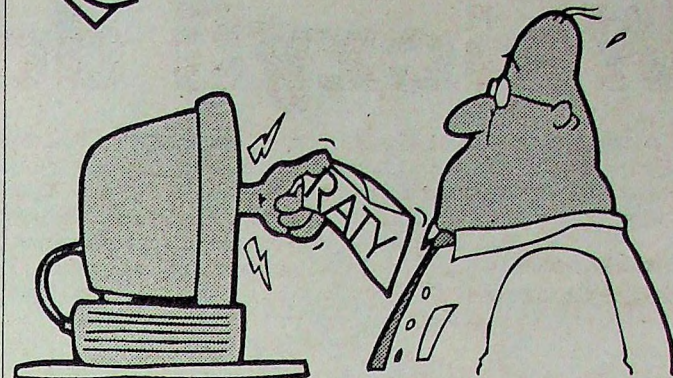
**oferuje w sprzedaży
hurtowej i detalicznej:**

- instalacje miedziane (rury, kształtki)
- grzejniki c.o.
- kotły gazowe - Saunier Duval, Świebodzićkie, STRA-GAZ, węglowe, elektryczne
- zawory
- detektory gazu (z zaworem odcinającym)
- montaż instalacji c.o. w miedzi

Prowadzimy
sprzedaż ratalną.

PPHU "CEZAR" S.C.

Legnica, Witkiewicza 4 a
tel. 553121, fax 553596



**KOMPUTERY
AKCESORIA
RATY, LEASING**

AUTORYZOWANY DEALER
Panasonic
Office Automation

Pan - as

LEGNICA
ul. Najśw. Marii Panny 2
DH MADEX

TELEFONY

PANASONIC SIEMENS SHARP SANYO CYFRAL

ZEGARKI

CASIO DOXA CITIZEN GROVANA TIMEX Q&Q

KALKULATORY

CITIZEN SHARP CASIO

3%

**OKAZJA TYLKO DO
1 SIERPNIA**

UPUSTU W NASZYCH SKLEPACH DLA OKAZIENIA TEJ REKLAMY

UWAGA WĘDKARZE!!!
sprzęt wędkarski
już od 100 zł



**NA
RATY
BEZ
ŻYRANTÓW**

Sklep AMAZONKA w Legnicy,
ul. Górnicza 3A
(obok Minimarketu - osiedle Kopernik 1)
tel. 523-770

**KANCELARIA PRAWA
GOSPODARCZEGO**

mgr SŁAWOMIR JANKOWSKI

Legnica, ul. Wrocławska 41, tel. 213-20
czynna w godz. 9-16

- Obsługa prawna osób fizycznych i podmiotów gospodarczych (stała, doraźna)
- Księgi i deklaracje podatkowe
- Doradztwo podatkowe



PPHU BASPAA s.c. POM Głogów
ul. Mechaniczna 5
tel. (076) 34-22-89, 35-33-37

AUTORYZOWANY DEALER



SAMOCHOBY STAR
742, 1142, C1142T, 266, 744
DOSTĘPNE W PEŁNEJ GAMIE NADWOZIOWEJ



SAMOCHÓD NA MIARĘ
POTRZEB, FINANSÓW
I POLSKICH DRÓG



DAEWOO
MOTOR POLSKA



SAMOCHOBY ŻUK, LUBLIN NAJLEPSZĄ INWESTYCJĄ



ZSD



NAJWIĘKSZE Z NAJMNIEJSZYCH



PAKIET FIRMOWY "BASPAA"!!!

- zbiornik paliwa ■ ubezpieczenie OC i NW
- znakowanie pojazdu ■ dwa przeglądy gwarancyjne

RATY - LEASING!

EXTRA!

**SPRZEDAŻ - SERWIS - CZĘŚCI ZAMIENNE
USŁUGI GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE**

Wyrób i montaż

**żaluzji
pionowych
i poziomych**

Ceny konkurencyjne

59-300 Lubin, ul. Grabowa 55a,
tel. (076) 42-74-01

1/L/98

PRZYSZŁO LATO!

**LEASING
RATY**

CZAS NA KLIMATYZATOR

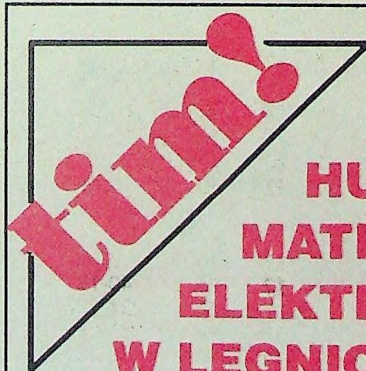
Nowoczesne klimatyzatory do sklepu, restauracji, biura, domu itp. kupisz w PHU DANTOF, Lubin, ul. Małomska 47, tel./fax (076) 460-885

SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS

60/L/98

INFORMACJA

Uprzejmie zawiadamiamy naszych Klientów, że
z dniem 6.05.1996 r.



**HURTOWNIA
MATERIAŁÓW
ELEKTROTECHNICZNYCH
W LEGNICY**

zostaje
przeniesiona
na ulicę
NOWODWORSKĄ 11
telefon kontaktowy
50-61-41



Brawo Zagłębie

Wprawdzie występy w Pucharze Intertoto są dla Zagłębia przede wszystkim sparringami z drużynami zagranicznymi, ale niezłe wyniki cieszą kibiców. W drugim spotkaniu czwartej grupy lubinianie zremisowali w Danii z Silkeborgiem 0:0, i był to wynik sprawiedliwy. Trenerem Duńczyków jest znany z europejskich stadionów Preben Larsen. Zagłębie ma szansę na zajęcie pierwszego miejsca w grupie, co oprócz premii finansowej pozwoliłoby na awans do kolejnej rundy. Wcześniej jednak nasi piłkarze muszą wygrać z Waliczykami i potem, 13 bm., w Belgii z SC Charleroi. Wydaje się, że najgroźniejsi w rywalizacji o premię są Duńczycy, których czeka jeden mecz wyjazdowy. Do meczu z Conwy Zagłębie przystąpi bez kontuzjowanego Szeligi oraz bez ukaranych kartkami: Lizaka i Czajkowskiego. Zabraknie także powołanego do kadry narodowej - Kałużnego.

Skład Zagłębia z meczu w Silkeborgu: Dreszer, Nalepka, Lewandowski, Bubnowicz, Przerywacz, Kałużny, Górski, Grzybowski, Szczypkowski (Cecot), Lizak, Jasiński (Boguś).

Tabela IV grupy

1. Silkeborg	2	4	4:2
2. ZAGŁĘBIE	2	4	2:1
3. Conwy Utd.	1	1	0:0
4. Charleroi	1	1	2:4
5. Ried	1	0	1:2

Juniorzy Zagłębia awansowali do finału mistrzostw Polski. Drużyna Tadeusza Wiśniewskiego znakomicie radziła sobie podczas półfinałów w Białymstoku. Lubinianie wygrali po 2:0 z Górnikiem Zabrze i Pogonią Szczecin oraz zremisowali 1:1 z MOSP Białystok. We wtorek w pierwszym spotkaniu finałowym Zagłębie przegrało 0:2 z Wisłą Kraków.

Rewanż w najbliższą sobotę w Krakowie zdecyduje o tytule mistrzowskim.

Skład medalistów Zagłębia: Maciej Kijewski, Adam Buczek, Bartosz Sambor, Daniel Dutkiewicz, Jarosław Stec, Jacek Maciorowski, Mariusz Lewandowski, Tomasz Popiel, Rafał Apolinarski, Mariusz Ujek, Mirosław Pachowicz, Marcin Kocik, Ernest Chudek, Marek Porážka, Tomasz Szewczuk, Artur Juszkaluk, Łukasz Łagoda, Tomasz Bożyczko.

(szp)



Fot. GRZEGORZ SPALA

Wakacje na sportowo



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

OSiR Legnica na wszystkich swoich obiektach przez wakacje (w soboty) organizuje zawody sportowo-rekreacyjne dla najmłodszych. Na zwycięzców i przegranych czekają słodkie nagrody. Podczas inauguracyjnej imprezy na basenie przy ul. Stromej najlepszymi zawodnikami w takich konkurencjach, jak slalom z piłką czy wyścig z taczka byli: Robert Sosnowski i Łukasz Tadek.

(szp)

Gadocha i Lubański w Jaworze

Znamy już skład drużyny Orłów Górskiego, która 4 sierpnia zmierzy się w Jaworze z oldbojami Kuźni. Skład byłych reprezentantów Polski starszym kibicom przypomina najlepsze lata polskiego futbolu. W drużynie są piłkarze, którzy w meczu na Wembley z Anglią wywalczyli awans do finałów mistrzostw świata. Dziś przedstawiamy skład Orłów Górskiego, a w jednym z najbliższych numerów "Konkretów" zaprezentujemy drużynę oldbojów Kuźni.

Orły: bramkarz - Zygmunt Kalinowski, Zdzisław Kapka, Adam Musiał, Karol Kordysz (były piłkarz Zagłębia Sosnowiec), Adam Nawalka, Marek Kuśto, Lesław Ćmikiiewicz, Kazimierz Kmiecik, Jan Domarski, Robert Gadocha, Tomasz Korynt (były piłkarz Arki Gdynia), Albin Wira, Janusz Kupcewicz, Mirosław Bulzacki, Stanisław Oślizło, Władysław Żmuda, Henryk Miłoszewicz (były piłkarz Zawiszy Bydgoszcz). Najprawdopodobniej zespół wzmocnią: Grzegorz Lato, Włodzimierz Lubański i Andrzej Szarmach.

(szp)

Wielka lubińska

Zakończyła się I runda "Wielkiej Lubińskiej Ligi Szkół Podstawowych w Piłce Ręcznej" pod patronatem Prezydenta Miasta Lubina.

Wśród klas czwartych (rocznik 1985) pierwsze miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 4 z dorobkiem 12 pkt., stosunek bramek 96:15. Na kolejnych pozycjach uplasowały się: 2. SP 10 - 10 pkt., 72:27, 3. SP 11 - 8 pkt., 99:30, 4. SP 2 - 6 pkt., 27:48, 5. SP 5, 6. SP 7, 7. SP 1.

Klasy V (rocznik 1984): 1. SP 10 - 12 pkt., 111:37, 2. SP 4 - 6 pkt., 79:77, 3. SP 3 - 6 pkt., 65:78, 4. SP 11 - 0 pkt., 36:99.

Klasy VI (rocznik 1983): 1. SP 3 - 14 pkt., 122:13, 2. SP 11 - 12 pkt., 101:39, 3. SP 10 - 10 pkt., 122:52, 4. SP 5 - 8 pkt., 52:84, 5. SP 9, 6. SP 7, 7. SP 2, 8. SP 1.

Klasa VII (rocznik 1982): 1. SP 11 A - 12 pkt., 151:54, 2. SP 10 - 6 pkt., 84:96, 3. SP 4 - 5 pkt., 74:113, 4. SP 11 B - 1 pkt., 70:116.

(lys)

Najlepsi z najlepszych

Z zakończeniem roku szkolnego dobiegły końca rozgrywki o mistrzostwo województwa w grach zespołowych. Czołowe miejsca zajęły drużyny:

piłka ręczna dziewcząt: 1. II LO Lubin, 2. ZSO Głogów, 3. ZSR Chojnów, 4. ZSZ Lubin

piłka ręczna chłopców: 1. ZSS Głogów, 2. ZSB Legnica, 3. ZSH Głogów, 4. ZSZ Lubin

piłka siatkowa dziewcząt: 1. LO Jawor, 2. II LO Lubin, 3. II LO Głogów, 4. I LO Głogów

piłka siatkowa chłopców: 1. ZSS Głogów, 2. ZSB Legnica, 3. II LO Lubin, 4. I LO Głogów

koszykówka dziewcząt: 1. ZS Polkowice, 2. LO Złotoryja, 3. I LO Legnica, 4. II LO Głogów

koszykówka chłopców: 1. ZSB Legnica, 2. ZSS Głogów, 3. II LO Legnica, 4. ZS Polkowice

(szp)

Co jest grane?

PIŁKA NOŻNA

• Puchar Intertoto: Zagłębie Lubin - Conwy United (Walia) (niedziela o 17)

• Turniej Lata. Grają: Inżynierowie Legnica, GALL ICM, Legpress Gaja (czwartek 4 bm. o 17, stadion przy ul. Świerkowej w Legnicy)

TENIS

• Ogólnopolski turniej klasyfikacyjny juniorów młodszych do lat 16 (piątek - niedziela od 9.30, korty ZTT w Złotoryi)

SIATKÓWKA

• Wakacyjny turniej piłki plażowej (sobota o 14, ośrodek wypoczynkowy w Jezierzanach koło Legnicy)

(szp)

Kaczkowski przewodniczącym

Prezes Legnickiego Klubu Karate Kyokushin, Andrzej Kaczkowski, został przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Karate. Podczas Walnego Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego PZK wybrano ponownie na stanowisko prezesa Wacława Antonia, a wiceprezesa - Andrzeja Drewniaka.

(k)

(k)

Przy stole

Młodzież z Konfeksu

Marcelina Strojek (Konfeks Legnica) i Violetta Zalewska (Granit Strzelin) zdobyły w deblu młodzieżek srebrny medal na mistrzostwach Dolnego Śląska w tenisie stołowym, które odbyły się w Brzegu Dolnym. Wśród młodzików trzeci był Janusz Kubów (Konfeks).

Znowu Marcelina

Marcelina Strojek, Lucyna Hajdamowicz (Lubin) i Joanna Strzezińska (Legnica) zajęły trzy pierwsze miejsca w turnieju tenisowym zorganizowanym z okazji Dni Legnicy. W grupie młodszej chłopców wygrał Daniel Ziola przed Filipem Pilarczykiem (oba Lubin) i Pawłem Jedyakiem (Legnica). W grupie starszej najlepszy był Mariusz Szustka, który wyprzedził Janusza Kubow i Pawła Kurzaca (Lubin).

(szp)

Daleko, daleko

Dopiero 37. miejsce w Polsce zajęł okręg legnicki w podsumowaniu sezonu 1995/96 w tenisie stołowym. Wygrały Katowice przed Wrocławiem.

- Będziemy stawiać na rozwój uczniowskich klubów sportowych - mówi Zdzisław Kłeski z Lubina, który w poniedziałek wrócił z obrad Rady Polskiego Związku Tenisa Stołowego. - PZTS daje nieodpłatnie każdemu nowo powstałemu klubowi stoły tenisowe. Ma to wpłynąć na rozwój dyscypliny. Z tymi ukaśami jest jednak różnie. Znam przykłady z Polski, gdzie klub jest zarejestrowany, a stoły nie rozpakowane leżą w szkolnych piwnicach już kilka miesięcy. Sukcesem Legnickiego jest to, że w listopadowym Walnym Zgromadzeniu PZTS będzie mógł wziąć udział przedstawiciel naszego regionu. Natomiast nie ma chyba szans, by w Lubinie czy w Polkowicach mógł się odbyć jakiś ogólnopolski turniej.

(szp)

Płacz z rakieta w ręku



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Marek Cholewa już może zaimponować ambicją.

Po każdej nieudanej akcji dziesięcioletni Marek Cholewa z legnickiego Konfeksu omal nie wybuchał płaczem. Potem jednak zagryzał wargi i po pięknym zagraniu zdobywał punkt. W kategorii open turnieju tenisa stołowego, zorganizowanego przez Konfeks, Marek niespodziewanie wyprzedził jednego z faworytów - Pawła Zawieruchę. Wśród młodzików wygrali Marcelina Strojek i Janusz Kubów (oba Konfeks), a w kategorii kadetów Joanna Florczak (Górniki Polkowice) i Robert Zawierucha (Konfeks). Klasyfikacja open: 1. Joanna Florczak, 2. Janusz Kubów, 3. Marcelina Strojek, 4. Marek Cholewa, 5. Paweł Zawierucha, 6. Robert Zawierucha.

(szp)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Jerzy Florczak przy stole z córką Joanną.

Wakacje w Lubinie

Z JERZYM FLORCZAKIEM, jednym z najlepszych tenisistów stołowych Zagłębia Lubin, rozmawia Marek Szpyra

● Czy pierwszoligowe drużyny tenisistów w Zagłębiu musiały być zlikwidowane?

- Nie musiały, tak samo jak sekcja boks, która odnosiła największe sukcesy w Polsce i na świecie. Po prostu inne sekcje poza piłką nożną zaczęły być traktowane jak piąte koło u wozu. Gdy przyszedł trener Chądzyński, postawił przede wszystkim na drużynę seniorów. Co sezon ściągano kogoś z innych klubów. Szkolenie młodzieży ustało. Trener mówił, że jest od prowadzenia, a nie od szkolenia. To wszystko zbiegło się z likwidacją sekcji. Szkoda tylu lat pracy, utalentowanej młodzieży i niszczonej teraz sali. Kondycja tenisa w naszym regionie w ogóle jest coraz słabsza. Górnik Polkowice miał szansę na zbudowanie silnej drużyny. Co z tego, skoro Grzegorz Sorokopas zaraz po zdobyciu tytułu mistrzowskiego został kupiony przez klub z Łodzi. Ale tak to jest. Skoro dobry zawodnik nie ma klubu pierwszoligowego w swoim regionie, przejmuje go konkurencja.

● Proszę przypomnieć pana największe sukcesy.

- W 1982 zdobyłem tytuł wicemistrza Polski w mikście. Wcześniej byłem wicemistrzem kraju juniorów. Z Zagłębiem Lubin zdobyliśmy trzecie miejsce w lidze. Zdobylem tytuł międzynarodowego wicemistrza Austrii. W moim najlepszym sezonie trzy razy wygrałem z Andrzejem Grubbą.

● Gra pan nadal?

- Tak. Od kilku sezonów występuję w austriackiej drużynie BTBA Baden. Niedawno awansowaliśmy do drugiej ligi. Był to dla mnie udany sezon. Wygrałem dwadzieścia dwa spotkania, straciłem tylko trzy sety. To była silna grupa. W Austrii nawet w trzeciej lidze grają Chińczycy. Druga liga prezentuje poziom polskiej pierwszej. Gra tutaj na przykład Javurek, były reprezentant Czech. W tutejszej ekstraklasie grał nasz Skierski i wielu znakomitych tenisistów z Węgier, Czech, Słowacji i Niemiec.

● Na grze w trzeciej lidze pan zarabiał?

- BTBA Baden to jednosekcyjny, amatorski klub z bogatymi sponsorami. Sezon trwa od września do maja. Jednak moja praca zawodowa polega na tym, że jestem sparringpartnerem dla amatorów oraz dla zawodniczek z

austriackiej kadry, którą prowadzi nasz trener Frączyk. Na brak pracy nie narzekam. Zdarza się, że bez przerwy spędza pięć godzin przy stole. Przy okazji wspomnę, że organizacja klubu trzecioligowego w Austrii znacznie przewyższa to, co znam z polskiej pierwszej ligi.

● W domu w Lubinie jest pan gościem...

- Trzy tygodnie jestem w Austrii, a potem na tydzień wpadam do Lubina. Teraz oczywiście jestem w domu i... nadrabiam zaległości treningowe mojej córki. Asia gra w Górniku Polkowice. Nad tak młodymi tenisistami trzeba stać i bez przerwy pokazywać błędy. Inaczej nic z takiego zawodnika nie wyrośnie. W Lubinie dużo gram z młodzieżą. Kiedy jeszcze nie występowałem w Austrii, prowadziłem sekcję tenisa w Amico. Tam praca z młodzieżą jest prowadzona prawidłowo. Sekcja istnieje trzy lata, a już liczy się na Dolnym Śląsku. A' propos szkolenia to od kilku lat nasze panie nie liczą się nawet w europejskim tenisie. Za "moich czasów" kobiety trenowały razem z mężczyznami i mieliśmy tego efekty. Teraz wybrano "specjalizację" i był to błąd. Kolejny błąd dotyczący całego naszego sportu to rozpuszczenie młodzieży przez działaczy. Pamiętam taki przypadek w Zagłębiu, kiedy przed spotkaniem z działaczem rozmawiałem z młodym piłkarzem, dzisiaj zawodnikiem Chrobrego. Pytam się go, na ile liczy. Chłopak był skromny i stwierdził, że byłby bardzo zadowolony, gdyby zaproponowano mu piętnaście milionów za podpisanie umowy. Działacze bez mrugnienia dali mu o dziesięć więcej. Chłopak, któremu na starcie oferuje się takie zarobki, wierzy, że jest tego wart. Motywacji do gry wielkiej nie ma. Czy się mylę? Wystarczy spojrzeć na poziom polskiego sportu.

● Niedługo olimpiada i start naszych tenisistów w Atlancie. Czy mają szansę na medal?

- W deblu mogą równie dobrze odpaść w pierwszej rundzie, jak zdobyć złoto. Natomiast indywidualnie Grubba będzie miał trudniejsze zadanie:

● Dziękuję za rozmowę.

(szp)

sytuacje

Nie czułam bólu, nie miałam ciała. Wiem tylko, że wciąż byłam. Za przyczyną jakiejś siły przybliżałam się do długiego ciemnego tunelu. Jednocześnie z zapadaniem się w głąb, całe dotychczasowe życie stanęło mi przed oczami. Chronologicznie ułożone kadry przesuwaly się z prędkością filmowej taśmy, a ja w nich byłam. Kiedy film się skończył, ogarnął mnie żal z powodu nagłego rozstania ze światem. Nie zdążyłam uporządkować wielu spraw, nie odbyłam jeszcze wielu ważnych rozmów. Po pewnym czasie uczucie żalu przyćmiła tęsknota za światłem docierającym z głębi tunelu. Przyciągało mnie, przesuwalam się w jego stronę - rozpoczęła Anna opowiadanie o swoich nieprawdopodobnych przeżyciach.

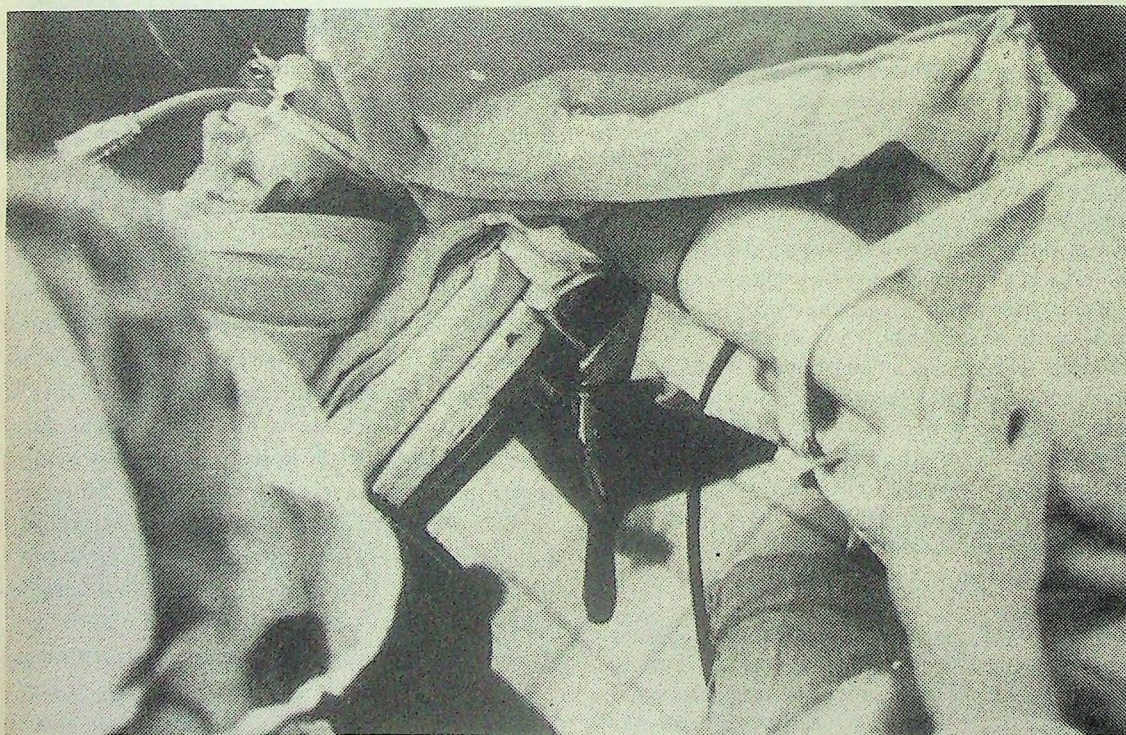
Zapoczątkowało je zdarzenie, do którego doszło rok temu. Późnym popołudniem wracała do domu z treningu tenisa ziemnego. W pewnym momencie wyskoczył pomańcowski golf. Rozpędzone auto wtargnęło na sąsiedni pas jezdni, a potem na chodnik, którym szła Anna. Nie zdążyła uciec. Potracona uderzyła w metalową barierkę. W nieszczęściu, szczęśliwym zbiegiem okoliczności było pojawienie się wyjeżdżającej do zgłoszenia karetki pogotowia. W kilkadziesiąt sekund od wypadku Anna znalazła się nieprzytomna na oddziale intensywnych terapii.

Przechodząca pielęgniarka na mój widok się rozpromieniła. Tak właśnie budziła się moja córka - wspomina Krystyna P. - To były najcudowniejsze chwile w naszym życiu. Gdy po rehabilitacji powróciła do domu, zauważyłam w niej wiele zmian. Oprócz tego, że wyrosła, stała się milcząca, często nieobecna myślami. Zanim po raz pierwszy zwierzyła mi się ze swoich przeżyć, upłynęło dużo czasu.

- Sama nie wiem, dlaczego nie doleciałam do światła. Jakaś siła zawróciła mnie i popchnęła w kłębowisko ludzkich ciał. Wpadałam w nie coraz głębiej, bezskutecznie próbowałam wydostać się z niego. Wołałam o pomoc, wyciągałam ręce do mamy, ale ona, choć była obok, nic nie słyszała.

Po rozpaczliwych staraniach udało mi się oderwać od dziwnego nagiego tłumu. Znowu zaczęłam krążyć wokół swojego ciała. Pamiętam niektóre fragmenty z książki, którą czytała mi mama. Wiem, choć przecież nikt mi nie opowiadał, że w powrotnej drodze z centrum medycznego o mały włos nie doszło do wypadku. Od nadjeżdżającego z przeciwną stroną samochodu odpadło koło. Pędziło w stronę karetki. Gdyby nie przytomność umysłu kierowcy, byłibyśmy co najmniej w rowie.

Z drugiego świata



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

- Lekarz prowadzący określił jej stan jako poważny, po dodatkowych badaniach i konsultacjach ze specjalistami stwierdził, że przez pewien czas będzie pozostawać w stanie śpiączki - wspomina matka Krystyna P. - Nie potrafiłam się pogodzić z biernym wyczekiwaniem. Podczas codziennych odwiedzin starałam się z nią rozmawiać, opowiadałam jej, co się dzieje w rodzinie. Kiedy brakowało pomysłów, sięgnęłam po książkę. Czytałam na głos "Marię i Magdalene" Magdaleny Samozwaniec.

Po trzech tygodniach Annę przewieziono do Centrum Diagnostycznego. Badanie tomograficzne potwierdziło wcześniejszą diagnozę. Krwaki wielkości główki od szpilki usadowiony w ułamkach milimetrów od rdzenia mózgowego powodował ucisk, którego efektem był stan nieprzytomności. Operacja była bardzo ryzykowna. Pozostawało oczekiwanie i wiara, że organizm sam upora się z problemem.

- Przesilenie nastąpiło w 45. dniu od wypadku. Wchodząc na oddział, słyszałam już nienaturalnie silny szloch.

Pamiętam, że w szpitalu odwiedziły mnie dwie kuzynki z Paryża. Byłam potem z nimi w galerii, a nawet w kościele, gdzie modliły się o moje zdrowie. Jestem przekonana, że istniałam obok swego ciała w równoległym mistycznym świecie - twierdzi Anna.

Lekarze nie kwestionują jednoznacznie możliwości odbierania przez osoby w stanie śpiączki pewnych bodźców zewnętrznych. Niektórzy zalecają nawet usilne nawiązywanie z nimi kontaktów, zwłaszcza z osobami bliskimi. Nie można więc uznać, że niektóre sekwencje w opowiadaniu Anny powstały właśnie z okrucieństw informacji, które przeżyła przez jej stan. Pozostały jej jednak przeżycia wykraczające poza zdarzenia rzeczywiste. Czy były tylko urojeniami sennymi, konfabulacją mózgu wynikającą z konieczności zapamiętania czegoś długiego okresu niepamięci, po to, aby ciągłość jaźni, czyli trwania, została zachowana?

**JADWIGA
WARDACH**

ANNA I KRYSZYŃKA W WYJAZDOWYM ODRĘBIE

Dlaczego antybiotyki?

Ponad 20 procent wydatków na leki to koszty zakupu antybiotyków. Polacy sięgają po nie częściej niż mieszkańcy państw zachodniej Europy. Co prawda popularne są także parafarmaceutyki, ale w przypadku choroby bardziej wierzymy silnym środkom niż reklamowanym specyfikom.

Statystyki wykazują, że najczęściej leczymy się nimi przy schorzeniach dróg oddechowych. Antybiotyki daramy zaufaniem, uboczne skutki ich działania mogą być szkodliwe dla zdrowia. Z listy leków podstawowych wycofano nawet doksyklicynę i vibramycynę pozbawiając w ten sposób pacjentów zniżek przy ich kupowaniu. Miało to w zamysle ministerstwa ograniczyć ich stosowanie. Okazało się bowiem, że antybiotyki te niszczą zawiązki zębów i nie wolno podawać ich dzieciom do 15. roku życia.

Nadal chętnie kupowana jest ampicylina - w ubiegłym roku sprzedano kilkanaście tysięcy opakowań - mimo że może wywoływać uczulenie. W dużych ilościach zażywana streptomycyna i gentamycyna mogą natomiast powodować głuchotę. Choć sprawy te były nagłaśniane, wcale nie zmniejszyła się ilość kupowanych antybiotyków.

Lekarze specjaliści twierdzą, że tak silne leki mogą powodować nie tylko szkodliwe dla organizmu działanie, ale wręcz mogą szkodzić społecznie wywołując tak zwane społeczne działania niepożądane. Jednak w pięćdziesiątce najpopularniejszych w Polsce leków jest aż 21 antybiotyków; i to przede wszystkim na nich zarabiają apteki.

Zmienia się nie tylko moda na antybiotyki, ale również ich oddziaływanie na organizm. Najnowsze badania wykazały, że penicylina nie leczy już około 90 proc. zakażeń gronkowcami. Jej zażywanie jest więc zupełnie nieuzasadnione. Jednak znalazła się ona na 34. miejscu wśród najchętniej kupowanych leków.

Wydaje się, że Polacy są zbyt łatwowierni i chętnie ulegają sugestiom. Przekonują nas nie tylko telewizyjne reklamy, ale i opinie znajomych. Chętnie leczymy się sami, co przy powszechnej dostępności do niemal wszystkich leków może okazać się niebezpieczne. Szczególnie gdy sięgamy po najmocniejsze leki.

(K)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI



Zemsta nietoperza

Wiele miesięcy temu dwóch bandytów napadło na legnickiego listonosza. Długotrwałe śledztwo, które miało przyczynić się do ustalenia sprawców, nie przyniosło jednak żadnych efektów. Począł stracha blisko trzy tys. zł, a złodzieje nadal byli na wolności. Zarówno doręczyciel, jak i świadkowie rabunku nie potrafili opisać wyglądu napastników. Czas mijał, o sprawie wszyscy zdążyli zapomnieć, aż tu nagle do legnickiej prokuratury przychodzi list od "Nietoperza", który twierdzi, że wie, kim są sprawcy napadu na listonosza, i że właśnie postanowił ujawnić ich nazwiska.

Odnalezienie pierwszego z domniemyanych sprawców okazało się prostą sprawą. Zatrzymany Alojzy Marchewka przyznał się do napadu na doręczyciela. Jego zdaniem inicjatorem rabunku był Wacław Smyk, który miał mu zaproponować wspólny skok. Obaj panowie poznali codzienną trasę listonosza. Wiedząc, że pracownik poczty będzie musiał dostarczyć korespondencję do mieszkania przy ul. Dąbrowskiego, postanowili go wyprowadzić. Kiedy listonosz wszedł do bramy, Marchewka ze Smykiem zbiegli ze schodów i rzucili się na niego. Smyk miał uderzyć łokciem w twarz doręczyciela, przewrócić go, a następnie rzucić się do ucieczki ze zrabowaną torbą.

Gdy już było po wszystkim, porzucili torbę obok śmietnika pobliskiej szkoły. Ze zrabowanymi pieniędzmi udali się na postój taksówek, skąd kazali się zawieźć do Środy Śląskiej. Na miejscu poszli do fryzjera. Jeden z panów zamówił strzyżenie, drugi farbowanie. W nowym uczesaniu poszli na zakupy. Postanowili, że będą wyglądać "jak ludzie", dlatego porzucili stare łachy zamieniając je na eleganckie ubrania. Zmienieni nie do poznania podzielili się pieniędzmi i rozstali. Smyk wybrał się do Malczyc, a Marchewka wrócił do Legnicy.

Zeznania Alojzego Marchewki zgadzały się z opisem innych świadków. Prokuratura zarzuciła mu napad i skierowała do sądu akt oskarżenia. Poszukiwany listem gończym Wacław Smyk wciąż umykał policji. Dwa miesiące temu okazało się jednak, że można go znaleźć we wrocławskim więzieniu, gdzie odbywa karę za inne przestępstwo. Jednak Smyk, w przeciwieństwie do Marchewki, wcale nie miał ochoty na rozmowy z oskarżycielami. Jego zdaniem nie ma on nic wspólnego z napadem na legnickiego listonosza, a list "Nietoperza" i zeznania Marchewki są zwykłymi pomówieniami. Na znak protestu odmówił składania jakichkolwiek wyjaśnień.

Opomemu Smykowi i tak się nie "smykło". Tydzień temu wysłano do sądu kolejny akt oskarżenia. Podobnie, jak jego kompan będzie odpowiedzialny za napad.

PS Imiona i nazwiska bohaterów zostały zmienione.

Gangi na drogach

Do świtu pozostało jeszcze kilka godzin. Konwój samochodów jadący drogą nr 3 ze Zgorzelca zbliżał się do granic województwa legnickiego. Nagle drogę zastąpiły im trzy samochody, z których wyskoczyli uzbrojeni mężczyźni. Nożami sterroryzowali kierowców i pasażerów. Domagali się kluczyków i dokumentów. Zaskoczeni nie stawiali oporu. Po kilku minutach napastnicy odjechali trzema dodatkowymi pojazdami. Zabrali volkswangę passatę, opła omegę i BMW.

Dopiero po kilku godzinach poszkodowani zgłosili napad policji. Niestety, nie mieli zbyt wiele do powiedzenia. Są Kazachami. Wrócili z Niemiec, gdzie kupili samochody. Napastnicy płynnie mówili po rosyjsku, byli młodzi i wysportowani. Na tym jednak kończyły się wszystkie informacje. Zarządzone poszukiwania nie dały efektu.

Podobny scenariusz ma wiele napadów. Ten wydarzył się w czerwcu. Poszkodowani w obawie o swoje życie niechętnie zgłaszają grabieże. Mimo to, w 1994 roku odnotowano ich na polskich drogach 656, czyli niemal dwa każdego dnia. Ucierpiał w nich ponad dwa tysiące osób. W 412 sprawcy mówili w języku rosyjskim, a 161 przypadkach mieli broń palną.

Policja wyklucza istnienie w Legnicy zorganizowanego gangu. Zorganizowana działalność gangu wyklucza istnienie policji.



Za każdym razem rysopisy napastników są bardzo podobne. Dwudziestokilkuletni mężczyźni, uzbrojeni, mający łączność radiową i dobrej klasy, szybkie samochody. Niedawno zatrzymano jednego z napastników, który miał najnowsze kałasznikowa na 72 naboje. Wśród pojmanych przez policję najwięcej jest mężczyzn posługujących się paszportami Ukrainy i Białorusi. Nie wiadomo jednak, czy są obywatelami tych krajów, czy tylko mają takie dokumenty. Kłopoty powstają już przy stwierdzeniu tożsamości zatrzymanych. Często, chcąc uniknąć odpowiedzialności lub wydalenia z Polski, podają nieprawdziwe dane personalne. Zdarzało się nawet, że wywożeni za granicę państw Wspólnoty Niepodległych Państw wracają z innymi dokumentami.

Ich ofiarami są najczęściej rodacy. Napady na nich zawsze gwarantują duże łupy. Obywatele WNP jeżdżą na handel. Najczęściej do Niemiec, ale docierają i dalej. Wracają do swoich ojczyzn z gotówką lub towaram. Często przyprowadzają samochody, na które popyt za wschodnią granicą jest wciąż ogromny. Poza tym napadani rodacy dają się znacznie łatwiej zastraszyć. Zanim dotrą na policję, mija kilka godzin, a to wystarczy, by ukryć łupy.

Dwa tygodnie po grabieży trzech aut wjechał do Polski Michael U. Niemiecki kierowca wraz z kolegą Polakiem jechali ze Zgorzelca autostradą A-4. Minęła właśnie północ i zaczęła się sobota. Na wysokości 94. kilometra zauważyli dziwny ruch na pustej drodze. Wszystko wskazywało, że doszło do wypadku. Zwolnili, by upewnić się, że nie trzeba

pomóc. Wtedy zauważyli mężczyzn wzywających pomocy. Stanęli, to wystarczyło.

Dwóch napastników natychmiast wsiadło do BMW. Jeden zarzucił na szyję pasażera linkę. Drugi skierował pistolet w głowę kierowcy. Zszokowanym podróżnym kazali jechać dalej. Przy zjeździe w pobliżu Gniewomierza zjechali z autostrady. Tu zatrzymali samochód i zażądali pieniędzy. Zabrali dokumenty, gotówkę i samochód. Razem łup wartości około 70 tys. marek. Przerazonych podróżnych wyrzucili z pojazdu w pobliskim lasku.

Najczęściej do napadów dochodzi na trasach międzynarodowych. Złą sławę mają drogi Świecko - Terespol, a także przebiegające przez Legnickie, Łomżyńskie i Warszawskie. Napastnicy działają szybko i zdecydowanie. Prawdopodobnie śledzą swoje przyszłe ofiary. Wybierają je już na granicy lub przy uczęszczanych stacjach benzynowych i przydrożnych barach. Funkcjonariusze nie wykluczają, że niektóre informacje mają z biur podróży, które nazbyt chętnie przekazują dane niepowołanym osobom.

W taki sposób wyjaśnia się największy dotychczas napad na turecki autokar firmy Avar. W lutym ubiegłego roku na jadących nim do Chin podróżnych napadło kilku bandy-

tów. Kierowca został postrzelony, a łupem napastników padło ponad 200 tys. dolarów. Podróżni jechali na zakupy, mieli więc przy sobie sporo gotówki.

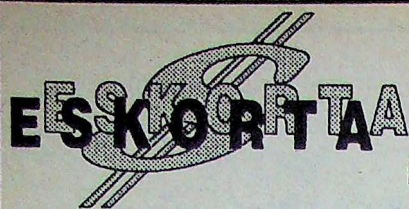
W tym samym czasie zaginęła ciężarówka z transportem telewizorów. Sześciu sprawców, udając kontrolę drogową, zatrzymało pojazd. Kierowcę skuli kajdankami, wywieźli w głąb lasu i tam porzucili. Telewizory i ciężarówka przepadły bez śladu.

W ciągu dwóch lat liczba napadów na polskich drogach potroiła się. W tym roku w Legnickim odnotowano ponad dziesięć takich zdarzeń. Co prawda, w ościennych województwach było ich więcej, ale to wcale nie uspokaja. Polskie drogi są, zdaniem cudzoziemców, coraz niebezpieczniejsze. Bandyty działają zdecydowanie i są uzbrojeni.

Policja wyklucza wprowadzenie funkcjonowanie w Legnickim zorganizowanego gangu, ale nasilający się proceder zmusza do myślenia. Być może nasze województwo stało się bazą wypadową dla przestępców ze Wschodu. W czasie czterdziestoletniego stacjonowania w Legnickim mieli oni czas na nawiązanie kontaktów i przygotowanie bezpiecznych miejsc. Wiek napastników, sprawność fizyczna i posiadanie broni zdają się świadczyć, że mogą to być byli żołnierze. Redukcje w rosyjskiej armii zmusiły wielu do szukania innego, nie zawsze legalnego zajęcia. Czy te przypuszczenia wystarczą do przyjęcia tezy o gangach działających w Legnickim?

JAN

ROSZAK



ESKORTA
Sp. z o.o.

w Lubinie
M. Skłodowskiej-Curie 182

zatrudni:

1. inżyniera elektronika

- preferowana znajomość systemów alarmowych oraz urządzeń łączności radiowej

2. inspektorów ochrony

- preferowane wykształcenie wyższe

3. pracowników marketingu

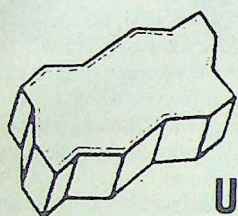
- preferowane wykształcenie wyższe

Zgłoszenia osobiście 5 lipca 1996 r. w siedzibie spółki (obok ZG "Lubin Główny"), tel. 471-997

108/L/96



ZŁOTNIKI 17
tel. 50-64-30
50-62-77



**KOSTKA
BRUKOWA**

Uni stone, szara, gr. 8 cm

20 zł + VAT/m²

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 7 - 18,
w soboty 7 - 14

"JET GROUP" sp. z o.o. j.v. Łomianki
Oddział Legnica 59-220, ul. Rycerska 15

ogłasza publicznie zaproszenie do wzięcia udziału
w nieograniczonym przetargu w formie składania
pisemnych ofert na sprzedaż:

SAMOCHÓD SPECJ. "IVECO" MAGIRUS

RODZ. NADWOZIA - IZOTERMA
NR POD LCFA 7980002350834
NR SIL 80425222215361
ROK PROD. 1987
NR REJ. LCA 9943

Oferta powinna zawierać:

1. informacje o ofercie oraz datę sporządzenia oferty
2. proponowana cena i sposób jej zapłaty
3. oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem technicznym przedmiotu oferty
4. kserokopia dowodu wpłaty wadium

Samochód "IVECO" można oglądać w każdy dzień powszedni w godz. 8-14 w siedzibie firmy, Legnica, ul. Ściegiennego 25. Bliższe informacje w przedmiotowej sprawie można uzyskać w biurze, Legnica, ul. Rycerska 15, lub tel. 512-327 oraz 560-796 w. 10. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

OFERTY NALEŻY SKŁADAĆ W BIURZE W ZALAKOWANYCH KOPERTACH W TERMINIE 14 DNI OD DATY UKAZANIA SIĘ OGŁOSZENIA

218K

PKP
Oddział Drogowy
w Legnicy

ogłasza przetarg
ofertowy nieograniczony

na
zagospodarowanie
obiektu

■ Przystanek osobowy
LEGNICA PIEKARY

ogólna pow. użytkowa 275,64 m kw., obiekt wyposażony jest w instalację wodno-kanalizacyjną, centralne ogrzewanie, budynek wolno stojący

Ofert prosimy składać pod adresem:
PKP Oddział Drogowy w Legnicy, ul. Kartuska 8. Otwarcie ofert nastąpi 14. dnia licząc od daty ukazania się ogłoszenia w prasie o godz. 10 w tutym oddziale. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i swobodnego wyboru oferenta

188K

Wojewódzki
Fundusz Ochrony
Środowiska
i Gospodarki
Wodnej w Legnicy

zatrudni

pracownika
ds. kontroli
finansowej,
rozliczeń
dotacji
i pożyczek

Warunki:

- wykształcenie wyższe ekonomiczne
- dotychczasowy co najmniej kilkuletni staż pracy w organach kontroli finansowej lub dobra znajomość prowadzenia rachunkowości podmiotów gospodarczych i budżetowych

Zgłoszenia ofert, zawierające odpis dyplomu oraz informacje o przebiegu dotychczasowej pracy zawodowej i jej efektach, prosimy kierować pod adresem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, ul. Okrzei 12, 59-220 Legnica

217K

PKP Oddział Drogowy w Legnicy

ul. Dworcowa 7a

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

1. projektu technicznego na adaptację pomieszczeń w budynku Schroniska DS na stacji Zebrzydowa, wadium 250 zł
2. projektu technicznego na przebudowę pomieszczeń w budynku administracyjnym ROS stacji Węgliniec, wadium 750 zł
3. projektu technicznego na zmianę sposobu ogrzewania w budynku stacyjnym Lubań Śl., wadium 500 zł
4. robót ogólnobudowlanych, instalacji wodno-kanalizacyjnej w budynku schroniska DS na stacji Rudna, wadium 1.550 zł
5. robót elektrycznych w budynku nastawni dysponującej na stacji Jawor, wadium 850 zł
6. instalacji centralnego ogrzewania w budynku nastawni dysponującej na stacji Jawor, wadium 2.250 zł

Oferty w zalakowanych i opieczętowanych kopertach należy składać do 17 lipca 1996 r. do godz. 15.

Otwarcie ofert nastąpi 18 lipca 1996 r. o godz. 9 w referacie budynków Oddziału Drogowego przy ul. Kartuskiej 8 w Legnicy.

Oferta powinna zawierać:

- imię i nazwisko (nazwę firmy), dokładny adres oferenta
- ściśle określenie przedmiotu umowy
- zaświadczenie z Urzędu Skarbowego i ZUS o terminowej płatności podatków i składek
- odpis (kserokopie) dokumentu uprawnień zawodowych oferenta do wykonywania robót będących przedmiotem przetargu
- skrócony bilans firmy za 1995 r.
- krótką charakterystykę wyposażenia technicznego oferenta i zatrudnionych przez niego pracowników
- wykaz prac wykonywanych w ciągu ostatnich dwóch lat wraz z referencjami
- oświadczenie oferenta stwierdzające, że w stosunku do niego nie wszczęto postępowania likwidacyjnego lub upadłościowego
- oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu i przyjęciu ich bez zastrzeżeń
- dowód wpłaty wadium, gotówką w kasie stacyjnej PKP w Legnicy

Dodatkowe informacje w zakresie organizacji przetargu można uzyskać w referacie budynków Oddziału Drogowego z siedzibą przy ul. Kartuskiej 8 w Legnicy, tel. 69-348. Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert, jak również możliwość uznania, że przetarg nie dał rezultatu lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

215K



ZAKŁADY KOKSOWNICZE
WAŁBRZYCH

W WAŁBRZYCHU

UL. BEETHOVENA 14



ogłaszają
KOLEJNĄ OBNIZKĘ CEN
koksu opałowego
o niskiej zawartości popiołu i siarki
oraz bardzo wysokiej kaloryczności

Tylko u nas

koks gruby 275 zł/tonę (netto)
koks orzech II 260 zł/tonę (netto)

Zapraszamy do współpracy!

Informacji udziela Dział Zbytu,
tel. (074) 254-41 do 49 wew. 265 do 268

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
w Legnicy i Lubinie

zapraszamy na

kurs prawa jazdy
kat. A, B, C, D i E

Spotkanie organizacyjne odbędzie się 15 lipca o godz. 16 przy ul. Mickiewicza 10, tel. 217-95, w Lubinie przy ul. Składowej 1, tel. 44-43-04. Zapraszamy!



Spółdzielnia Rzemieślnicza "Wielobranżowa" w Legnicy

ul. Sierocińska 16

przyjmie do pracy
pracownika działu zaopatrzenia i handlu

Wymagania:

- wykształcenie minimum średnie
- dobra znajomość systemu gospodarki materiałowej
- znajomość komputera
- doświadczenie menadżerskie
- posiadanie samochodu i prawa jazdy
- dyspozycyjność

Informacji udziela się w godz. 8-14 w siedzibie spółdzielni.

2314

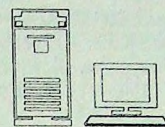
Przedsiębiorstwo Handlowe

"L i A" s.c.

Lubin, ul. Armii Krajowej 25
tel./fax (076) 42-62-29

Autoryzowany dystrybutor
firmy ESCOM

oferujemy: - **KOMPUTERY ESCOM**
(konfiguracje: 586, P-75 do P-166)

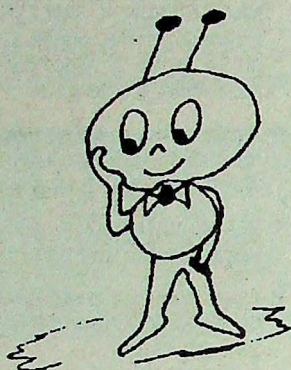


- **multimedialne komputery**
Commodore PC (P100 i P133)

- multimedia, drukarki
- akcesoria komputerowe
- literatura informatyczna
- papier komp., ksero, fax

ZAPRASZAMY CODZIENNIE
OD 10.00 DO 18.00
W SOBOTY OD 10.00 DO 14.00

Ćwiczenia z matematyki dla klasy VI tel. 241-46



Skupimy złom metali kolorowych

Tylko dostawy hurtowe

Złom żelazny - dostawy wagonowe

Złomrex - Jelenia Góra, tel. 254-81 wew. 125, od 7.30 do 15

Poszukujemy osób do prowadzenia punktów skupu złomu



LEGNICKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
PREFABRYKACJI
Spółka z o.o.

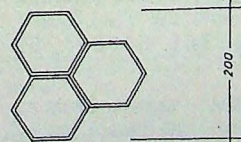
59-220 Legnica, ul. Pątnowska 81
tel. 249-02, 280-86, fax 284-40

OFERUJE:

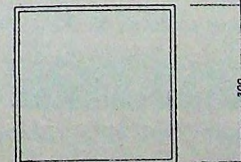
- **KOSTKĘ BRUKOWĄ**
typu "PLASTER MIODU"
- **PŁYTKI**
CHODNIKOWE

CENY
PROMOCYJNE
do końca
sierpnia 1996 r.

KOSTKA BRUKOWA



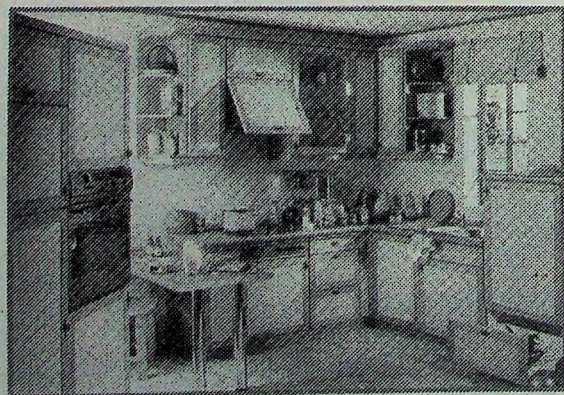
PŁYTA CHODNIKOWA



KOLORY:

- szary
- czerwony
- czarny

FORTE - meble kuchenne, na które czekasz



Wspaniałe wzornictwo, bogata kolorystyka, funkcjonalność, swoboda aranżacji dowolnego wnętrza, na zamówienie klienta. Projekt, montaż, transport bezpłatny. Możliwość zabudowy sprzętu AGD firm: ZANUSSI, AMICA, WHIRPOOL, BOSCH.
Ceny konkurencyjne

Ponadto oferujemy meble: biurowe, pokojowe, sypialnie, zestawy wypoczynkowe oraz szafy wnękowe RAUM PLUS.

**SPRZEDAŻ
NA RATY!**

87P

Zaprasza Salon Meblowy "ASTRA"
Legnica, ul. Wrocławska 19 (naprzeciwko Orbisu)
tel./fax (076) 286-88
czynne w godz. 10-18, w soboty 10-14.

Nieruchomości

- Kupię dom w Lubinie, sprzedam nowy dom w Legnicy, tel. 42-52-42 00174-K
- Sprzedam dom w Ścinawie, o pow. użytkowej 140 m kw., działka 750 m kw., tel. (076) 43-63-02 wieczorem 00197-K
- Sprzedam dom piętrowy, góra do wykończenia, w Złotoryi, z działką o pow. 22 arów + zabudowanie nadające się na działalność gospodarczą, cena 950.000, Złotoryja, tel. 781-176, 6-18 00223-K
- Sprzedam działkę budowlaną, Chelmiec 45, tel. 70-88-91 10372-G
- TANIO! Sprzedam budynek mieszkalny z zabudowaniem w Biskupinie, wiadomość - Krzywa 13 10416-G
- Sprzedam dom, wiadomość - ul. Nowowiejska 17 10471-G
- Sprzedam dom w Męcince (076) 70-86-36 10472-G
- Działki pod zabudowę Prochowice - Lisowice, tel. 55-04-34 10487-G
- Sprzedam dom, powierzchnia 140 m kw., działka 10 arów, Siedliska 32, tel. 871-393 10495-G
- Sprzedam dom w Legnicy, tel. 265-00, 540-115 10501-G

Usługi

- NAGROBKI GRANITOWE, najtaniej, Strzegom (074) 55-23-17 00085-K
- Wypożyczalnia, komisy, czyszczenie sukien ślubnych, Plutona 6/4, 56-25-45, 630-29 00183-K
- Żaluzje pionowe, poziome, rolety zewnętrzne, wewnętrzne, markizy. Produkcja, montaż, RATY!, tel. 70-53-48 00187-K
- Żaluzje poziome, pionowe, rolety antywłamaniowe, rolety wewnętrzne, markizy sklepowe, tel. 70-33-52, 70-53-48 00188-K
- CYKLINOWANIE, 56-10-37 00203-K
- CYKLINOWANIE, 52-47-27 00204-K
- GLAZURA, HYDRAULIKA, 46-85-52 00206-K
- Agencja towarzyska "EVA", Lubin 42-77-64 00213-K
- DEZYNSEKCJA, Lubin, 46-72-34 00221-K
- Żaluzje najtaniej, 42-73-87 00230-K
- Dezynsekcja, deratyzacja 55-39-31 10004-G
- VIDEOFILMOWANIE 54-71-99 10006-G
- VIDEOFILMOWANIE 506-358 10007-G
- VIDEOFILMOWANIE 547-391 10008-G
- Videofilmowanie, reportaż, czołówki, animacje, montaż video, tel. 56-12-14 10018-G
- ROLETY zewnętrzne na okna drzwi, bramy garażowe i wjazdowe sterowane elektronicznie; ŻALUZJE. Produkcja, montaż. RATY!. "ROLEX", Legnica, ul. Janowska 31, tel. 298-86 10017-G
- Naprawa televideo, przestrajanie, 54-50-80 10018-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, 262-63 10122-G
- JUNKERSY, KUCHENKI, WODOMIERZE, gwarancja, tel. 50-13-42, 54-46-41 10239-G
- Wypożyczalnia sukien ślubnych, Jaworzyńska 42, tel. 52-47-36 10281-G
- KOMINKI, WKŁADY ŻELIWNE, bardzo duży wybór, ceny konkurencyjne, tel. (076) 70-55-36 10278-G
- CHŁODNICZE, 605-63 10292-G
- CYKLINOWANIE, 56-44-70 10298-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICERKA SAMOCHODOWYCH, kompletów wypoczynkowych i ŻALUZJI PIONOWYCH, KARCHER, tel. 55-34-35 10308-G
- GLAZURA, HYDRAULIKA, tynki dekoracyjne 54-67-10 10318-G
- Dezynsekcja, deratyzacja, 55-00-52 10330-G
- Żaluzje pionowe, poziome, 52-20-73 10339-G
- NAGROBKI, 878-333 10374-G
- Żaluzje pionowe, poziome, tania, gwarancja, rachunki, naprawy, tel. 56-30-57, 237-56 10387-G
- Układanie, cyklinowanie, malowanie, szpachlowanie, tel. 261-15 10389-G
- USZCZELNIANIE OKIEN, regulacja stolarki, tapicerka drzwi (boazeria), tel. 218-99 10406-G
- Tapicerstwo mebli, drzwi u klienta, RATY!, 524-311 10412-G
- Cyklinowanie, układanie 506-452 10417-G
- Malowanie, tapetowanie, tania, szybko, solidnie, tel. 232-38 10422-G
- VIDEOFILMOWANIE, 54-55-15 10436-G
- Kraty, ogrodzenia, balustrady, bramy, tel. 781-647 10449-G
- Żaluzje pionowe, poziome, produkcja, montaż, Legnica, Bagienka 12, tel. 233-82 wew. 18, 262-71 10451-G
- POMIARY ELEKTRYCZNE, Legnica, 563-017 10453-G
- Usługi transportowe krajowe, zagraniczne do 1.5 tony, tel. 541-073 10456-G
- TRANSPORT, 3 tony, 54-63-64 10457-G
- Glazura, malowanie, tapetowanie, szpachlowanie, regipsy, tynki dekoracyjne, tel. 563-823 10458-G
- Żaluzje, tel. 523-565, 260-47 10462-G
- Sprzątanie, mycie okien, tel. 560-389 10473-G
- Przewozy krajowe i zagraniczne, autotransport, tel. (076) 55-25-09 10479-G
- Folie antywłamaniowe, przeciwśłoneczne. Żaluzje skuteczne czyszczenie, PW "FOLL-GARD", tel. 52-53-61, 54-72-71, 52-37-11 10480-G
- "AMANDA" - wypożyczalnia sukien ślubnych, modne fasony, atrakcyjne ceny, Księżykowa 9/8, tel. (076) 547-212 10482-G
- Podnośnik koszykowy, tel. 221-22 10483-G

Sprzedaż

- Sprzedam owczarki niemieckie (szczenięta) po championach, tel. 291-49, 8. 30 -17. 30 00137-K

- Sprzedam tanio płyty stropowe kanałowe, różnej długości, tel. 54-62-34 00144-K

- Atestowane, kwasoodporne wkłady kominowe, wyrób, sprzedaż, tel. (076) 47-90-14, (071) 44-60-37, (071) 73-78-17 00149-K

- Sprzedam garaż na osiedlu Piekary C, tel. 55-04-03, 8-17 00175-K

- Garaż, os. Piekary (076) 56-19-35 00202-K

- Pakowaczkę do artykułów sypkich, półautomat, cena 2.500 zł + VAT, 48-49-56, 44-33-38 00209-K

- Sprzedam działkę budowlaną, początek budowy, 52-53-17 10379-G

- Zakład Pracy Chronionej poleca kawę naturalną, 1 kg - 9,02 netto, (076) 295-74 10426-G

- Przyczepa campingowa "Niewiadów", tel. 56-01-28 10427-G

- Akumulatory, tel. 607-82, Legnica, Skośna 2 10469-G

- ROTTWEILERY, szczenięta, (076) 295-70 10484-G

- TANIO! Rottweilery szczenięta, tel. 560-669 w godz. 10-18 10489-G

Lokale

- Sprzedam komfortowe mieszkanie własnościowe, 46 m kw., w Lubinie, tel. 44-44-87 00193-K

- Sprzedam apartament w Międzyzdrojach, tel. (076) 49-36-67 00198-K

- Do wynajęcia miejsca campingowe w Lginiu, tel. (065) 49-13-08 00212-K

- Sprzedam mieszkanie, 45 m kw., 41-12-16 00223-K

- Do wynajęcia pomieszczenie 200 m kw., nadające się na hurtownię, całkowicie uzbrojone, w centrum os. Piekary, Legnica, ul. Klonowa 1, tel. 547-550 po 16 10098-G

- Poszukuję garażu do wynajęcia w okolicy ul. Mickiewicza (początek) 560-149 10431-G

- Sprzedam mieszkanie na wsi, dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka + wc, 6-arowy ogród, kontakt: Legnica, ul. Świerkowa 6/3 10463-G

- Zamienię mieszkanie własnościowe, czteropokojowe, po kapitalnym remoncie, na domek jednorodzinny lub pół bliźniaka w Legnicy, tel. 52-52-04 po 21 10475-G
- Kupię mieszkanie dwupokojowe. Wielka płyta wykluczona, 56-47-93 10481-G
- Do wynajęcia kawalerka, centrum, 575-386 10488-G

- Sprzedam pawilon handlowy, 12 m kw., Legnica, tel. 56-52-47 wieczorem 10492-G

Motoryzacyjne

- Montaż haków holowniczych, pl. Wolności 4, 234-63 00225-K

- Znakowanie rowerów, motorów, innych akcesoriów, PW KOMPAN, Legnica, pl. Wolności 4, 234-63 00226-K

- Do sprzedania samochód NY-SA M-522, osobowa, rok 1987, tel. 56-57-59, w godz. 7-15 10415-G

- BAGAŻNIKI SAMOCHODOWE, kufrы BOX, uchwyty rowerowe, 640-59 10443-G

- NAPRAWA ALTERNATORÓW, rozruszników, Legnica, Skośna 2, tel. 607-82 10470-G

Praca

- Możesz zarobić na wakacje, tel. 52-33-13 00211-K

- Firma zatrudni panie o zdolnościach plastyczno-artystycznych do wyrobu galanterii i biżuterii, Legnica, tel. 290-74 wew. 14, w godz. 9-12 10395-G

- Firma zatrudni młodych, dyspozycyjnych z samochodem osobowym na stanowisko przedstawiciela handlowego. Oferty pisemne składać: POLHELL, Legnica, ul. Bagienka 1 10421-G

- Zatrudnię osobę ze znajomością języka niemieckiego, nie normowany czas pracy, tel. (076) 187-564 po 20 10467-G

- Dystrybucja polskich kosmetyków, tel. 784-939 10474-G

- Dobrze prosperująca firma zatrudni pracowników. Proponujemy stałe zatrudnienie, premię motywacyjną, wysokie zarobki. Spotkanie informacyjne - Lubin, Hotel Bomabol, 9.07.1996 r o godz. 18 10477-G

- Przyjmę monter instalacji sanitarnych ze znajomością technologii "MIEDŹ, PLASTIK", tel. 54-79-61 10485-G

- Zatrudnimy wokalistkę na kontrakt, tel. 563-115 10491-G

- 2,5 mln tygodniowo, wymagany samochód, mile widziani absolwenci, tel. 220-31 wew. 335 10497-G

Różne

- AGENCJA TOWARZYSKA zaprasza panie i panów, tel. 42-12-39. Zatrudnimy panie. 00219-K

- Organizacja wesel do 200 osób, tel. 210-36 00228-K

- "SZENBERG", lombard, natychmiastowe pożyczki, kantor wymiany walut, skup-sprzedaż złomu złota, srebra, ulgi dla stałych klientów, Legnica, pl. Zamkowy 5, (076) 220-92 10063-G

- Supermasaże dla pań i panów, Legnica, tel. 56-07-82 10326-G

Nauka

- Udzielam korepetycji z języka angielskiego, tel. 44-57-84 po 16 00198-K

Matrymonialne

- Niemiec, lat 52, z dwójką dzieci pozna Polkę, wiek 30-38 lat, ze znajomością języka niemieckiego (może mieć jedno dziecko), fotografia mile widziana, adres: Jurgen Rosenkranz Hirteweg 19, 26810 Westoverledingen, Germany 10488-G

Lekarskie

- Specjalista laryngolog, HALINA PONIEWIERSKA, przyjmuje codziennie w godz. 16-17, Chładowskiego 8/2, tel. 288-59 00035-K

- Specjalista dermatolog, JADWIGA FICER, wtorki, środy, czwartki, piątki 16 - Najśw. Marii Panny 14, oraz poniedziałki 16 - Powstańców Śl. 10 00035-K

- Dermatolog BEATA SZYMCAK, Legnica, ul. Powstańców Śl. 10, czwartek, piątek 16-17 00035-K

- Specjalista chirurg, AHMED SALEH, zabiegi, obdukcje, esperal, stulejka. Najśw. Marii Panny 14. Poniedziałki, środy, piątki 16-17 10092-G

- STANISŁAW PIETRZYCKI - specjalista reumatolog, internista, przyjmuje poniedziałki, wtorki, czwartki 16-18, Legnica, ul. Biegunowa (przychodnia), wizyty domowe, tel. 562-598 10100-G

- Specjalista chorób wewnętrznych, HIERONIM SIWCZYŃSKI, przyjmuje wtorek, piątek 17-18, ul. Św. Piotra 2. Wizyty domowe codziennie, tel. 56-12-37 10128-G

- Wizyty domowe, specjalista chorób dziecięcych, CZESŁAW GŁOWSKI, codziennie 54-72-91 10188-G

- BEATA KONARSKA - internista, wizyty domowe, tel. 56-36-20 10247-G

- Wizyty domowe, pediatra - MAŁGORZATA PYZIŃSKA, tel. 540-250, 52-43-86 10282-G

- Internista, JAROSŁAW SERAFIN, wizyty domowe, 255-84 10279-G

- Specjalista alergolog, JAROSŁAW CZESZEJKO-SOCHACKI, codziennie 16.30-17.30, Legnica, ul. Wierzbowa 8, tel. 54-59-88 10283-G

- JERZY DZIERLA, gastroenterolog, USG. Poniedziałki, środy, czwartki 17-18, Różana 16, tel. 544-552 10284-G

- Wizyty domowe, JAN KOWALCZYK - internista, tel. 550-521 10308-G

- Gabinet Chirurgiczny, PRZEMYSŁAW GOCH - specjalista chirurg, zabiegi laserem chirurgicznym, usuwanie brodawek, znamion, tatuaży itp. Wtorki, czwartki 16-17, Legnica, Najśw. Marii Panny 14 10328-G

- HALINA ŚLIWIŃSKA, specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy 16-17.30, ul. Argentyńska 1, tel. 54-50-34, soczewki kontaktowe 10377-G

- MAREK GORCZYŃSKI - internista. Poniedziałki, czwartki 16.30-17.30, ul. Libana (przychodnia), wizyty domowe, tel. 56-21-66 10388-G

- Chirurg, ANDRZEJ HAP, poniedziałki, czwartki 16-17, ul. Libana (przychodnia PKP), wizyty domowe codziennie, tel. 212-13 10464-G

- Choroby serca, EKG, dr n. med. MAŁGORZATA KOBUSIAK-PROKOPOWICZ, Legnica, Okrzei 5, wtorki w godz. 16.30-17.30 10478-G

- Pediatra, KOWALCZYK-BARAŃSKA, wizyty domowe, 229-80, 55-00-68 10483-G

Lekarskie



Centrum Stomatologiczne
Lublin, ul. Jastrzębia 6

• zabiegi w narkozie (protezy natychmiastowe) • leczenie wad zgryzu - ortodoncja • leczenie w znieczuleniu - wypełnianie światłoutwardzalne • mosty i korony porcelanowe • leczenie chorób dziąseł (parodontopatii) • protezy na miękkim podniebieniu z zachodnimi zębami

Bezpłatne przeglądy.

Rejestracja telefoniczna 424-470, codziennie od 13 do 19. **Zatrudnimy stomatologów.** Warunki do uzgodnienia.

GABINET INTERNISTYCZNO-ASTMOLOGICZNY
ANNA KANIAK
specjalista chorób wewnętrznych i alergologii

■ USG jamy brzusznej
tarczycy ■ EKG
■ alergiczne testy skórne

od poniedziałku do czwartku 16-17 ul. Złotyryjska 82
tel. gab. 52-46-65 tel. dom. 56-26-50

629g

RATY BEZ ŻYRANTÓW
10 PROC. PIERWSZA WPLATA
lekarz stomatolog
KRYSTYNA DOMAGAŁA

Gwieźdźna 8, tel. 54-40-81 w. 252
tel. domowy 54-72-28

■ **leczenie bezbolesne**
■ **protezy, mosty, korony**
poniedziałek - środa 15 - 18
wtorek czwartek 10 - 12

1221g

Gdzie jest
Twój gabinet

W związku z dalszym dynamicznym rozwojem firma zajmująca się dystrybucją wyrobów tytoniowych na terenie Polski Zachodniej poszukuje kandydatów na stanowisko

Przedstawiciel handlowy

na terenie Legnicy i Lubina

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- preferowany wiek do 35 lat
- wykształcenie min. średnie
- prawo jazdy
- w okresie próbnym wymagany samochód osobowy
- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku będzie dodatkowym atutem

Oferujemy:

- wysokie wynagrodzenie
- szkolenia
- pracę w wiodącej na polskim rynku firmie
- samochód służbowy po okresie próbnym

Pisemne oferty (życiorys zawodowy) prosimy przesyłać najpóźniej do 12 lipca pod adresem: AML, Dział Kadr, 59-220 Legnica, ul. Jaworzyńska 260

227k

To miejsce

CZEKA

na Twoją reklamę



Biuro Obrotu Nieruchomościami

59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 44-48-22
Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników w Obrocie Nieruchomościami

DOMY

- Lubin - dom z budynkami na działkę handlową, 26 m kw. - 270 tys. zł
- Polkowice - zabudowa mieszkalno-handlowo-usługowa - 140 tys. zł
- Chocianów - pow. 350 m kw. - 100 tys. zł
- Raszówka - 130 tys. zł
- Ścinawa, 240 m kw. - 100 tys. zł
- Sobin, gm. Polkowice - 90 tys. zł
- Kwiatów (koło autostrady w stronę Olszyny) - 200 tys. zł
- Szklary Górne, 250 m kw. - 100 tys. zł
- Chocianów, 268 m kw. - 45 tys. zł
- Chocianów z częścią mieszkalną, magazynową i sklepową - 75 tys. zł

- Złotyryja, rozpoczęta budowa domu z zajązdem - 150 tys. zł
- Krzeczyn Wielki (osiedle) - 120 tys. zł

GOSPODARSTWA ROLNE

- Turów, gm. Ścinawa - 50 tys. zł
- Siedlce, dom z pleczarkarnią - 50 tys. zł

MIESZKANIA

- Lubin, centrum, 33,20 m kw. - 28 tys. zł
- Lubin, os. Ustronie, 62,80 m kw. - 60 tys. zł
- Lubin, os. Przylesie, 54 m kw. - 47 tys. zł
- Lubin, os. Robotnicze, 50 m kw. - 50 tys. zł
- Rawicz, centrum, 115 m kw. - 70 tys. zł
- Gaworzyce koło Głogowa, 79 m kw. - 48 tys. zł

ZAMIANY

- Dwa mieszkania własnościowe na dom w Lubinie.
- Mieszkanie spółdz. niewłasnościowe, o pow. 68,50 m kw., w Legnicy (nowe budownictwo) na większe w Lubinie.
- Mieszkanie spółdz. lokatorskie, o pow. 52 m kw., w Chocianowie na podobne w Lubinie.
- Mieszkanie spółdz. lokatorskie, o pow. 70 m kw., w Polkowicach na podobne w Lubinie.

DZIAŁKI

- Ścinawa, działka uzbudowana o pow. 104 m kw. - 5 tys. zł
- Szklary Górne, 9 arów - 5 tys. zł

PH "G. J. M."

Skład Materiałów Budowlanych

59-220 Legnica, ul. Sudecka 1, (os. Piekary) tel. 55-04-03, 64-130
oferuje:

WSZYSTKO CO NAJLEPSZE DLA TWOJEGO SAMOCHODU

GARAŻE BLASZANE

z bramą rozwieraną i uchylną w cenie już od 1.600 zł

SZYBKA I SPRAWNA OBSŁUGA SPRAWDŹ, ZADZWOŃ
zapraszamy 7.30-17.30, w soboty 8-14

OBWIESZCZENIE ZARZĄDU MIASTA LEGNICY

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 1 ustawy z 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 1994 r. Nr 89, poz. 415) oraz uchwałą nr XXVI/192/96 Rady Miejskiej Legnicy z 29 kwietnia 1996 r.

z a w i a d a m i a s i ę

o przystąpieniu do sporządzania projektu zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Legnicy, polegającej na zmianie funkcji terenu z przeznaczeniem na cele usługowo-mieszkaniowe

Projektem zmiany planu obejmuje się obszar położony przy ulicy Jaworzyńskiej 151, oznaczony w planie ogólnym miasta symbolem R 16 U.

Zainteresowani mogą składać na piśmie wnioski do ww. projektu zmiany planu pod adresem Zarządu Miasta Legnicy, pl. Słowiański 8, w terminie 3 tygodni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać: nazwisko, imię lub nazwę i adres wnioskodawcy oraz przedmiot wniosku i oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Za zarząd
Ryszard Kurek
przewodniczący

214k

ICI AUTOCOLOR

Legnica, ul. Jaworzyńska 69, tel./fax (076) 285-62

wyłączny przedstawiciel firmy ICI na terenie woj. legnickiego
informuje, że nie ponosimy odpowiedzialności za produkty kupowane poza siecią oficjalnych dystrybutorów

Na terenie miasta Legnicy jest to ww. punkt oraz ICI AUTOCOLOR przy ul. Jaworzyńskiej 264 (Polmozbyt)

1048g

FIRMA "BOLID"

w Lubinie, ul. Małomska 47
tel. (076) 46-08-85

Polecamy własnej produkcji:

- **SIATKI OGRODZENIOWE** powlekane PCV i OC
- **SIATKI PODTYNKOWE**

oraz

- **DRUTY:** ocynkowane, stalowe, wiązkowe, kolczaste, spawalnicze, miedziane
- **GWOZDZIE**
- **INSTALACJE** ciepłej i zimnej wody, c.o., z PCV łączone klejem
- **IZOMUR** - preparat do odgrzybiania i osuszania budynków

FIRMOM HANDLOWYM
UDZIELAMY RABATU!

4/L/96

HAUCK

Firma HAUCK w Lubinie
ul. Sikorskiego 48, tel. 42-62-63

Tylko u nas
letnia promocja
od 15 czerwca
do 15 lipca

- obniżka cen elektronarzędzi firmy BOSCH
- oraz narzędzi ręcznych firm GEDORE, KNIPEX, E-TOP

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 8-17, soboty 8-13

104/L/96

WYPRZEDAŻ!

"EMICO" spółka z o.o.

w upadłości
prowadzi
wyprzedaż
odzieży
renomowanych
firm polskich
- damskiej
i męskiej

po atrakcyjnych cenach

Zapraszamy do siedziby spółki w budynku Legnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Gwieźdźnej 8 w Legnicy, II piętro, pokój 214, a w dni robocze w godz. 9-17 oraz w soboty w godz. 10-14.

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

10334g

FIRMA S.Drew

59-220 Legnica, ul. Kręta 6
tel./fax (076) 54-20-31

BOAZERIA SOSNOWA

w cenie 12 - 13,5 zł/m kw.

PH "G. J. M."

Skład Materiałów Budowlanych

59-220 Legnica, ul. Sudecka 1
(os. Piekary) tel. 55-04-03, 64-130

oferuje:

■ DRZWI KASETONOWE

firmy "CZAJKA", ława, z drewnianą osłoniętą i bez osłoniętych PEŁNE, POKOJOWE I ŁAZIENKOWE we wszystkich wymiarach

■ KASETONY STYROPIANOWE Z ZAKŁADKAMI

■ PAPY TERMOZGRZEWALNE w cenie już od 9 zł/m kw.

■ ETERNIT po 7,10 zł/sztukę

SZYBKA I SPRAWNA OBSŁUGA
SPRAWDŹ, ZADZWOŃ
zapraszamy 7.30-17.30,
w soboty 8-14

P.W. "KOMPAN"

tel. 234-63, Legnica, pl. Wolności 4

oferuje:

montaż

- autoalarmów samochodowych
- radiodiodników
- telefonów komórkowych
- immobilisery
- znakowanie pojazdów
- oleje QAKER STATE
- haki holownicze

RATY

KAŻDY SAMOCHÓD MOŻE BYĆ TWÓJ

RATY LEASING

- minimum formalności
- niskie oprocentowanie
- możliwość spłaty do 6 lat

I WPLATA JUŻ OD 10 % WARTOŚCI

FAST LANE LEASING
Wrocław
ul. Powstańców Śląskich 95
Polegów, tel. 605-509, 605-445

Kredytujemy również umowy kupna - sprzedaży między osobami fizycznymi

NASZE BIURA OGŁOSZEŃ

- w redakcji "Konkretów"
Legnica, pl. Katedralny 2, tel. 56-51-29, fax 241-46, w godz. 8-16
- w oddziale glogowskim "Konkretów"
Głogów, ul. Wojska Polskiego 9 (hotel "Interferie") pok. 208, tel. 35-39-14
- w oddziale lubińskim "Konkretów"
Lubin, ul. Odrodzenia 24, I piętro, tel. 444-185
- Salon "ADAM I EWA"
(dawna Moda Polska)
Lubin, ul. Niepodległości 19/21 (jamniki) tel. 44-20-47
- Biuro KONTAKT
Legnica, ul. Złotoryjska, tel. 52-22-43

krzyżówka

DZIELNYCH LOS WSPOMAGA - tak brzmi rozwiązanie krzyżówki nr 24. Tym razem los uśmiechnął się do RYSZARDA BARDADYNA z Chocianowa, ul. Włazowa.

Nagrodę, BON NA ODDZIAŁ ZPO "ELPO" wartości 100 zł, można odebrać

w redakcji już od wtorku w godzinach 9-15. Na rozwiązanie krzyżówki nr 27 czekamy do 23 lipca br. Hasła prosimy nadsyłać na kartach pocztowych z naklejonym kuponem pod adresem: Redakcja "Konkretów", pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, 59-220 Legnica.

Każdy, kto poda prawidłowe rozwiązanie, może wygrać atrakcyjną nagrodę.

A zatem do dzieła!

opr. Wiktor Czeszejko

SYMBOL ZAŁOBY	JEDN. ADMINISTR. W IRANIE	OBRZĘD LITURGICZNY	ODCINEK OKREŚNICY	JEDN. INDUKCYJNOŚCI	WODA MINERALNA
ZARZĄD PORTU		NARZUT NA ŁÓŻKO	PODIUM W TEATRZE	MIASTO W NORMANDII	BOGINI ZWYCISTWA
Z GAZETAMI	2		PISTOLET MASZYNOWY		25
		8	11		1
MIESZKA W STOLICY	OBICIA MEBLOWE				
KWITNIE W LIPCU	JEDEN Z TYGODNIKÓW			3	
		WASZMOŚĆ			IMIE ZENSKIE
1000 kg	20	FUNKCJA ASESORA	31		PRZEDMIOT ROZMOWY
PEWNA ODLEGŁOŚĆ	6	JADALNE BULWY KOŁOKAZJI	KRAWIECZ, RANT	URZĄDZENIE DO WBIJANIA PALI	ROZLEGŁA RÓWNINA
15	JAKIŚ DROBIAZG	4	WYMAWIANIE "O" JAK "A"	JEDNA Z WYSP SUNDŃSKICH	
JADRO ZIEMI		33	POMPOWANIE		28
				16	32
TEORIA KATAK-LIZMÓW	23		19		13
PRZESADA W UŻYWIANIU TYTUŁÓW	DEKOLT		POSTAĆ W POZIE MODLI-TEWNEJ	21	
BUDOWLA DLA PACA	5		PROWINCJA INDONEZJI	7	ŚWIATYŃIA W MEKCE
SIATKA GRAFICZNA	SALA	PARK NARODOWY W STANIE UTAH		POKUTA ZA PRZEWI-NIENIA	KRAŻY W ŻYŁACH
AS			14	PORT IZRAELSKI	12
UTWÓR O TEMATYCE ZAŁOBNEJ	22	SEYNNY WODOSPAD		ŚWIAT CIENI WERGILIUSZA	
GALOWY STRÓJ	29		9		10
		JEST NIA WATYKAN	27		17

Hasło

KUPON 27

1	2	3	4	5	6	7	Nadawca
8	9	10	11	12	13	14	
15	16	17	18	19	20	21	Adres
22	23	24	25	26	27	28	
29	30	31	32	33			

CHCESZ TANIO ZBUDOWAĆ MEBLE?
POTRZEBUJESZ MATERIAŁÓW I PORADY?

FIRMA

Legnica
ul. Kręta 6
tel./fax (076) 54-20-31

dostarczy ci:

- płyt meblowych
- blatów kuchennych
- akcesoriów meblowych:

złącz, zawiasów, zamków, uchwytów, prowadnic itp.

BOGATY ASORTYMENT I KOLORYSTYKA - TNIEMY NA WYMIAR, OKLEJAMY OBRZEŻA
zapraszamy codziennie od 8 do 18, w soboty od 8 do 14HURTOWNIA
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH
67-200 GŁOGÓW
ul. WIERZBOWA 3OFERUJEMY
po atrakcyjnych cenach

- papę termozgrzewalną firmy SOPREMA;
- wełnę mineralną ROCKWOOL
- okna dachowe FAKRO i VELUX;
- kuchnie gazowe "POLMETAL"
- armaturę sanitarno-instalacyjną;
- płytki OPCZNO, kleje i systemy dociepleń ATLAS;
- płyty kartonowo-gipsowe NIDA GIPS i KNAUF;

ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY

Przy większych ilościach zakupionych materiałów zapewniamy WŁASNY TRANSPORT.

Podajemy się kompleksowego zabezpieczenia odbiorcy w materiały budowlane.

Przy ciągłej współpracy i określonych obrotach stosujemy UPUSTY CENOWE.

KIEROWNIK tel./fax (076) 34-06-72
HURTOWNIA tel. (076) 33-38-15CZYNNY CODZIENNIE 7⁰⁰-17⁰⁰
SOBOTA 7⁰⁰-13⁰⁰

PPU KONKRET

Produkcja mebli
na zamówienie
oraz sprzedaż
w cenie producentaOferujemy meble:
(SPRZEDAŻ RATALNA)

- kuchenne • biurowe
- sklepowe • dziecięce

59-220 Legnica, ul. Władysława Grabskiego (w obiekcie Zespołu Szkół Budowlanych) tel./fax zakładu 52-54-58, tel. domowy 56-08-32, 52-29-44 - po godz. 16

128P

Telefony

LEGNICA - POGOTOWIA

● Ratunkowe - 999 ● Policyjne - 997 ● Straż Pożarna - 998 ● Gazowe - 992 ● Energetyczne - 991 ● Drogowe - 981 ● Stacji ciepłej - 290-71 ● Wodno-Kanalizacyjne - 994 ● Weterynaryjne - 55-00-98, 54-77-22, 56-09-78

INFORMACJE

● PKP - 910 ● PKS - 936 ● WPK - 237-58 ● Celna - 50-63-77 ● Paszportowa - 955 ● Usługowa - 222-43 ● Centr. Ośr. Inf. Turystycznej - 512-280 ● "Orbis" - 229-23, 237-05 ● o numerach kierunkowych - 950 ● Dolnośląska Informacja Gospodarcza "Telvicom" - 294-12 ● Związek Kynologiczny - 210-30

INNE LEGNICA

● Biuro numerów - 913 ● Biuro zleceń - 917 ● Zamawianie rozmów międzymiastowych - 900 ● Budzenie - 917 ● Zgłaszanie uszkodzeń aparatów telef. - 914 ● Telegramy - 905 ● Państwowa Inspekcja Handlowa, ul. F. Skarbka 10, tel. 280-07 ● Schronisko dla bezdomnych zwierząt, ul. Ceglana, tel. 602-65 ● MONAR - punkt konsultacyjny, Baszta Głogowska, tel. 269-30, godz. 10-16 ● Radio Tele-Taxi - 96-23, zakupy na telefon, nie doliczamy kosztów dojazdu ● Sklep nocny spożywczo-przemysłowy, ul. Jaworzyńska 32, czynny codziennie w godz. 6-1 ● Młodzieżowy Telefon Zaufania - 988 (od pon. do czw. w godz. 16-20) ● PIH - 287-76 ● Zakład Usług Pogrzebowych - 54-59-36

LUBIN

● Straż Miejska - 44-44-94 lub 986, ● Informacja PKS - 44-31-18 ● Pomoc drogowa, PKS, ul. Ścinawska 49, tel. 44-33-13, 44-33-2 ● Auto-Hol, ul. Wiązowa 3, tel. 44-78-57 (czynne całą dobę) ● Federacja Konsumentów, Lubin, bud. Urzędu Miejskiego, ul. Kilińskiego 10, pok. 108, tel. 44-46-61, w. 275, codziennie w godz. 7.30-15.30; Radio Tele-Taxi 959 lub 44-44-14

GŁOGÓW

● Pogotowie SM "Nadodrże" - 994 ● Informacja PKS - 33-31-11 ● Informacja WPK - 33-42-99 ● Usługi pielęgniarstwa - 33-96-54 ● Klub Abstynenta "Skarbnik" - 33-81-98, ● Pomoc drogowa - 33-84-29, Autoserwis (6-22) 34-15-81, (22-6) 33-41-00, Całodobowa - 33-32-01, 34-02-00, CB Radio 26-42

Szpitale

Całodobowe dyżury pełnią szpitale:

- **LEGNICA:** ul. Iwazkiewicza 5, tel. 55-20-41, oddziały: pediatryczny i ginekologiczno-położniczy (codziennie), okulistyczny i laryngologiczny (w nieparzyste dni miesiąca), Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny przy ul. Murarskiej 5, tel. 221-01 - ostry dyżur chirurgiczny
- **LUBIN:** ul. Bema 5, tel. 44-35-97, chirurgia, położnictwo, pediatria (codziennie); ul. M. Skłodowskiej-Curie 64 oddziały: okulistyczny i laryngologiczny (w parzyste dni miesiąca)
- **JAWOR:** ul. Szpitalna 2, tel. 70-30-14; Szpital Dziecięcy, ul. Struga 30, tel. 70-30-21
- **GŁOGÓW:** ul. Kościuszki 15, tel. 34-25-33
- **ZŁOTORYJA:** ul. Hoża 22, tel. 78-38-07
- **CHOJNÓW:** ul. Szpitalna 20, tel. 18-82-56

Punkt konsultacyjny dla młodzieży uzależnionej

...przy Przychodni Zdrowia Psychicznego w Legnicy, ul. Reymonta 2, tel. 203-66. Jeżeli zażywasz narkotyki, żyjesz z narkomanem, nie radzisz sobie w życiu i chcesz to zmienić, przyjdź: środa i czwartek w godz. 9-19. Proponujemy: informacje, konsultacje i terapię.

Apteki

LEGNICA

● 4.07 - ul. Najśw. Marii Panny 14, tel. 26-499; 5.07 - ul. Iżerska 35, tel. 56-47-87; 6.07 - ul. Matejki 1, tel. 52-39-71; 7.07 - ul. Złotoryjska 1, tel. 52-57-72; 8.07 - ul. Daszyńskiego 33, tel. 54-40-54; 9.07 - ul. Iżerska 35, tel. 56-47-87; 10.07 - ul. Najśw. Marii Panny 14, tel. 26-499

GŁOGÓW

● 4-7.07 - "Piastowska", ul. Rycerska 21a, tel. 34-71-62; 8-14.07 - "Na Mogadorze", ul. Morcinaka (pawilon), tel. 33-31-63 POLKOWICE

LUBIN

● 4.07 - "Flos", ul. Kasztanowa 8a, tel. 42-79-22; 5.07 - "Ustronie", ul. Gwarków 84, tel. 42-27-73; 6.07 - "Cefarm", ul. Leszczynowa 1, tel. 42-77-42; 7.07 - "Osiedlowa", ul. Armii Krajowej 35, tel. 44-40-26; 8.07 - ul. Armii Krajowej 15, tel. 42-15-22; 9.07 - "Pod Różą", ul. Kilińskiego 25, tel. 42-18-66; 10.07 - "Arnica", ul. Ptasia 57, tel. 44-63-01

POLKOWICE

● 4-7.07 - "Malachitowa", Rynek 6, tel. 45-17-11; 8-14.07 - "Pod Rokitnikiem", ul. Kominka, tel. 45-02-64

Kina

- **LEGNICA: "OGNISKO"** - 4.07 - "Na żywo" (USA); 4-7.07 - "Szamanka" (USA); 5-18.07 - "Klatka dla ptaków" (USA)
- **GŁOGÓW: "JUBILAT"** - 4-7.07 - "Szabla od komendanta" (pol.); 4-13.07 - "12 małp" (USA)

Muzea

- **MUZEUM OKRĘGOWE W LEGNICY** wystawy czasowe: "Satyrykon'96"; "Maja Berezowska. Rysunek"; "Urny twarzowe"
- **MUZEUM ARCHEOLOGICZNO-HISTORYCZNE W GŁOGOWIE** wystawy czasowe: "Wystawa prac słuchaczy Studium Sztuk Plastycznych w Głogowie" (do 7 bm.); "Fredrich Bernhard Werner (1690-1776). Europejski rysownik ze Śląska"
- **MUZEUM REGIONALNE W JAWORZE** wystawa czasowa: "140 lat kolei żelaznej w Jaworze"
- **MUZEUM REGIONALNE W CHOJNOWIE** wystawa czasowa: "Wystawa szkła unikatowego prof. Ludwika Kiczury z PWSSP we Wrocławiu"; "Impresje z podróży. Rysunki Mieczysława Steca" (do 20 bm.)

Wystawy

- Państwowa Galeria Sztuki w Legnicy - Rzeźba Alojzego Gryta
- Galeria "Zamkowa" w Lubinie - Malarstwo Macieja Włosińskiego
- Centrum Kultury "Muza" w Lubinie - "Zatrzymany sen" - fotografia Eryka Raczkha (hall II p.)
- Szpital Miejski - prace studentów Pracowni Grafiki Artystycznej PWSSP we Wrocławiu

Imprezy

Stachuriada...

festiwal pieśni i poezji Edwarda Stachury organizuje 4-7.07 Gminny Ośrodek Kultury w Kotli

Zespół Folklorystyczny z Holandii...

gościć będzie w Legnicy 4-7 bm., 4 bm. o godz. 12.30 - krótki występ na legnickim rynku, o godz. 17 - występ na scenie CS-TD, 5 bm. w Przășniku, 6 bm. na Ulesiu, 7 bm. w Twardocice

XIV Międzynarodowy Festiwal Teatrów Ulicznych - edycja lubińska...

5 bm. o godz. 18 - *Clown Bartek* (Polska), *Ton und Kirschen* (Niemcy), *Teatr Niepokorny* (Polska), *Teatr Snów* (Polska); 6 bm. o godz. 18 - *John Lang* (Anglia), *Teatr Strefa Cisy* (Polska), *Teatr Pinezka* (Polska), *Teatr Ognia i Papieru* (Polska) - lubiński rynek

II Jaworskie Koncerty Pokoju...

5 bm. o godz. 18 - Kwartet Puzonowy Filharmonii Narodowej pod kier. Romana Siwka - występują: Krzysztof Kot, Andrzej Sienkiewicz, Roman Siwek i Krzysztof Wojtyński

Recital organowy Johanesa Skudlika...

legnicka katedra - 9 bm. o godz. 19.15, w programie utwory Liszta, Schumanna, Vienne'a, Tournemire'a, Francka, Gigouta

Recital Joanny Ślipko...

z akompaniamentem prof. Zbigniewa Grajnera, w programie znane i popularne arie operowe i pieśni, oraz gościnnie Magdalena Badarycz z koncertem fortepianowym - kawiarnia "Pod Muzami" - 6 bm. o godz. 19 (bezpłatne zaproszenia)

Kresy'96

Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Głogowie organizuje od 10 do 16 lipca Przegląd Polskich Zespołów Folklorystycznych. Koncert główny odbędzie się 13 lipca o godz. 18 w amfiteatrze pod Zamkiem Książąt Piastowskich. Impreza przygotowywana jest z funduszy ofiarowanych przez sponsorów. Wszystkie instytucje i osoby prywatne, które zechciałyby współfinansować to przedsięwzięcie, prosimy o wpłaty na konto muzeum z dopiskiem Kresy'96 - Bank Gospodarki Żywnościowej SA o/Głogów 839118-1791-3600-11 lub pod adresem: Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Głogowie, Brańna Brzostowska 1, 67-200 Głogów. Wszystkim ofiarodawcom w imieniu głogowskiego muzeum dziękujemy.

Katolickie RADIO LEGNICA



67,8 UNF-

FM 94,9 - 67,8 - 69,3

TEL. 606-28

NOWE RADIO
TEL. STUDIO 560-666

RADIO



MUZyczna ELKA

FM 69.8 i 95.7

Lato w mieście'96...

Młodzieżowe Centrum Kultury w Legnicy zaprasza 4 bm. o godz. 10 - turniej gry w bilarda, o godz. 11 - wyjście na basen i konkurs plastyczny na sztalugach "Ulubiona bajka", o godz. 12 - wyścigi na rolkach i deskorolkach, o godz. 13 - otwarty konkurs piosenki; 5 bm. o godz. 9 - "Piłkarskie piątki" - mecz piłki nożnej, o godz. 10 - turniej gier i zabaw sprawnościowych, o godz. 11 - wyjście na basen, o godz. 12 - "Koło fortuny bez fortuny", o godz. 14 - rejs statkiem po Jeziorze Kunickim; 6 bm. - Festyn rekreacyjny dla dzieci (m.in. turnieje, konkursy sprawnościowe, plastyczne, tańca, wybory Miss Lata); 7 bm. o godz. 8 - wycieczka do Zagórza Śląskiego na zamek Grodno; 8 bm. o godz. 10 - otwarty turniej szachistów, o godz. 11 - wyjście na basen i turniej wiedzy "Wiem wszystko", o godz. 12 - minimecz koszykówki, pokaz z zakresu pierwszej pomocy; 9 bm. o godz. 8 - wycieczka do Książa i Lubiechowa, o godz. 10 - konkurs piosenki wakacyjnej, o godz. 11 - wyjście na basen i turniej tenisa stołowego, o godz. 12 - konkurs plastyczny - wydzieranka; 10 bm. o godz. 10 - turniej sprawnościowy, o godz. 11 - wyjście na basen i turniej gier komputerowych, o godz. 12 - wyścigi na deskorolkach, o godz. 13 - edukacja zdrowotna; 11 bm. o godz. 10 - konkurs plastyczny - rysunek na asfalcie, o godz. 11 - wyjście na basen, o godz. 12 - mecz w dwa ognie, o godz. 14 - rejs statkiem po jeziorze. MCK "Harczerz" organizuje tygodniowe turnusy półkolonii od 8.07 do 9.08, a także zaprasza dzieci i młodzież na trzy- i cztero-dniowe biwaki nad Jeziorem Kunickim. Bliższych informacji udziela sekretariat, ul. Okrzei 9, tel. 253-61

Nadbobrzański blues

W Bolesławcu trwają przygotowania do VII festiwalu Blues nad Bobrem. W tym roku imprezę zaplanowano na ostatni tydzień sierpnia. Inauguracyjny koncert odbędzie się 24 sierpnia, a wystąpią na nim: Nick Katzman z USA, Roman Puchowski i Monkey Business. Tego dnia rozpoczyna się także warsztaty nazwane letnią szkołą bluesa. Koncert finałowy zaplanowano na 31 sierpnia. Wystąpią na nim poza laureatami gwiazdy - Martyna Jakubowicz, Nocna Zmiana Bluesa, Blues Rock Guitar Workshop, Zdrowa Woda, Esy Rider oraz Recydywa BB.

Ponadto organizatorzy przewidzieli wiele atrakcji. Będą wieczorne jam session, specjalne wydanie festiwalowej gazetki oraz pożegnalna biesiada. Wstęp na wszystkie imprezy kosztuje 12 złotych.

(k)

Festyn na ludowo

Już 14 lipca zapraszamy do Kunicy na kolejny festyn z okazji jubileuszu "Konkretów". Tym razem odbywać się on będzie pod patronatem wojty Janusza Mikulicza. W programie zaplanowaliśmy występy zespołów folklorystycznych "Swatki" i "Jaskowiczanki" oraz "Marciny z Marcinowa". Amerykański folklor zaprezentuje norwesko-polska grupa Cantry Blue Boys, a widzów bawić będzie Kabaret "Paka". Dla śmiałych przewidziliśmy kilka konkursów. Na najlepszych czekają nagrody, a wśród nich telewizor kolorowy, dwutygodniowa wycieczka do Włoch, sprzęt gospodarstwa domowego oraz wiele innych.

Bawmy się razem w Kunicach 14 lipca na terenie ośrodka wypoczynkowego Ligi Obrony Kraju.

Kafka nie dojechał

- Szkoda, że nie ma z nami przedstawicieli administracji, ale mówiąc słowami wojewody "europejskie spotkania pisarzy będą kontynuowane" - stwierdził na konferencji prasowej Artur Burszta z CS-TD. - Za rok zaprosimy gościa ze Słowacji.

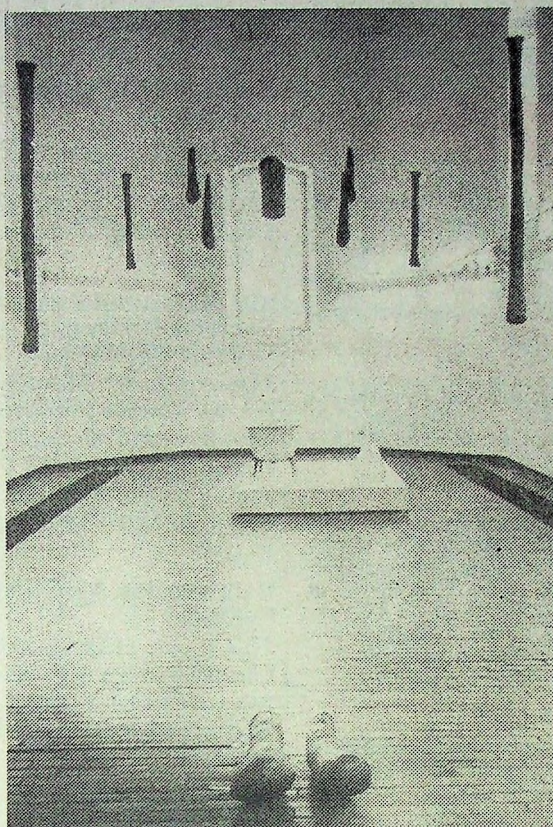
Europejskie Spotkania Młodych Pisarzy w Legnicy miały być kontynuacją Niemiecko-Polskich Spotkań organizowanych w Stroniu Śląskim. Tak przynajmniej zapewniali działacze kultury przed imprezą. W międzyczasie na łamach dolnośląskiej prasy zaprezentowała Lidia Zakrzewska, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Dzierżoniowie, wyjaśniając, że Niemiecko-Polskie spotkania nie mają i nie potrzebują żadnej kontynuacji. Czwarta edycja odbędzie się w październiku, jak zwykle w Stroniu Śląskim. Burszta chyba czyta gazety, bo kilka dni później ogłosił, że legnickie spotkania są zupełnie nową imprezą, korzystającą z doświadczeń Stronia Śląskiego. Tak już ładnie.

Do Legnicy przyjechało kilku młodych pisarzy - dwóch Niemców, Czech i trzech Polaków. Zabrakło Tomasza Kafki, który jest o tyle ciekawym człowiekiem, że już jako dwudziestolatek rozpoczął karierę polityczną. Artyści spędzili miłe chwile w ośrodku wypoczynkowym policyj w Muchowie. Więcej pracy mieli legnicki aktorzy, ale przy okazji prób do improwizowanego spektaklu zarobili parę groszy na wakacje. Właśnie spektakl "W tym domu nie ma nikogo" był najjaśniejszym i jedynym wartym odnotowania punktem spotkań. Nie mogło to być wielkie wydarzenie, bo po kilku próbach trudno stworzyć dzieło. "W tym domu" było jednak interesujące z lekką, narkotyczno-zwariowaną atmosferą. Szkoda że efekt pracy pisarzy i aktorów zobaczyło tylko kilkadziesiąt zaproszonych osób.

(pw)

okiem i uchem

Odwodnienie



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Tę szokującą instalację Grzegorza Sztwiertni można było oglądać w galerii Wzgórza Zamkowe. Teraz trwa ekspozycja rzeźby Stanisława Kulona, profesora warszawskiej ASP.

Pieniądze na kulturę

Po raz trzeci obradowała komisja oceniająca propozycje kulturalne zgłoszone do Wojewódzkiego Konkursu Ofert. Rozpatrywano dziesięć wniosków, z których osiem zaopiniowano pozytywnie, przyznając dotacje. Jeden wniosek odrzucono, a kolejny skierowano do ponownego rozpatrzenia w lipcu.

Wszystkie dotacje wyniosły łącznie 14.430 zł. Największą przyznano Zarządowi Głównemu Stowarzyszenia Łemków na zorganizowanie XVI Łemkowskiej Watry na Obczyźnie - 5 tys. zł. Nieco mniej otrzymało Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Głogowie na Przegląd Polskich Zespołów Folklorystycznych - Kresy '96 - 3,7 tys., i Jaworski Ośrodek Kultury na XV Jaworskie Biesiady Literackie im. Henryka Worcella oraz III Plener Malarzy - 2,8 tys. zł. Jaworski Ośrodek Kultury otrzymał również 1,25 tys. zł na wydanie tomika wierszy pt. "Zasiał wiatr". Prochowicki Ośrodek Kultury dostanie tysiąc złotych na przygotowanie X Pleneru Plastycznego. Parafii Rzymskokatolickiej pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Chojnowie przyznano 640 zł na zorganizowanie Przeglądu Pieśni Religijnych Zespołów Dziecięcych i Młodzieżowych. 200 zł oraz dziesięć książek Wiesławy Stanisławskiej otrzyma Towarzystwo Miłośników Jawora na konkurs fotograficzny pt. "Krajobrazy Ziemi Jaworskiej w obiektywie", a Społeczne Ognisko Muzyczne w Jaworze 15 płyt na XIV Wojewódzki Konkurs Pianistyczny Państwowych Szkół Muzycznych i Społecznych Ognisk Muzycznych Województwa Legnickiego.

(k)

Program TVL

Piątek 5.07

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.50 Opinia (P)u(b)liczna, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Panna dziedziczka, 11.55 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.35 Z dnia na dzień - kronika policyjna, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Więźniarki, 18.45 Opinia (P)u(b)liczna, 18.50 Porady Pana Danka, 19.00 Kolaż - mag. kulturalny, 19.25 Przybłęda (powt.) 21.00 Panna dziedziczka, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Czas prezydentów, 22.05 Cyklon - film USA, 23.35 Z dnia na dzień - kronika policyjna, 23.45 Informacje TVL

Sobota 6.07

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.50 Opinia (P)u(b)liczna, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Czas prezydentów, 11.25 Panna dziedziczka, 11.55 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.35 Czas dla ciebie, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Więźniarki - serial USA, 18.45 Opinia (P)u(b)liczna, 18.50 XL - prog. muzyczny, 19.20 Cyklon - film USA (powt.), 21.00 Panna dziedziczka, 21.30 Informacje TVL, 21.45 Czas dla ciebie, 21.55 Kojak - serial USA, 22.45 Dolina lalek - serial USA, 23.10 Film tygodnia: Molly i ja - kom. USA, 0.30 Informacje TVL, 0.45 Strefa tańca - lista przebojów

Niedziela 7.07

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.50 Opinia (P)u(b)liczna, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Panna dziedziczka, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.35 Czas dla ciebie, 17.45 Wydarzenia tygodnia, 18.00 Więźniarki - serial USA, 18.45 Kojak, 19.35 XL - prog. muzyczny, 20.05 Strefa tańca - lista przebojów, 21.00 Panna dziedziczka, 21.30 Wydarzenia tygodnia, 21.50 Czas dla ciebie, 22.00 Columbo - serial USA, 23.20 Playboy

Poniedziałek 8.07

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Wydarzenia tygodnia, 11.15 Panna dziedziczka, 11.45 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.35 Z dnia na dzień - kronika policyjna, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Więźniarki - serial USA, 18.45 Opinia (P)u(b)liczna, 18.50 Columbo, 20.15 Program publicystyczny, 21.00 Panna dziedziczka, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Kojak, 22.55 Z dnia na dzień - kronika policyjna, 23.05 Dolina lalek - serial USA, 23.30 Informacje TVL, 23.45 Playboy

Wtorek 9.07

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.50 Opinia (P)u(b)liczna, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Panna dziedziczka, 11.55 Teletekst, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Więźniarki, 18.45 Opinia (P)u(b)liczna, 18.50 Kojak, 19.40 Rośnij zdrowo, 20.30 Globtroterzy, 21.00 Panna dziedziczka, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Artyści i modelki - film USA, 23.55 Z dnia na dzień - kronika policyjna, 00.05 Informacje TVL

Środa 10.07

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.50 Opinia publiczna, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Panna dziedziczka, 11.55 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.35 Z dnia na dzień - kronika policyjna, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Więźniarki, 18.45 Opinia publiczna, 18.50 Artyści i modelki (powt.) - film USA, 20.35 Program lokalny, 21.00 Panna dziedziczka, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Polowanie na zająca - film fab., 23.45 Z dnia na dzień - kronika policyjna, 23.55 Informacje TVL

Czwartek 11.07

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.50 Opinia publiczna, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Panna dziedziczka, 11.55 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.35 Z dnia na dzień - kronika policyjna, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Więźniarki - serial USA, 18.45 Opinia publiczna, 18.50 Teleturniej Gmin w Pielgrzymce - reportaż, 19.20 Polowanie na zająca (powt.), 21.00 Panna dziedziczka, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Przekleństwo Andromedy - film s-f USA, 00.15 Z dnia na dzień - kronika policyjna, 00.25 Informacje TVL

Program TV Głogów

Piątek 5.07

10.00 Przygody T-Rexów, 10.30 Program publicyst., 10.45 Bęben Jurka Słomy - dok. pol., 11.05 Teletekst TVG, 18.00 Przygody T-Rexów, 18.30 Program publicyst., 18.45 Placówka - film pol., 20.00 Tylko wtedy, gdy się śmieje - serial ang., 20.35 Marzenia o przestworzach - serial dok., 21.00 Od przeboju do przeboju, 22.00 Program publicyst., 22.15 Teletekst TVG

Sobota 6.07

18.00 Przygody T-Rexów, 18.30 Program publicystyczny, 18.45 Heatbeat - serial ang., 19.30 Anastazia, 20.00 Nowożeńcy, 21.35 Od przeboju do przeboju, 22.00 Program publicystyczny, 22.15 Teletekst TVG

Niedziela 7.07

18.00 Przygody T-Rexów - serial anim., 18.30 Program publicystyczny, 18.45 Matrix - serial USA, 19.30 Przygoda w siodle, 19.50 Białe tango - dok. pol., 20.05 Prominent - dramat sens., 21.45 Od przeboju do przeboju, 22.00 Program publicystyczny, 22.15 Teletekst TVG

Poniedziałek 8.07

10.00 Przygody T-Rexów - serial anim., 10.30 Program publicyst., 10.45 Matrix, 11.30 Przygoda w siodle, 11.45 Teletekst TVG, 18.00 Przygody T-Rexów, 18.30 Program publicyst., 18.45 Nowy Jork - stolica świata - dok. pol., 19.10 Taktu and the trials of strenght - dok. kan., 19.25 Wampiry - dok. USA, 20.10 Biurowe życie - serial ang., 20.35 Haggard - serial, 21.00 Od przeboju do przeboju, 22.00 Program publicyst., 22.15 Teletekst TVG

Wtorek 9.07

10.00 Przygody T-Rexów, 10.30 Program publicystyczny, 10.45 Nowy Jork - stolica świata - dok. pol., 11.10 Taktu and the trials of strenght, 11.25 Teletekst TVG, 18.00 Przygody T-Rexów, 18.30 Hunting north american elk - dok. USA, 19.00 Historia telewizyjnych filmów sf. - dok. USA, 19.45 Diabłu ogarek - dok. pol., 20.00 Czułe miejsca - fab. pol., 21.35 Niespodzianka z Szngaju - przyg. USA, 23.10 Teletekst TVG

Środa 10.07

10.00 Przygody T-Rexów, 10.30 Hunting north american elk - dok. USA, 11.00 Historia telewizyjnych filmów sf. - dok. USA, 11.45 Teletekst TVG, 18.00 Przygody T-Rexów, 18.30 Trout strategies - dok. USA, 19.00 Legenda Franksteina, 19.45 Liber Kamerad Eichman - dok. pol., 20.00 Tajemniczy wszechświat Arthura C. Clarka, 20.25 Nasz człowiek w parlamencie, 20.50 Wysokogórska kraina - dok. pol., 22.00 Teletekst TVG

Czwartek 11.07

10.00 Przygody T-Rexów, 10.30 Trout strategies - dok. USA, 11.00 Teletekst TVG, 18.00 Przygody T-Rexów, 18.30 Program publicyst., 18.45 Rapsod - dok. pol., 19.05 Życie pozagrobowe - dok. USA, 19.50 Zabawczki - dok. pol., 20.00 Przypadkowa muzyka - sens. USA, 21.40 Od przeboju do przeboju, 22.00 Program publicystyczny

Radio **BRW**
101.1 FM

100
wzorów



JEDYNY PRZEDSTAWICIEL FABRYKI MEBLI
GIĘTYCH W RADOMSKU NA DOLNY ŚLĄSK

KRZESŁA - STOŁY

FOTELE BIUROWE, WYPOSAŻENIE WNĘTRZ

JELEŃ GÓRA UL. PIŁSUDSKIEGO 47 tel./fax 252-97 /ceny hurtowe/
LEGNICA UL. JAWORZYŃSKA 7 tel./fax 275-48 /ceny hurtowe/

SKLEP MEBLOWY "PIONIER" *meble dla Ciebie - oferta mebli domowych,
również w cenach hurtowych*

LUBIN UL. K.K.S. WYSZYŃSKIEGO 8 tel./fax 44-59-30

dryvit

ŚWIATOWY LIDER
SYSTEMÓW TERMOIZOLACJI W BUDOWNICTWIE
EKOLOGICZNY, NOWOCZESNY
SYSTEM DOCIEPLEN BUDYNKÓW

AUTORYZOWANY WYKONAWCA DRYVIT SYSTEMS

OFERUJEMY:

- pełną gamę materiałów do aplikacji systemu
- farby elewacyjne, tynki szlachetne (5 faktur) w 500 kolorach, na bazie 100 proc. kopolimeru akrylu
- kleje, siatki, łączniki do mocowania styropianu, styropian
- profesjonalne wykonawstwo elewacji z materiałów systemowych, doradztwo i nadzór budowlany
- stosujemy rabaty

EKO-BUD-dryvit

ZAPRASZAMY!

59-335 Lubin, ul. 1 Maja (róg ul. Gwarków), tel./fax (076) 44-76-99, tel. (076) 44-78-72

59/L/96



DECEUNINCK

- okna
- drzwi
- witraży
- ścianki działowe

RATY

- boazeria PCV
- sufity podwieszane
- elewacje PCV

ATESTY ITB i PZH

P.W. ADAG, Legnica, pl. Wolności 4, tel. 234-63

PHPIU GRZEGORZ CHAJEC

BIURO TECHNIK GRZEWczyCH

Legnica, ul. Nowodworska 49, tel./fax (076) 50-63-09

przedstawiciel handlowy JUNKERS-BOSCH

prowadzi:

- kompleksową obsługę w zakresie doradztwa, doboru urządzeń i sprzedaży nowoczesnych systemów grzewczych, m.in.:
 - ✓ kotłów grzewczych jedno- i dwufunkcyjnych, gazowych, olejowych, na gaz płynny, m.in.: Junkers, Vaillant, Mora, elektrycznych: Kospel
 - ✓ grzejników konwekcyjnych, wodnych m.in.: Korado-Radik, De Longhi, Convector, łazienkowych oraz elektrycznych: Siemens, Dimplex
 - ✓ przepływowych podgrzewaczy wody: gazowych, m.in.: Junkers, Vaillant, elektrycznych: Siemens, Kospel, Biewar
 - ✓ zaworów i głowic termostatycznych Danfoss
 - ✓ rur i kształtek miedzianych, otulin termooizolacyjnych
 - ✓ kwasoodpornych wkładów kominowych MKS, Flekswent
 - ✓ ponadto: nowoczesnych kotłów węglowych, pomp, armatury grzewczej i sanitarnej, automatyki ciepłowniczej
- dobór i sprzedaż klimatyzatorów do mieszkań, placówek handlowych, usługowych, biur i instytucji
- pośrednictwo w zawieraniu umów kredytowych z Bankiem Ochrony Środowiska S.A.
- sprzedaż ratalna bez zryntów
- pośrednictwo w wyborze specjalistycznych firm instalacyjnych

ZAPRASZAMY:

Doradztwo, raty, kredyty: w dni robocze w godz. 8-16, w soboty robocze w godz. 8-14. Sprzedaż: w dni robocze w godz. 8-18, w soboty w godz. 8-14.

84/P

autoAStacja

AUTOSTACJA s.c.
JAN MASTEJ - DOROTA MASTEJ

67-200 Głogów, ul. Wierzbowa 21
tel./fax (076) 34-15-73

Prowadzimy całonocowo parking strzeżony dla samochodów osobowych i ciężarowych. Głogów, ul. Wierzbowa 21 (kierunek Nowa Sól).

Polecamy stację paliw w Jaczewie

o r a z

w Głogowie przy ul. Wierzbowej 21

Ceny paliw przy ul. Wierzbowej:

- ON - 1,19 zł
- ET 94 - 1,48 zł
- ET Pb - 1,43 zł

Oferujemy również oleje silnikowe wszystkich marek, olej opałowy Petrygo.

Proponujemy usługi składu celnego.

PHU "AUTOSTACJA" zaprasza do korzystania z lokalu gastronomicznego przy ul. Wierzbowej 21 w godz. 9-16. Serwujemy tanie i smaczne posiłki!

PHU "AUTOSTACJA", ul. Wierzbowa 21, tel./fax (076) 34-15-73

34/96/g

LOVATO

**AUTO
GAZ**

LATO



JESTEM
NA CZTERY PORY ROKU

**MONTAŻ
ZASILACZY GAZOWYCH**

Dwupalowy system zasilania samochodów (gaz/benzyna)
Montaż do Polonezów na gwarancji.

Punkt montażu:

Rzeszotary k. Legnicy
ul. Legnicka 1
tel. (076) 56-04-58, 56-04-59
603-75, 246-97

AUTO CENTRUM

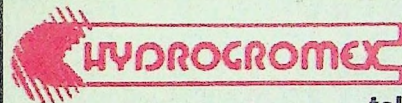


**OKNA PCV
na które Cię stać**

PPHU "DOM"

zaprasza do biura
handlowego w Lubinie
ul. Wrocławska 7a/10

tel./fax 44-28-11



LUBIN

ul. Mieszka I 20

tel./fax (076) 44-40-89

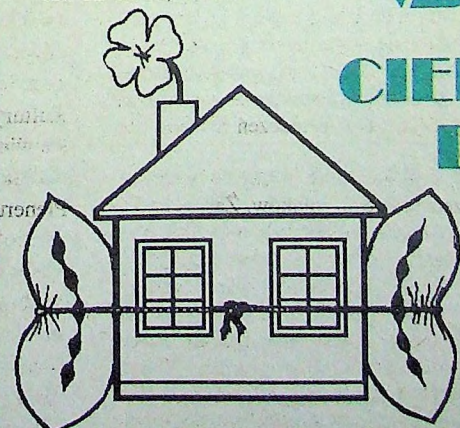
Zapraszamy do naszego sklepu
od poniedziałku do piątku w godz. 8-16
**Jesteśmy bezpośrednim dealerem
firmy BOSCH-FESTO JUNKERS**

56/L/96

ul. Piastowska 20a
59-220 LEGNICA
tel. 52-56-75, 273-27



**CIEPŁY
DOM**



MATERIAŁY NA DOCIEPLENIA
W TECHNOLOGII **Sto AG**
TRWAŁE SZCZELNE OKNA **VEKA**

Gwiazdy mówią

WARTO WIERZYĆ

- **BARAN (21.03-20.04)** Wszystko, co teraz robisz, z pewnością pomoże Ci w realizacji zawodowych zamierzeń. Skoncentruj się jednak na najważniejszych sprawach, a mniej istotne odłóż na potem, najlepiej po urlopie.
- **BYK (21.04-20.05)** Uwważaj, by sprawy sercowe nie wymknęły Ci się spod kontroli. Sporo możesz stracić, a niewiele zyskać. Nie przejmuj się za bardzo tym, co mówi Panna. Tak naprawdę jest Ci bardzo przychylna.
- **BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)** Nie odrzucaj propozycji Wagi od razu. Być może będzie to początek letniego romansu? W pracy spotkaj na szczeście uda Ci się uniknąć konfliktu z Wodnikiem. Uwważaj na zdrowie, najlepiej rzucić palenie.
- **RAK (22.06-22.07)** Ubiegły tydzień nie należał do najszczęśliwszych. Tak naprawdę to gorzej chyba być nie mogło. Na szczęście najgorsze już minęło, i niedługo z pewnością uda Ci się nadrobić straty. Więcej optymizmu i wiary w siebie z pewnością nie zaszkodzi.
- **LEW (23.07-22.08)** Zapowiada się spokojny tydzień. Wszelkie zamierzenia zawodowe lub naukowe uda Ci się zrealizować bez przeszkód. Sprawy finansowe mają spore szanse powodzenia, spróbuj więc zainwestować.
- **PANNA (23.08-22.09)** Kilka najbliższych dni to czas wyjątkowej pracy. Potem będziesz mógł odechnąć. Nie przejmuj się terminami, bo i tak nie jesteś w stanie sprostać na wólowi zajęć. Działaj według planu, a być może uda Ci się pogodzić sprawy zawodowe z innymi obowiązkami.
- **WAGA (23.09-22.10)** Początek lipca nie należał do spokojnych. Teraz nareszcie będziesz mógł odechnąć i pomyśleć o wyjeździe na urlop. Uwważ jednak, że Skorpion przy bliższym poznaniu nie jest tak sympatyczny, jak mogłoby się wydawać.
- **SKORPION (23.10-21.11)** W tym tygodniu musisz zaliczyć zaległe sprawy finansowe. Zwiększenie niewiele się zda, bo przekładając terminy nie nie wskorasz. Pod koniec tygodnia możesz spodziewać się ciekawej oferty zawodowej.
- **STRZELEC (22.11-21.12)** Propozycja wyjazdu, którą otrzymasz od kogoś bliskiego, z pewnością nieco Cię zdziwi. Nie mów ani tak, ani nie, tylko przemyśl wszystkie za i przeciw. Odpowiedz wtedy, kiedy będziesz wiedział, czego tak naprawdę chcesz.
- **KOZIOROŻEC (22.12-19.01)** Teraz zajmij się przede wszystkim się pracą. Przez kilka najbliższych dni będziesz miał bowiem sporo dodatkowych zajęć. Pieniądże, które dzięki temu zarobisz, z pewnością Ci się przydadzą.
- **WODNIK (20.01-18.02)** Twoje kłopoty wynikają przede wszystkim z przekonania o własnych racjach. Postaraj się w ciągu najbliższych dni iść innym na rękę, a nie myśleć tylko o sobie. Możesz się strogo zawieść.
- **RYBY (19.02-20.03)** Skoncentruj się na jednej, tej najważniejszej sprawie. Nie myśl o tym, czego jeszcze nie zrobiłeś. Na wszystko przyjdzie czas. W pracy spokojnie możesz wziąć urlop.

POLECAMY NAJTAŃSZE USŁUGI



Dojazd do klienta bezpłatny. Uczciwa obsługa



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

ANNA FURMANIAK - uczennica
Technikum Odzieżowego w Legnicy

**Dziewczyna
firmowa**

Chude wakacje

Najnowsze wakacyjne wydanie Legnickiego Informatora Kulturalnego jest bardzo odchudzone. Wydawać by się mogło, że właśnie w tym czasie do miasta dociera najwięcej turystów i powinni mieć do dyspozycji obszerny informator, ale widać w kulturze obowiązują inne zasady.

(1)

Strach pomyśleć

Tegoroczne lato przywitało wiosenną pogodą, ale nie wszędzie. Oznaki upałów odczuwają już chojnowianie. Nie dlatego, że słońce przypieka, ale ze względu na brak wody. Co będzie, kiedy słupek rtęci w termometrze naprawdę podskoczy?

(11)

Dementi

Redakcyjny prześmiewca zbyt pochopnie opisał "odpowiedzialnego za ulice i sygnalizację świetlną". Faktycznie pan dyrektor Bochenek nie ma chwilowo samochodu, ale wciąż ma prawo jazdy. Zapewne niedługo wsiądzie do nowego pojazdu.

(1)

Kair w Kwadracie

Nowi mieszkańcy legnickiego Kwadratu narzekali na posowieckie oznakowanie ulic. Teraz zabrano im wszystkie znaki i jeździ się tutaj jak po Kairze - kto ma silniejszy kłakson, uniknie stłuczki.

(44)

Wakacyjne podchody

W pierwszym tygodniu wakacji ktoś wymyślił nową zabawę. Po zmroku trzeba zaopatrzyć się w ostry nóż i szukać stojących przy ulicach samochodów. Zabawa zyskała na popularności, tylko jednej nocy w Legnicy straciło ogumienie ponad 30 samochodów. Ciekawe, co kierowcy przetrną dowiecniowi, jak go złapią.

(11)

Łamliwa nowoczesność

Niedawno w ramach estetyzacji Legnicy wymieniono metalowe kosze na plastikowe. Po paru miesiącach w większości uchwytów pozostały po nich potłuczone resztki. Widać nie wszystkim przypadły do gustu pomysły samorządu i postanowili zrobić z nimi porządek.

(1)

Niech się pali

Legnica jest jedyną gminą w województwie, która nie wprowadziła dodatkowych ograniczeń przy wypalaniu traw i ściernisk. Radnym nie przeszkadza wcale dym unoszący się nad miastem ani zagrożenia dla budynków. A może marzą o wielkim pożarze, by wreszcie odbudować prawdziwy rynek.

(11)

Woda na antenie

Stało się. Telewizję Regionalną Wojewódzkiego Legnickiego zalała woda. A tyle razy pisaliśmy, że programy powinny być bardziej przemyślane i rzeczowe. Cóż, kiedy ktoś mieczem walczy...

(1)

Nie chcemy nagród

Ogłoszony przed miesiącem konkurs na najładniejszy balkon, ogródek, skwer i klatkę schodową w Legnicy przyciągnął zaledwie dziesięć osób. Czyżby nie było chętnych do nagród?

(1)

Nie chciany ołów

Dziwnie wybiórczo działają skuppy złomu. Ich właściciele chętnie kupują kawałki i druty z miedzi, choć często są one kradzione, a nie chcą legalnego ołowiu. Nikt nie chce starych akumulatorów, które z braku popytu lądują na wysypiskach. Czyżby ołów przestał być metalem kolorowym?

(11)

Ciężar sztuki

Do Lubina zjeżdżają teatry uliczne. Nie lada problem postawił przed organizatorami pewien polski zespół, który zażyczył sobie przygotowanie 50 kg wysterylizowanych przesłanek.

Lepszy był teatr rosyjski. Zamówił... 600 kg złomu.

(44)

Z braku oczyszczalni

Po raz kolejny, dziesiąty, a może i setny, w wodzie Odry za Głogowem stwierdzono zanieczyszczenie ropą. Trudno się dziwić, skoro samorząd nie może uporać się z budową oczyszczalni, a i prokuratura ma z nią kłopoty.

(11)

Pod ladę!

Pytanie egzaminacyjne w legnickiej szkole (...): Biznes women z targowiska przy Galaktycznej pracuje od 6 rano. Obsługa pobliskiego szaletu śpi do 10, jak ekspedientka butiku Coco Chanel... Kto lepiej zarabia?

Wszystko jedno kto, bo gdy się biznes women nas chce siusiu...

(44)

Galopem przez park

Strażnik miejski na rowerze górskim to jeszcze nic. Prawdziwy popłoch w legnickim parku i na walach przy Kaczawie wywołują dwie amazonki, pożałuj się Boże. Mkną galopem po gminnym gruncie, jak po swoim.

(44)

Uspokojeni

Czujemy się pewni i bezpieczni, jak nie przy mierząc niemożliwe z pampersiem. Co prawda, podwyższono ponownie opłaty za telefony, ale komunikacja uspokoiła nas zapewnieniem, że nie są one aż tak wielkie.

(1)

Polityczna kronika towarzyska

- **Zarząd Legnicy przeszedł do opozycji wobec pana Eugeniusza Demskiego, prezesa Krajowej Partii Emerytów i Rencistów: w radzie nadzorczej LPWiK panem Jerzym Chmieleckim zastąpił pana Konstantego Petrykowskiego, wiceprezesa KPEiR.**
- **Pan Imindio Bocheń, były poseł i były szef tutejszych socjaldemokratów, ma teraz posadę przy panu prezydencie RP, w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego. Gratulujemy!**
- **Pan Jerzy Cebula, legnicki radny, a zarazem członek Zarządu Miasta i przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego w "Legmecie", przegrał wybory do rady nadzorczej spółki. Z tego wniosek, że w "Legmecie" dbają o zdrowie pana radnego. Wszak przeprowadzenie jest najprostszą drogą do zawału serca.**

Zgrzyty i mity

Pranie mózgu

Po raz pierwszy na ekranach pojawiła się jako uroczą panienka zachwalająca skuteczny środek na karaluchy. Od razu zaczęły się protesty. Pytano, czy jesteśmy aż tak zarobaczywieni, że stał się to produkt pierwszej potrzeby? Potem przyszedł inny, a dziś chyba nawet trudno byłoby sobie wyobrazić telewizję bez reklam.

Oczywiście są lepsze i gorsze. W państwowej telewizji zazwyczaj na poziomie, w regionalnych ośrodkach do przyjęcia, ale w lokalnych stacjach to już pożałuj się Boże. Z ekranu nie tylko wieje nudą, ale raczej odstrasza niż zachęca. To samo w gazetach i radiostacjach, których namnożyło się nam, że ho ho. Co ciekawe reklamówki zdejmowane w ogólnopolskich mediach trafiają do regionalnych, a potem nawet miejskich. Jakby komuś wydawało się, że mieszkańcy wioski pod Głogowem nie mają pierwszego czy drugiego programu telewizji.

Reklama stała się już wręcz częścią naszego życia. Niedawno pojawił się przebój opowiadający o "praniu mózgu już od rana", a nasza telewizja, państwowa zresztą, zaczęła reklamować... reklamy. Nie żeby oferować czas dla przedsiębiorstw, ale by wytłumaczyć widzom jak to wspaniale, że są reklamy. Szybko zmieniające się obrazy podsumowuje napis, że dzięki reklamie program jest atrakcyjniejszy. Bo wpływy z reklam pokrywają połowę kosztów utrzymania telewizji. To znaczy, że reklamy trzeba kochać i oglądać, bo inaczej nie zobaczymy kolejnych gadających bez sensu głów. Nie będzie dwudziestej powtórki Kłosa czy Janosika. Zaiste widać na ekranie atrakcyjne kawałki, filmy, które oglądało się kilka lat temu na wideo, lub były przebojami kinowymi znacznie wcześniej.

Zapewne zresztą reklamówkę reklam telewizyjnych zrealizowano i emituje się kilka razy dziennie za pieniądze nie pochodzące z reklamy, tylko płaconego przez widzów abonamentu. Utrzymanie telewizji kosztuje, tylko dla czego my, widzowie, mamy wciąż dopłacać do cudzego i to fatalnego interesu.

zastępca